

Czy będą progi zwalniające przy SP2? str. 5

Nie grają wprawdzie na boisku, lecz na konsoli - ale emocji tu też nie brakuje, str. 3

Na co podzielono Fundusz Sołecki w gminie Bedno. str. 4

CZWARTEK 21 lutego 2019 | NR 8 (1338) | Rok XXIX

ISSN 1231-479x

Żychlin | Drastyczne działanie kuratora i sądu. Dzieci trafiły do dwóch placówek

Ośmioro dzieci odebrano rodzinie

W czwartek 14 lutego pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żychlinie, kurator i pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, w asyście funkcjonariuszy policji, odebrali rodzinie z Żychlina 8 dzieci. Najmłodsze to 4-letnie bliźniaki, z których jeden to ciężko chory chłopiec.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Czworo dzieci trafiło do Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Tęcza w Kutnie, a 4 dzieci do Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej we Franciszkowie. – Ponieważ jednocześnie musieliśmy zabrać aż tyle dzieci, musieliśmy je czasowo rozdzielić do dwóch

placówek – mówi Anna Antczak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kutnie. – Ponieważ dzieci są ze sobą żyte, tak je podzieliśmy, aby z młodszymi dziećmi były też starsze, by mogły je wspierać, by nie czuły się opuszczone. Będziemy czynić starania, aby jak najszybciej wszystkie dzieci znalazły się w jednej placówce.

Decyzją sądu zabrano dzieci w wieku: 14 lat, 11 lat, 10 lat, 9 lat,

8 lat, 6 lat i najmłodsze bliźniaki w wieku 4 lat. Siedmiu to chłopcy, jedna dziewczynka.

Wprawdzie od zdarzenia minął tydzień, ale dyskusja na temat decyzji kuratora i Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Kutnie, który 13 lutego wydał postanowienie o zabraniu wszystkich dzieci rodzinie, jest komentowana w żychlińskim środowisku.

Jak naprawdę było

Rodzina mieszkała w kamienicy w pobliżu dawnej synagogi. Matka Karolina nie pracowała, zajmowała się wychowaniem 8 dzieci, ojciec pracował doraźnie. Głównym źródłem utrzymania rodziny były różnorodne zasiłki z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żychlinie. Łącznie policzyć, że tylko same 500+

to kwota 4.000 zł, do tego rodzina miała Szlachetną Paczkę. Jak się dowiadujemy biady w tej rodzinie nie było. Czasami wręcz przeciwnie, kupowano artykuły z wysokich półek.

“

Największe zło stanowił ojciec, który pił alkohol, nie obce mu były używki. Z czasem i matka zaczęła zaglądać do kieliszka.

Cztery lata temu rodzina otrzymała Szlachetną Paczkę. Jak się dowiadujemy biady w tej rodzinie nie było. Czasami wręcz przeciwnie, kupowano artykuły z wysokich półek.

Od kilku lat w rodzinie jest kurator, pomaga asystent rodziny z MGOPS. Jak dowiadujemy się nieoficjalnie, w domu było czysto, dzieci były zadbane, ale matka od lat nie radziła sobie wychowawczo, dzieci robiły co chciały, długimi godzinami przebywały bez kontroli na okolicznych podwórkach i koło biblioteki. Nikt nad nimi nie miał kontroli, rodzice nie bardzo się interesowali tym, co robią ich dzieci. Jak się dowiadujemy największe zło stanowił ojciec, który pił alkohol, nie obce mu były używki. Z czasem i matka zaczęła zaglądać do kieliszka. **str. 2**

Maurzyce
Opel Astra wjechał pod Scanię

20-letni mieszkaniec powiatu łowickiego odniósł obrażenia podczas wypadku, do którego doszło 19 lutego o godz. 11.37 na drodze krajowej nr 92 w Maurzycach.

Młody mężczyzna wjechał się do ruchu wyjeżdżając z parkingu przy zabytkowym, spawanym moście na Słudwi (na wysokości skansenu). Nie ustąpił pierwszeństwa ciągnikowi siodłowemu Scania, który nadjeżdżał od strony Łowicza. Do wypadku doszło podczas ładnej, słonecznej pogody, a słońce świeciło kierowcy Opla prosto w oczy. Czy osłepiło go, czy po prostu nie rozejrzał się dobrze w obie strony, wyjeżdżając na drogę krajową – to wie tylko on sam. **str. 2**

Żychlin | Po piśmie burmistrza zmiana stanowiska marszałka

Nadzieja na modernizację dróg wojewódzkich

Dały obiecujący efekt zdecydowane wystąpienia burmistrza Żychlina Grzegorza Ambroziaka do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi w sprawie bezpieczeństwa na drogach wojewódzkich. Burmistrz został poproszony na rozmowę i – jak nam mówi – nareszcie jest zrozumienie dla żychlińskich problemów i nadzieja na kompleksową modernizację dróg wojewódzkich na naszym terenie.

– To była bardzo konstruktywna rozmowa – przyznaje Grzegorz Ambroziak. – Było zrozumienie naszych problemów. Przedstawiłem dyrektorowi wydziału infrastruktury i dyrektorowi Zarządu Dróg Wojewódzkich bogatą dokumentację fotograficzną, przekonywałem do naszych propozycji, co zrobić, aby poprawić bezpieczeństwo, zaprezentowałem naszą inteligentną sygnalizację zrobioną za gminne pieniądze.

Jak nie przebudowa skrzyżowań, to fotofarary

O satysfakcję z przebiegu rozmów nie było jednak łatwo, burmistrz od dawna starał się o zaję-



Droga wojewódzka od Żychlina do granicy województwa mazowieckiego czeka na poszerzenie.

cie przez Urząd Marszałkowski drogą 583 z Bedna do Żychlina w stronę Gębina, do granicy województwa. Od kilku lat, systematycznie co kilka miesięcy, burmistrz Grzegorz Ambroziak wnioskował do Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Łodzi oraz do marszałka województwa łódzkiego o uwzględnienie inwestycji poprawiających stan bezpieczeństwa na drogach wojewódzkich przebiegających przez miasto.

W listopadzie napisał do nowego zarządu województwa z nadzieją, że tym razem ktoś poważnie pochyli się nad żychlińskim problemem.

Burmistrz prosił o przebudowę skrzyżowań w ciągu dróg 583 i 573 (to droga w stronę Suszerza) oraz poszerzenie nawierzchni w ciągu ulicy Sannickiej. 27 grudnia otrzymał od nowego marszałka województwa łódzkiego tę samą odpowiedź, jak od jego poprzednika, że modernizacja drogi wojewódzkiej przebiegającej przez Żychlin jest przewidziana, ale ze względu na bardzo wysokie koszty nie może być zrealizowana w najbliższym czasie.

Odpowiedź zirytowała burmistrza, który 11 stycznia dał temu wyraz, wysyłając kolejne pismo do marszałka. **str. 5**

RZUT OKIEM | TRZY POKOLENIA W ORĄTKACH



Pomysł zrodził się dawno, zmaterializował teraz. 9 lutego, na Balu Absolwentów, spotkali się dawni uczniowie szkoły w Orątkach. Nasza relacja na str. 3.

Zdrowie | Dużo zachorowań w powiecie
Grypa atakuje

W żychlińskich przychodniach na lekarza narzeka na przeziębienie, grypę oraz zapalenie oskrzeli i płuc. Wszystko przez niezwykle kapryśną zimę, gdy na dworze raz wiosna, a za chwilę zima.

Jak podaje Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Kutnie, tylko w ostatnim tygodniu, od 8 do 15 lutego w przychodniach w powiecie kutnowskim odnotowano 280 przypadków zachorowań na grypę lub grypopochodne. **str. 4**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >24

Sport >29

Pogoda >30

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Żychlin | Drastyczne działanie kuratora i sądu.

Ośmioro dzieci odebrano rodzinie

dokończenie ze str. 1

– Babka dzieci, która przychodziła pomagać nie stanowiła przykładu, a wręcz je demoralizowała. Jeszcze częściej sięgała po alkohol, używała wulgarnych słów wobec dzieci – słyszymy.

– Bywało, że małe, 3-4-letnie dzieci, same wędrowały przez pół miasta do Mili, przechodząc przez drogę wojewódzką – opowiada mieszkanka Żychlina. – Do domu wracały bardzo późno, podobnie jak wiele innych dzieci. Nikt nimi się nie interesował, co robią na dworze tak długo. Widać rodzicom to było na rękę, że dzieci zajmują się sobą.

Problemy wychowawcze

Wraz z ich dorastaniem zaczęły się różnorodne problemy, które stawały się coraz bardziej dotkliwe. Drobne kradzieże i dewastacja mienia, zdarzały się coraz częściej. Niedawno koło biblioteki dzieci te nasikały na inne dzieci, wychodzące z zajęć, w szkole. Zdarzało się, że pluty do wspólnej wazy z zupą, a nawet rzucały petardy pod nogi.

Jacek Dysierowicz, dyrektor SP 1, do której do szkoły chodziło 5 dzieci przyznaje, że był problem wychowawczy z chłopcem z IV klasy, który był nadpobudliwy. Były z nim też problemy z nauką. Chwali za to najstarszego z chłopców, który starał się pomagać rodzicom.

– Ale dzieci były czyste, zadbane. Matka stawiała się na każde wezwanie, choć ojciec nie interesował się dziećmi – mówi dyrektor. – Co było w domu, nie wiem. Docierały do mnie niepokojące informacje, ale szkoła nie ma nic do tego, są inne instytucje.



Szczęśliwsze dni 4 lata temu. Wolontariusz „Szlachetnej paczki” bawi się z dziećmi, które teraz oddzielono od rodziców.

Sąd musiał mieć powody

– Jedno z bliźniaków było zabrane swego czasu do rodziny zastępczej, bowiem było bardzo chore i wymagało specjalistycznego leczenia – mówi dyrektor PCR. – Gdy dziecko zostało wyleczone, powróciło do rodziny. Skoro sąd zabrał dzieci, to znaczy, że miał ku temu uzasadnione powody. Dzieci zabiera się w ostateczności (na stanowisko sądu czekamy – przyp. redakcji). Koszt utrzymania jednego dziecka w placówce to wydatek 4.000 zł na miesiąc. Jeśli rodzina zweryfikuje swoje postępowanie, będzie dzieci odwiedzać, może starać się,

aby sąd oddał dzieci rodzicom, ale to od nich zależy, czy się zmieni.

Ci, którzy znali rodzinę bliżej uważają, że dzieci powinny być zastępcze, a nie w rodzinie. Wprawdzie to trudna decyzja, ale w placówce opiekuńczej jest szansa, że zobaczą inne wzorce życia i wyrosną na normalnych, szanujących prawo ludzi.

Dla lata temu inne rodzinie z Żychlina, mieszkającej przy ul. Kilińskiego, też zabrano 4 dzieci. Do dziś dzieci nie powróciły do rodzinnego domu, bowiem kuratorzy nie dostrzegli zmiany zachowania rodziców i nie mają pewności, że dzieciom po powrocie nie będzie się działo krzywdą. dag

Gmina Pacyna | Awaria automotopompy

Wóz strażacki wraca do podziału bojowego

Prawie trzy miesiące wóz strażacki OSP Pacyna był wyłączony z podziału bojowego, bowiem awarii uległa auto motopompa na samochodzie. W czwartek 13 lutego pompa została zamontowana przez firmę z Krakowa. Teraz trwają testy sprawności.

– Były problemy ze znalezieniem firmy, która mogłaby awarię usunąć – przyznaje Grzegorz Michalak, prezes OSP Pacyna. – Po częściowo byliśmy umówieni z firmą z Kielc, która robiła nam auto, ale okazało się, że mają mnóstwo

zleceń na wykonanie nowych samochodów strażackich i nie mają czasu na usuwanie awarii. Znaleźliśmy firmę z Krakowa.

Serwisanci przyjechali na miejsce do Pacyny, wymontowali autopompę i zabrali ją do Krakowa, gdzie rozebrali ją na części pierwsze. Okazało się, że uszkodzony jest wirnik. Później potrzebne części trzeba było sprowadzić z zagranicy. W czwartek i piątek 13 i 14 lutego serwisanci ponownie zamontowali auto motopompę.

Teraz trwają testy sprawności i wydajności. Jeśli wszystko będzie dobrze, firma wystawi fakturę na gminę – dodaje pan Grzegorz.

Przypomnijmy, że awaria motopompy na wozie bojowym OSP

Pacyna nastąpiła pod koniec listopada. Jak mówi nam anonimowo jeden z mieszkańców, awaria była efektem udziału wozu bojowego w usuwaniu awarii kanalizacji ściekowej w Lusznynie. – Do usuwania awarii kanalizacyjnej gmina powinna wynająć specjalistyczny samochód WUKO, a nie straż. Chcieli zaoszczędzić, a narobili sobie kosztów i kłopotów – mówi mieszkaniec Pacyny.

Sekretarz gminy Waldemar Rachubiński potwierdza, że OSP Pacyna została zadysponowana do pomocy przy płukaniu studni kanalizacji sanitarnej w Lusznynie, ale jak twierdzi, nie było to przyczyną awarii auto pompy. Sekretarz zadeklarował, że koszty naprawy pokryje gmina.

Dziś, oficjalnie nie wiadomo, jaka to będzie kwota. Można się spodziewać, że będzie to wydatek kilkudziesięciu tysięcy złotych, które trzeba znaleźć w budżecie gminy. dag

Gostynin | Policjanci nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy „na policjanta”

Niewiele brakowało, a 66-letni mieszkaniec Gostynina padłby ofiarą oszustów, którzy próbowali wyłudzić od niego kilka tysięcy złotych oszczędności. Zastosowali metodę „na policjanta”, sprytnie przekierowując rozmowę na telefon alarmowy, by rzekomo potwierdzić prowadzoną przez policję akcję.

Do zdarzenia doszło 12 lutego. Na telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Sprawca, aby uspić czujność seniora, podał swój wymyślony stopień, imię i nazwisko oraz numer identyfikacyjny. Pod opowieścią zasadzki na oszustów okradających rachunki bankowe namówił seniora do wypłaty z konta kilku tysięcy złotych i polecił przelewanie ich na inny rachunek bankowy.

– Aby uwiarygodnić swoje działanie polecił seniorowi podać swój numer telefonu komórkowego i następnie kazał mu zadzwonić z tegoż telefonu na numer 112 celem potwierdzenia planowanej akcji – mówi podkom. Dorota Słomkowska, rzecznik KPP Gostynin. – Tak też zrobił 66-latek, a w rozmowie potwierdzone zostały mu plany zasadzki na oszustów bankowych. Sprawcom najprawdopodobniej udało się przekierować rozmowę telefoniczną na numer alarmowy. Cały czas kazali 66-lat-



Pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! NIGDY nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie – podkreśla rzecznik. – W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować, powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich.

kowi nie rozłączać się w trakcie pobierania gotówki z banku.

Senior przekonany, że rozmawia z prawdziwymi policjantami, dokonał wypłaty pieniędzy ze swojego konta bankowego. Jednak w chwili, gdy wyszedł z pobraną gotówką, postanowił jeszcze raz sprawdzić informacje w gostynińskiej komendzie policji. dag

Na miejscu usłyszał od dyżurnego policji, że mundurowi nie angażują do swoich akcji osób cywilnych, nie odbierają nigdy żadnych pieniędzy od nikogo, nie przyjmują pieniędzy na przechowanie i nie zabezpieczają ich na specjalnych kontach. Na szczęście czujność seniora i zweryfikowanie telefonicznych poleceń w jednostce policji uchroniły 66-latkę przed utratą oszczędności.

– Pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! NIGDY nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie – podkreśla rzecznik. – W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować, powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich.

Policja zwraca się z apelem, zwłaszcza do osób młodych, by informowały rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystywać ich zyczliwość. Prosi, by wyłuszczyć im jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. dag



Uszkodzenia Opla Astry, którym podróżował 20-latek, pokazują, jak duża była siła uderzenia.

Maurzyce | Wypadek na DK92

Opel Astra wjechał pod Scanie

dokończenie ze str. 1

W wyniku uderzenia samochód osobowy został zepchnięty najpierw na barierki od strony skansenu, od których się odbił, następnie auto przemieściło się na pobocze po przeciwnej stronie (od strony zabytkowego mostu i parkingu), gdzie się zatrzymało. Jak się dowiedzieliśmy na miejscu, 20-latek jechał sam. Miał zapięte pasy. Żeby wydostać go z samochodu, strażacy musieli użyć narzędzi hydraulicznych, ponieważ był zakleszczony. W czasie tych działań przecieli słupki od strony kierowcy, pomiędzy przednimi a tylnymi drzwiami.

20-latek, który był przytomny, nie miał prawdopodobnie złamań, ale obrażenia wewnętrzne, został przekazany Zespołowi Ratownictwa Medycznego, który udzielił mu pomocy. Karetka naziemna nie transportowała go jednak do

szpitala, ale śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wyładował on na drodze w pobliżu wypadku, po krótkim czasie wystartował do szpitala w Łodzi.

W czasie prowadzenia akcji ratowniczej droga Poznań – Warszawa była w Maurzycach całkowicie zablokowana. Krótko po wypadku od strony Łowicza powstał korek, który udało się zlikwidować, ponieważ umożliwiono wszystkim pojazdom, również ciężarowym, wjechanie na parking i zawrócenie na nim w stronę Łowicza.

Przed lądowaniem śmigłowca dojazdu do parkingu już nie było, bo straż (JRG Łowicz i OSP Zduny) zabezpieczyły lądowisko. Kolejne samochody jednak nie nadjeżdżały, ponieważ już w Łowiczu kierowane były na drogę krajową nr 14, a w Kutnie – na autostradę A1. Utrudnienia w ruchu zakończyły się około godz. 15. mwk

Gmina Bedno Samobójstwo

W poniedziałek 18 lutego, ok. godz. 17.00 strażacy zostali poproszeni o zabezpieczenie terenu przy trasie krajowej 92, w miejscowości Zleszyn. Na jednym z przydrożnych drzew powiesił się młody chłopak. Policja i prokuratura ustalają przyczyny takiej desperackiej decyzji. Na miejsce zostali zadysponowani strażacy z OSP Bedno. dag

Bezpieczeństwo Nie było zagrożenia

W czwartek 14 lutego o godz. 13.00 strażacy z OSP Żychlin JRG Kutno zostali zadysponowani do zagrożenia zatrucia tlenkiem węgla w budynku wielorodzinnym przy ulicy Łukaszyńskiego. – Na szczęście nasze mierniki nie wykazały przekroczeń norm, a pomieszczenie zostało profilaktycznie przewietrzone – mówi dyżurny PSP w Kutnie. dag

Gmina Pacyna Wyjaśnienie do KGW

W 7 numerze NŁ, w artykule „Panie zorganizowały się i dostały 3.000 zł” podaliśmy niepełny skład zarządu Koła Gospodyń Wiejskich w Rembowie. Przewodniczącą koła jest Marzena Woźniak, radną gminna, członkiniami zarządu: Agnieszka Rembowska, sołtys Mariola Rębowska oraz Magdalena Durka. Za błąd przepraszam.

Dorothea Grabczevska

Aktualności

Orątki | Społeczna Szkoła Podstawowa - świętowanie na całego

Pierwszy bal absolwenta

W sobotę 9 lutego odbył się pierwszy bal absolwentów szkoły podstawowej w Orątkach, która od 2002 roku jest szkołą społeczną. W balu uczestniczyło 80 absolwentów i 7 nauczycieli: Czesława Gajewska, Jolanta Szalaty, Maria Żakieta, Jadwiga Nowicka, Ewa Dalek, Dorota Klimczak oraz była dyrektor Honorata Janeczek. Uczestnicy balu zgodnie podkreślają, że była to świetna inicjatywa i chętnie będą przychodzić na kolejne spotkania.

Inicjatorami spotkania absolwentów szkoły, która w Orątkach istnieje od 72 lat, była obecna dyrektor Społecznej Szkoły Podstawowej Sylwia Sobierańska oraz zarząd stowarzyszenia Rozwoju Wsi Orątki i okolice.

Na spotkanie z absolwentami przybyli również obecni nauczyciele i pracownicy Społecznej Szkoły Podstawowej, z przewodniczącą Rady Rodziców Iwoną Szymczak oraz członkowie stowarzyszenia.

Bal absolwentów o godzinie 19.00 uroczystość rozpoczęła gospodarz balu Sylwia Sobierańska. Powitała absolwentów i zaproszonych gości życząc owocnych wspomnień i dobrej zabawy.

Następnie głos zabrała Honorata Janeczek mówiąc, jak miło jest się spotkać po tylu latach, jak ciężko również się rozpoznać. Wzruszona życzyła wszystkim miłej zabawy pełnej wspomnień. Byli



Na I spotkanie absolwentów SP Orątki przyszło ponad 80 osób. Było wspólne zdjęcie na pamiątkę spotkania.

dyrektor Roman Wódka, który ze względów zdrowotnych nie mógł przybyć na bal, przesłał do szkolnej społeczności list z życzeniami i pozdrowieniami. Dziękował inicjatorom balu absolwenta za spotkanie pokoleń.

Wśród gości była też najstarsza stażem nauczycielka Maria Żakieta, która w szkole przepracowała ponad 50 lat i uczyła prawie wszystkich absolwentów z klas I-III.

– Pani Maria pytała absolwentów czy pamiętają, jak witali się rano w szkole, inaczej chłopcy inaczej dziewczęta? Zapytała również czy pamiętają, jak uczyli się tańczyć krakowiaka? – opowiada obecna dyrektor szkoły Sylwia Sobierańska. – Absolwenci odpowiadali chórem, w wielu oczach zakreśliły się łzy wzruszenia. Zebrani nagrodzili panią Marię ogromnymi brawami. „Starej” kadryre pedagogicznej odśpiewano sto lat.

Absolwenci podziękowali swoim wychowawcom sprzed lat wrę-

czając im kwiaty. Organizatorzy przygotowali też dwa okazjonalne torty z napisem „bal absolwentów 2019 r.”, którymi częstowano zebranych gości. Było też wspólne pamiątkowe zdjęcie i zabawa z tańcami do 2 w nocy.

“ Najważniejszą sprawą w tej szkole jest wyjątkowa atmosfera, życzliwość nauczycieli, którzy są uśmiechnięci i pomocni.

– To było piękne i wzruszające przeżycie. Łzy kręciły się w oczach – mówi 63-letnia Jadwiga Andrzejczak z Chocholowa, była absolwentka szkoły. – Atmosfera bardzo rodzinna. Wszyscy

absolwenci, zarówno ci starsi jak i młodszy, bawili się wspólnie, mimo czasami znaczącej różnicy wieku. Mieliśmy co wspominać.

Jak mówi pani Jadwiga, na szkolnym korytarzu były wyłożone albumy z historii szkoły. Każdy rozpoznawał siebie z lat młodości. – Żałuję, że na spotkanie nie wzięłam własnych fotografii z tamtych czasów, których mam wiele – dodaje. – Bardzo dziękuję inicjatorom balu, że mogłam spotkać się ze swoimi kolegami ze szkoły. Oczywiście zwiedzaliśmy szkołę, która teraz jest piękna, zadbane, a przedszkole dla dzieci wręcz bajkowe.

Pani Jadwiga przyznaje, że do szkoły w Orątkach, z Chocholowa miała zaledwie 500 m. Tutaj chodziła 8 lat do szkoły podstawowej, pamięta stare ławki z dziurami na kałamarz, gdyż wtedy pisało się piórem ze stalówką. Do szkoły w Orątkach chodziła też trójka jej synów (urodzonych w 1979, 1985 i 1987 r.), teraz chodzi wnuk Adam, czyli trzy pokolenia.



Maria Żakieta oraz panowie: Andrzej Russek, Aleksander Witeczek i Marek Witeczek.

To piękna szkoła, dobrze że znaleźli się ludzie, którzy nie pozwolili jej zamknąć, a dziś jako szkoła społeczna nadal uczy nasze wnuki – dodaje.

Wzruszenia ze spotkania absolwentów nie kryje również Danuta Witczak (obecnie mieszkająca w Chocholowie), absolwentka już zdecydowanie młodszego pokolenia (45 lat). – To było niezapomniane spotkanie, łzy kręciły się w oczach, zwłaszcza jak szkołę wspominała Maria Żakieta – mówi. – Jako dziewczynka chodziłam do szkoły w Orątkach z Buszkowa. Na bal absolwenta przyszła też moja siostra, która akurat przyjechała z Anglii do rodzinnego domu.

Do szkoły w Orątkach chodziła też jej 2 dzieci, choć jak mówi, była to już wtedy szkoła społeczna. – Obecna szkoła zupełnie nie przypomina tej, w której ja się uczyłam. Teraz wszystko jest eleganckie, kolorowe, szkoła świetnie wyposażona. Najważniejszą sprawą w tej szkole jest wyjątkowa atmosfera, życzliwość nauczycieli, którzy są uśmiechnięci i pomocni – podkreśla pani Danuta. – Długo bawiliśmy się na balu, gdyż ludzie chcieli ze sobą przebywać jak najdłużej i rozmawiać.

Mam nadzieję, że w przyszłości będą kolejne podobne spotkania.

Wygląda na to, że okazja do tego będzie już za trzy lata, bowiem wtedy szkoła będzie świętować jubileusz 75-lecia istnienia. Na balu byli też m.in. Andrzej Russek i Stanisław Russek (prywatnie mąż byłej dyrektor SP Pacyna) oraz Aleksander i Marek Witeczek.

– My, organizatorzy, bardzo się cieszymy, że bal wszystkim się podobał. Do nas też docierają słowa podziękowania za podjętą inicjatywę organizacji balu – mówi Małgorzata Cieślak, wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Orątki i Okolice. – Była wyjątkowo ciepła i rodzinna atmosfera. Pomysł, by zorganizować bal zrodził się już 2 lata temu, ale wówczas nie mieliśmy jeszcze wyremontowanego łaźniaka, przybyło więcej absolwentów ze starszych roczników, niż absolwentów z lat 80-tych. Latem chcemy zorganizować podobne spotkanie dla młodszych absolwentów z lat 90-tych, choć formuła spotkania będzie inna, bardziej grillowa. Poza tym za 3 lata mamy 75-lecie szkoły i też chcielibyśmy ten jubileusz uczcić.

Dorota Grąbczewska

Żychlin | Oryginalne ferie dla fanów gier komputerowych

Wirtualne mecze FIFA

Po raz pierwszy Urząd Gminy w Żychlinie zorganizował zajęcia feryjne dla fanów gier komputerowych. Zakupiono dwie konsole z telewizorami oraz wykupiono licencje na grę FIFA, w którą w domach gra wielu nastolatków. Teraz mieli okazję spotkać się w sali urzędu, by stanąć do rywalizacji z rówieśnikami.

Wirtualne gry komputerowe w piłkę nożną odbywały się przez trzy dni: 13, 14 i 15 lutego. Później gry były przewożone do wiejskich świetlic w Czesławowie, Śleszynie, a w dziś do Orątek.

– Wyszliśmy naprzeciw zainteresowaniom nastolatków – mówi Piotr Wojciechowski, z Urzędu Gminy Żychlin. – W domach chłopcy namiętnie w to grają, rozgrywają mecze piłkarskie. Dlatego postanowiliśmy, że zaoferujemy im coś, co lubią robić. Mie-



Jakub Wyżyński i Filip Kapes z Żychlina zafascynowani rozgrywkami FIFA przyjechali na rozgrywki aż do Czesławowa.

li okazję wspólnie spędzić wolny czas i zweryfikować swoje umiejętności.

Jak mówi pan Piotr, urząd zakupił 2 konsole wraz z telewizorem i licencją na grę za ok. 2.200 zł za każdy zestaw.

Z każdym dniem informacja o możliwości gry przyciągała coraz więcej młodych ludzi. Mecze

to 2 razy po 6 minut. Mecze rozgrywano w 2 kategoriach wiekowych: do 16 lat i starsi.

Drugiego dnia rozgrywek zastąpił tym razem przyszli na rozgrywki zaopatrzeni w chipsy, chrupki, słodczyce i napoje. Zajadali, podczas gdy ich koledzy graли.



Czterech zawodników grało, reszta obserwowała rywali, by później zamienić się miejscami.

Na koniec rozgrywek grupowych, zorganizowaliśmy finał, w którym zmierzyli się najlepsi zawodnicy z poszczególnych grup wiekowych i okazało się, że młodszy pokonali nawet starszych chłopców – mówi Piotr Wojciechowski.

I miejsce zajął 13-letni Szymon Nowotniak, który w finale pokonał starszego kolegę Szymona Majchrzaka. III miejsce zajął 10-letni Jakub Wyżyński, który pokonał starszego kolegę Kacpra Baranowskiego, zaś w meczu o V miejsce wygrał 10-letni Filip Ka-

pes ze starszym Pawłem Wawrzyńniakiem. Najlepsi dostali puchary, wszyscy pamiątkowe medale.

W czasie 3 dni zmagani rozegrano 114 spotkań.

– Uwielbiam grę FIFA – mówił nam zwycięzca Szymon Nowotniak ze Śleszyna, uczeń VII klasy SP w Grabowie. – Moją ulubioną drużyną jest Real Madryt. Grę zacząłem 6 lat temu, w wieku 8 lat. Gram codziennie. Teraz chciałbym sprawdzić swoje umiejętności z realnymi przeciwnikami, kolegami, a nie komputerowym przeciwnikiem.

Jakub Wyżyński, który jak się okazało zajął III miejsce, z klasy IVa w SP1, jest fanem Legii Warszawa. – Rodzice kupili mi grę FIFA w 2015 roku, uwielbiam tę grę i gram codziennie – mówi.

Filip Kapes, uczeń klasy Vb z SP1, który zajął piąte miejsce też przyznaje, że w domu chętnie gra w tę wirtualną grę piłkarską.

Rozgrywki w sali UG w Żychlinie tak zafascynowały chłopców, że zarówno Jakub Wyżyński jak i Filip Kapes przyjechali na rozgrywki 19 lutego aż do Czesławowa.

– W przyszłości chcemy zakupić licencję na gry w kręgle czy tenisa, by mogli pograć też dziewczęta, których piłka nożna tak bardzo nie fascynuje – dodaje Piotr Wojciechowski. – Przyszłościowo myślimy o zakupie jeszcze 2 zestawów, by zawodnicy nie musieli długo czekać na swoje mecze. Skoro mamy już sprzęt, to planuję, by w marcu też zorganizować w weekendy turnieje FIFA. Nie ma problemu, by z rozgrywkami zagościć w szkołach. Myślę też, by zaprosić do Żychlina polskie gwiazdy tej gry, które z tego uczyniły swój zawód i zarabiają duże pieniądze. **dag**

Aktualności

Postać Karola Fabiana zostanie przypomniana już 2 marca. str. 7

Zdrowie | Dużo zachorowań w powiecie Grypa atakuje

dokończenie ze str. 1

Od początku sezonu tj. od 1 września 2018 do 15 lutego 2019 r. zarejestrowano 1921 zachorowań, w tym 1489 osób dorosłych i 432 dzieci. W analogicznym okresie poprzedniego sezonu było 814 zachorowań na grype, w tym 711 dorosłych i 103 dzieci.

Fala zachorowań nasiliła się na początku grudnia, a teraz wraz z każdym tygodniem wzrasta od połowy stycznia. Jeszcze tydzień wcześniej zachorowało 236 osób, teraz jest wzrost o 44 osoby.

Oficjalne statystyki pokazują tylko fragment problemu, bowiem wiele osób wciąż nie idzie do lekarza, tylko leczy się domowymi sposobami oraz lekami, jakie można kupić w każdej aptece. Objawami zara-

żenia grypą są wysoka temperatura, dreszcze, ból głowy, ból mięśni i stawów, katar, kaszel, czasami wymioty i biegunka, które utrzymują się przez 5-7 dni. Niewyleczona grypa może powodować poważne powikłania, a nawet zgon. Jest szczególnie niebezpieczna u osób starszych i dzieci. Do zakażenia dochodzi drogą kropelkową, przez kontakt z zakażonymi osobami. Okres wylegania wirusa grypy wynosi 18-72 godzin. Człowiek zakażony roznosi go przez cały okres choroby.

Po raz kolejny grypa przypominała o konieczności szczepień, najlepiej we wrześniu, gdy są już szczepionki na występującą odmianę wirusa. Najlepszym sposobem leczenia jest wygrzanie się przez 5-7 dni w łóżku. **dag**

Gmina Oporów | Kontynuacja modernizacji dróg gminnych

Fundusze sołeckie na drogi

28 grudnia 2018 roku samorządowcy z Oporowa uchwalili fundusz sołecki na rok bieżący w wysokości 270.028 zł. Liczą, że w zamian za jego realizację dostaną z budżetu państwa dotację wysokości ok. 30 proc., czyli ok. 80.000 zł. Większość sołeckich środków przeznaczono na modernizację dróg gminnych.

Modernizacja dróg gminnych od kilku lat jest priorytetem w gm. Oporów. Uzgodniono, że kolejne sołectwa przekazują swoje pieniądze na modernizację wybranych dróg gminnych. Dzięki takiej polityce, od kilku lat w gminie Oporów udaje się wyremontować po kilka kilometrów dróg, a do tego budżet gminy co roku wzbogaca się o kilkadziesiąt tysięcy złotych dotacji rządowej za wykorzystanie środków z funduszu sołeckiego.

Droga w Mnichu

W tym roku na modernizację części drogi w Mnichu składają się 3 sołectwa, które do realizacji zadania dokładają łącznie 38.581 zł. Koszt całości inwestycji szacowany jest na ok. 90.000 zł. Pieniądze z funduszu sołeckiego przekazały: Stanisławów – 11.356 zł, Mnich Południe – 14.086 zł, Mnich Ośrodek – 13.139 zł.

Droga Łowiczówka

W 2019 roku na modernizację części tej drogi składają się trzy sołectwa, które łącznie przekazały 32.393 zł. Wartość modernizacji tej drogi to ok. 95.000 zł. Sołectwo Janów przekazało 12.338 zł, Kurów Parcel – 10.482 zł i Świechów – 9.572 zł.



Dzięki takiej polityce, od kilku lat w gminie Oporów udaje się wyremontować po kilka kilometrów dróg.

Droga Kolonia Poborska

Modernizacja części tej drogi jest najdroższa. Zaplanowano, że całe zadanie będzie kosztować ok. 250.000 zł, z czego środki z funduszu sołeckiego stanowią 51.833 zł. Na modernizację drogi pieniądze przeznaczyło 5 sołectw: Pobórz – 10.231 zł, Podgajew – 10.231 zł, Skarżyn – 9.245 zł, Kurów Wieś – 10.773 zł, Skórzewa – 11.319 zł.

Droga w Samogoszczu

Na remont części tej drogi swój fundusz w wysokości 10.045 zł przeznaczyło sołectwo Samogoszcz.

Drogi wewnętrzne

Całość modernizacji drogi wewnętrznej przebiegającej przez obręb Wola Prosperowa, Oporów, Kamienna, Szczyt, Kolonia Oporów, Jaworzyna – Skarżynek

i Wólka Janki – Lizigłódz – to wydatek ok. 445.000 zł, z czego środki z funduszu sołeckiego stanowią 125.376 zł. Na modernizację tej drogi pieniądze z funduszu sołeckiego przeznaczyło 12 sołectw: Gołędzkie – 12.266 zł, Jastrzębia – 2.500 zł, Jaworzyna – 10.555 zł, Jurków Pierwszy – 9.536 zł, Jurków Drugi – 9.572 zł, Kamienna – 12.411 zł, Oporów Kolonia – 10.737 zł, Oporów – 19.873 zł, Szczyt – 9.500 zł, Wola Owsiana – 9.900 zł, Wólka Lizigłódz – 10.009 zł i Wola Prosperowa – 8.517 zł.

Oświetlenie

Tylko dwa sołectwa przeznaczyły pieniądze na bieżące wydatki związane z oświetleniem ulicznym. Sołectwo Podgajew przeznaczyło 4.000 zł, zaś sołectwo Jastrzębia – 7.800 zł. Razem 11.800 zł. **dag**

Bedno | Jak podzielono ponad 425.000 zł z funduszu sołeckiego

Priorytetem oświetlenie, OSP i plac zabaw

Przyjmując budżet gminy Bedno, 30 stycznia, radni przyjęli też podział środków w ramach funduszu sołeckiego.

Na lokalne inwestycje przeznaczono w ramach funduszu 425.354 zł. Gmina liczy też na 30 proc. dotację z budżetu państwa z tytułu jego realizacji. W 2019 roku większość sołectw postawiło na oświetlenie gminy. Jako priorytet oświetlenie gminy, która teraz tonie w ciemnościach, mieszkańcy wskazu-

ją od kilku lat. Władze gminy kilka lat temu zrobili symulację kosztów przedsięwzięcia, po czym wycofano się z kompleksowego oświetlenia gminy na rzecz modernizacji stacji uzdatniania wody w Orłowie i Gluchowie. Wówczas większość sołectw oddało swoje środki na tę inwestycję. Teraz sołectwa na własną rękę przeznaczają pieniądze z funduszu sołeckiego na zakup i montaż chociażby kilku lamp w swoich miejscowościach. I tak na oświetlenie pieniądze przeznaczyło 20 sołectw, na kwotę 188.980 zł.

Na ten cel sołectwo Annetów przeznaczyło 12.400 zł, Antoniew – 10.000 zł, Bedno Parcel – 13.000 zł, Bedno-Wieś – 14.000 zł, Florianów – 6.307 zł, Gosławice – 9.000 zł, Groszki – 7.800 zł, Janów – 8.828 zł, Józefów – 7.000 zł, Kamilew – 3.136 zł, Kręcieszki – 9.500 zł, Mateuszew – 9.507 zł, Plecka Dąbrowa – 14.000 zł, Pniewo – 7.400 zł, Potok – 8.000 zł, Szwecze Walentyna – 10.000 zł, Wewiórz – 9.500 zł, Wola Kałkowa – 11.300 zł, Wyrów – 9.500 zł, Zosinów – 9.202 zł. **str. 6**

Gmina Pacyna Pięcioro nowych sołtysów

W gminie Pacyna zakończyły się wybory sołeckie na kadencję 2019-2024. Spośród 18 sołtysów, w pięciu sołectwach nastąpiła zmiana.

W Pacynie nowym sołtysem została Aneta Owsik, która zastąpiła Hannę Pietrzak. W sołectwie Przyłaski nowym sołtysem została Ewa Serwach, która zastąpiła Piotra Kielbasę. W sołectwie Skrzyszewy Anna Lisiecka zastąpiła Sebastiana Sobieckiego. W Rakowie Tomasz Radosiewicz zastąpił Tomasza Szymańskiego. W sołectwie Janówek Robert Petera zastąpił Stefaniej Kotowicz.

Na stronie BIP Urzędu Gminy Pacyna już naniesiono zmiany sołtysów. **dag**

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ZYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

NAJLEPSZY WĘGIEL

KOSTKA min. 26 MJ/kg - 900 zł/t
ORZECH min. 26 MJ/kg - 800 zł/t
EKO-GROSZEK min. 25-26 MJ/kg - 840 zł/t
Workowany +50 zł/t

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**

Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

REKLAMA

AGROFIL GŁOWNO

ul. Kilińskiego 13, tel. 601-164-435

OFERUJE:

- nasiona kukurydzy • zboża jare
- folie do owijarek
- siatki rolnicze
- środki ochrony roślin
- nawozy i RSM

ROZŁADUNEK HDS

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 6.03.2019, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Żychlin | Po piśmie burmistrza zmiana stanowiska marszałka

Nadzieja na modernizację dróg wojewódzkich

dokończenie ze str. 1

Czytamy w nim „zawarte w piśmie informacje dotyczące posiadania opracowanej dokumentacji technicznej, której realizacja może rozpocząć się w bliżej nieokreślonej przyszłości, pod warunkiem posiadania bliżej nieokreślonych środków, w żaden sposób nie stanowią odpowiedzi na moje wnioski. Nie oczekujemy ogromnych wieloletowych inwestycji, o których słyszymy od kilkunastu lat, ale konkretnych działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa pieszych i kierujących na drogach 573 i 583 zlokalizowanych na terenie gminy Żychlin. Budowa światła drogowych na skrzyżowaniu w Dobrzelinie (koło Trzech Krzyży) i na skrzyżowaniu ul. Orłowskiego i Traugutta z

Łukasieńskiego oraz poszerzenie o 2 m ul. Sannickiej nie wymaga kilkuletniego procesu przygotowawczego, ani milionowych nakładów, a w znaczący sposób poprawi bezpieczeństwo” – czytamy w piśmie.

Burmistrz podkreślał w piśmie, że liczył na zapowiedź konkretnych działań lub chociażby deklarację dogłębnego przeanalizowania problemu i znalezienia rozwiązania, które by poprawiło bezpieczeństwo w doraźny sposób, do czasu realizacji planowanej od kilkunastu lat inwestycji.

Wobec braku działań ze strony WZD i marszałka, burmistrz zaproponował, by zarządca drogi zamontował fotoradar na odcinku od skrzyżowania z ul. Mickiewicza a Trzema Krzyżami, w sąsiedztwie z drogami powiatowymi. Pro-

sił też o drugi fotoradar w ciągu ulic Traugutta i Orłowskiego. Ponadto wnoszą o zamontowanie pasów zwalniających w ciągu drogi wojewódzkiej 583, w sąsiedztwie przejść dla pieszych.

Będą zmiany, ma być współpraca

W rozmowie z NŁ Grzegorz Ambroziak ujawnia, że podczas rozmów z ZDW sugerował, że dobrymi rozwiązaniami byłyby budowa ronda lub sygnalizacji świetlnej koło poczty przy ul. Łukasieńskiego i koło Trzech Krzyży. Uzyskał informację, że nowy zarząd województwa łódzkiego planuje w marcu ogłosić przetarg na aktualizację przygotowanego wiele lat temu projektu technicznego modernizacji dróg wojewódzkich w naszej gminie.



Dla poprawy bezpieczeństwa potrzebne jest poszerzenie drogi wojewódzkiej z Żychlina do Pacyny, przynajmniej na odcinku ul. Sannickiej.

Jak mówi burmistrz, zarząd województwa chce współpracować z gminą na każdym etapie opracowywania dokumentacji tech-

nicznej. W spotkaniach roboczych będzie uczestniczyć przedstawiciel urzędu. – Urząd Marszałkowski planuje realizację inwestycji

na terenie gminy Żychlin w latach 2020-2021. Szacowana wartość przedsięwzięcia to ok. 36 mln zł – dodaje. Można więc mieć nadzieję, że poszerzony zostanie odcinek drogi wojewódzkiej z Żychlina w stronę Gostynina oraz ul. Sannicka w stronę Skrzyszew.

Przypomnijmy, że Mazowiecki Zarząd Dróg już w ubiegłym roku przystąpił do opracowywania dokumentacji technicznej na modernizację drogi wojewódzkiej od Modela, przez Skrzyszewy, aż do granicy z województwem łódzkim. Dokumentacja jest na ukończeniu. Realizacja planów łódzkiego Zarządu Dróg Wojewódzkich sprawiłyby, że sieć połączeń pomiędzy województwami mazowieckim i łódzkim byłaby jednolitym ciągiem komunikacyjnym. dag

Żychlin | Radny Rafał Klimczak pisze do dyrektora drogownictwa w powiecie

Czy będą progi zwalniające koło „Dwójki”?

Na początku grudnia 2018 roku radny miejski Rafał Klimczak, w trosce o bezpieczeństwo uczniów, skierował do Urzędu Gminy w Żychlinie interpelację w sprawie zamontowania progów zwalniających na zmodernizowanej ulicy Żeromskiego na wysokości Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

Pismo przekierowano do Starostwa Powiatowego w Kutnie. 25 stycznia radny otrzymał odpowiedź negatywną, od której się odwołał.

Dyrektor Wydziału Drogownictwa w Starostwie Powiatowym w Kutnie odpowiedział, że zamontowanie progów zwalniających na drodze powiatowej, po której jeżdżą autobusy komunikacji pasażerskiej, jest niemożliwe, bowiem nie pozwala na to Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 roku.

– W internecie sprawdziłem przepisy, na które powołuje się dyrektor drogownictwa i stwierdziłem, że pan dyrektor się myli, bowiem rozporządzenie zmie-



Przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym wciąż nie ma namalowanych przejść dla pieszych, są tylko znaki pionowe. Radny Rafał Klimczak prosi starostwo o zamontowanie progów zwalniających w pobliżu szkoły.

niono w 2015 roku, a poprzednie przepisy są nieaktualne – mówi Rafał Klimczak. – 30 stycznia odpisałem dyrektorowi, że nie ma racji. Podałem też podstawę prawną przepisów obecnie obowiązujących, z 3 lipca 2015 roku. Wynika z nich jasno, że możliwe jest zamontowanie progów zwalniających w sugerowanym przebiegu, ale o szerokości mniejszej niż rozstaw osi autobusu. Poprosiłem o powtórne roz-

patrzenie wniosku. To, że radny Rafał Klimczak może mieć rację, potwierdza fakt zamontowania takich progów np. w Płocku, na jednej z głównych ulic w mieście, Sienkiewicza, po której jeżdżą autobusy komunikacji miejskiej. Progi są tak zamontowane, że można jedną osi auta je ominąć. Skutecznie jednak wymuszają zwolnienie prędkości samochodów. Skoro można w Płocku, to tym bardziej i w Żychlinie, gdzie

ilość autobusów jest zdecydowanie mniejsza.

Potrzebna „zebra”

Rodzice dzieci uczęszczających do ZSP w Żychlinie czekają też na wymalowanie przejścia dla pieszych. Ustawione są tam znaki o przejściu dla pieszych, ale pasów, które lepiej widać z daleka, od listopada, tj. od zakończenia inwestycji drogowej, wciąż nie ma.

Dorota Grąbczewska



Pracownicy SZB uporali się z usunięciem awarii wodociągowej w ulicy Traugutta w ciągu kilku godzin.

Żychlin | Awaria wodociągu Bez wody kilka godzin

14 lutego pracownicy Samorządowego Zakładu Budżetowego w Żychlinie usuwali awarię wodociągu zasilającego bloki na os. Traugutta. Awaria wystąpiła tuż przed przejściem rury wodociągowej przez drogę wo-

jewódzką i nie było potrzeby rozkopywania ulicy.

Około południa woda popłynęła do mieszkańców.

Wprawdzie nie ma mrozów, ale stare rury wodociągowe wciąż pełnią w różnych miejscach. dag

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drzewo

WĘGIEL otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

REKLAMA

TORTY z VICTORII
www.tortyciasta.pl

KUPI SZ W ŁOWICZU
w sklepie „Cymes”
przy ul. Armii Krajowej 43G

Realizujemy również zamówienia wg projektów naszych klientów

Zamówienia: w sklepie lub pod numerem telefonu:
(46) 874 62 39 | (46) 831 73 76

pvh_victoria@vp.pl | www.facebook.com/victoriacukiernia

Bedlno | Jak podzielono ponad 425.000 zł z funduszu sołeckiego

Priorytetem oświetlenie, OSP i plac zabaw

dokończenie ze str. 4

Pomoc dla straży

Strażacy z OSP Mirosławice poprosili sołectwa o wsparcie ich starań w zakupie Systemu Selektywnego Powiadomiania z PSP oraz na zakup sprzętu strażackiego.

– Mamy aspiracje, aby nasza jednostka została w przyszłości włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego – mówi Patryk Kraska, naczelnik OSP Mirosławice. – Jednym z warunków jest posiadanie Selektywnego Systemu Powiadomiania. Chcemy też kupić aparaty tlenowe dla strażaków, a jak środków starczy, również radiotelefony.

Na SSP pieniądze przeznaczają sołectwa: Mateuszew – 400 zł, Orłów Parcel – 500 zł, Szewce Owsiane – 1.500 zł, Waliszew – 1.100 zł. Razem 3.500 zł.

Na zakup sprzętu dla OSP Mirosławice pieniądze z funduszu sołeckiego przeznaczają: Mateuszew – 400 zł, Orłów-Parcel – 4.000 zł, Stanisławice 273 zł, Szewce Owsiane – 1.200 zł, Waliszew – 8.925 zł, Wojszyce Kolonia – 800 zł. Razem 11.998 zł.

OSP Bedlno od kilku miesięcy próbuje zebrać pieniądze na zakup defibrylatora, który byłby zamontowany na budynku użyteczności publicznej i służbyby mieszkańcom w razie potrzeby. Publiczna zbiórka nie przyniosła większych efektów, dlatego teraz na zakup



sprzętu ratującego życie chcą się złożyć sołectwa, przeznaczając część swoich środków.

Początkowo myśleliśmy, aby defibrylator powiesić koło strażnicy OSP Bedlno, w sąsiedztwie UG i GOK, teraz jest pomysł, aby go zamontować na budynku handlowym przy parkingu i trasie 92 – mówi Krzysztof Kardynański z OSP Bedlno.

Inicjatywę zakupu defibrylatora wspiera 5 sołectw. Pieniądze przeznaczają: Bedlno Parcel – 1.356 zł, Bedlno-Wieś – 743 zł, Kręcieszki – 838 zł, Wojszyce Kolonia – 800 zł, Wojszyce Parcel – 1.000 zł. Razem przeznaczają 4.737 zł.

Na zakup sprzętu strażackiego do OSP Tomczyce pieniądze z funduszu sołeckiego przeznaczają sołectwa: Głuchów – 1.000 zł i Józefów – 1.000 zł. Razem 2.000 zł.

Pomoc dla szkół

Na rozbudowę istniejącego placu zabaw przy SP Plecka Dąbrowa pieniądze z funduszu sołeckiego przeznaczają 7 sołectw, na kwotę 3.343 zł. Pieniądze dają sołectwa: Annetów – 300 zł, Dębowa Góra – 300 zł, Ernestynów – 400 zł, Głuchów – 400 zł, Józefów – 443 zł, Kamilew – 500 zł i Plecka Dąbrowa – 1.000 zł.

Sołectwo Szewce Nadolne 400 zł przeznaczają na wymianę drzwi

i okien w szkole i 100 zł dokłada do zakupu komputerów. Sołectwo Wojszyce Kolonia do wymiany okien i drzwi w szkole dokłada 2.700 zł. Z kolei sołectwo Szewce Owsiane dokłada 8.000 zł do zakupu komputerów dla SP Szewce Nadolne.

Sołectwo Żeronice 2.264 zł przeznaczają na zakup zabawek dla oddziału przedszkolnego w SP Żeronice. Na zakup zabawek kwotę 1.629 zł dokłada też sołectwo Żeronice. Razem na zakup zabawek jest 3.893 zł.

Sołectwo Pniewo na zakup komputerów do miejscowej szkoły przeznaczyło 5.000 złotych.

Remonty i wyposażenie świetlic wiejskich

Na realizację tych zadań sołectwa przeznaczają duże środki. Dla lokalnej społeczności jest ważne, aby mieć miejsce, w którym mogą spotkać się mieszkańcy, a dzieci i młodzież mogą ciekawie spędzić czas.

Sołectwo Dębowa Góra na zakup wyposażenia przeznaczyło 12.532 zł.

Remont świetlicy planuje sołectwo Ernestynów. Na realizację zadania przeznaczyło 11.971 zł. Na remont świetlicy 11.650 zł zabezpieczyło sołectwo Garbów, zaś sołectwo Groszki – 1.200 zł. Sołectwo Głuchów 10.473 zł przeznaczyło na odnowienie elewacji zewnętrznej świetlicy wiejskiej.

W tym roku świetlicę chce remontować sołectwo Orłów-Kolonia, przeznaczając całą swoją pulę – 12.122 zł. Do realizacji ich inwestycji kwotę 8.674 zł dokłada sołectwo Jarosówka.

Remont swojej świetlicy zaplanowało sołectwo Stanisławice, które przeznaczyło na ten cel 10.819 zł.

Remont świetlicy planuje sołectwo Wojszyce Parcel, które przeznaczają na to 14.500 zł. Kolejne 3.500 zł dorzuca im sołectwo Wojszyce Kolonia. Sołectwo Wojszyce Parcel zaplanowało też wykonanie balustrady na tarasie przed świetlicą. Zabezpieczono 2.300 zł.

Remont i wyposażenie świetlicy planuje sołectwo Żeronice, przeznaczając na to zadanie 10.000 zł oraz sołectwo Załusiny, które przeznaczyło 12.868 zł.

Sołectwo Kamilew planuje zakup lamp solarnych na tereny rekreacyjne za 2.700 zł oraz zakup grilla za 800 zł.

Dalszy remont i wyposażenie świetlicy zaplanowało też sołectwo Stradzew. Na realizację planów zabezpieczyło 10.873 zł. Remontować świetlicę zamierza też sołectwo Szewce Nadolne, przeznaczając 9.773 zł.

Sołectwo Pniewo na remont świetlicy wiejskiej zaplanowało 10.000 zł oraz 1.700 zł na zakup wyposażenia placu zabaw w Wiejskim Centrum Rekreacji i Wypoczynku w Pniewie. 1.000 zł dokładają do zakupu siedlisk na boisku sportowym w Pniewie, które ma być poddane renowacji. Kwotę 200 zł do remontu świetlicy dokłada im sołectwo Zleszyn. Ponadto sołectwo Zleszyn 10.604 zł zabezpieczyło na zakup wyposażenia do swojej świetlicy.

Czyszczenie rowów

Sołectwo Konstantynów jako jedyne w gminie Bedlno cały swój fundusz sołecki w wysokości 11.447 zł przeznaczają na czyszczenie rowów i zakup przepustów. Ma to poprawić odpływ wód z pól i ograniczenie degradacji lokalnych dróg.

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

KUTNO ul. Józefów 7 GOSTYNIN ul. Kutnowska 14



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

SALON NISKICH CEN!

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE**

Salony firmowe:

KUTNO
ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

GOSTYNIN
ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
ŁOWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

Czynne pn.-pt. 9-17, sobota 9-14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, czynne pn.-pt. 10-18, sobota 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

Żychlin | Telewizja będzie robić program o rodzie Fabianów

150. urodziny fabrykanta i społecznika

2 marca w Żychlinie odbędą się uroczystości z okazji urodzin Karola Fabiana, które przy współpracy z ŻDK i OSP organizuje żychlińskie Stowarzyszenie Blisko Dziecka. Będą one rejestrowane przez Telewizję Polonia, która kręci cykl programów Saga rodów. Tym razem tematem jest ród Fabianów.

ALEKSANDRA GŁUSZCZ

zychlin@lowicznanin.info

Karol Fabian urodził się w Żychlinie 2 marca 1869 r. Jego rodzina przybyła do Żychlina z Norymburgii. Mama zwracała się do niego po niemiecku, rzadziej po francusku, z czasem poznała język polski. Karol Fabian, jak i cała jego rodzina, był wyznania ewangelicko-augsburskiego. W Żychlinie pobudował Zakłady Przemysłowe Fabianówka. Gdy w 1915 r. Żychlin znalazł się pod okupacją niemiecką, Karol Fabian zorganizował Straż Obywatelską, która

miała chronić przed represjami okupanta. Za to Niemcy internowali go do zamku Celle pod Hanowerem.

W 1918 r. wstąpił do oddziału Polskiej Organizacji Wojskowej. W niepodległej Polsce od 1922 do 1935 był komendantem Ochotniczej Straży Pożarnej. Nadzorował budowę gimnazjum im. Jana Henryka Dąbrowskiego w Kutnie. W Żychlinie zbudował remizę strażacką. Na terenie swojej fabryki wybudował elektrownię. Dzięki niemu odbyła się elektryfikacja Żychlina i powstała podstacja sieci telefonicznej. W czasie II wojny światowej, mimo nacisków, Karol Fabian nie podpisał volkslisty.



Rodzina Fabianów. Fabian trzeci od lewej, w górnym rzędzie.

Gościnnie wystąpi Aleksander Zuchowicz

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 10.15 przy OSP w Żychlinie, gdzie przedstawiciele rodziny odsłonią pamiątkową tablicę. Dalszy program będzie realizowany w ŻDK od godziny 11.00. W przedstawieniu o Karolu Fabianie wystąpią dzieci i młodzi

dzieci z Żychlina. Gościnnie wystąpi również tenor Aleksander Zuchowicz. Przedstawienie reżyseruje Katarzyna Brzozowska-Zajączkowska.

Wystawa jeńców

Przedstawienie biografii Karola Fabiana niesie wiele wyzwań związanych z epoką – opowia-

da prezes stowarzyszenia Urszula Weber-Król. Poza przedstawieniem przygotowywana jest też wystawa o jeńcach z Havelbergu i na Zamku Celle pod Hanowerem (lata 1915-1917). Wystawa jest przygotowana we współpracy z Biblioteką Publiczną w Kutnie – z historykiem i archiwistą Andrzejem Olewnikiem. Wykorzystane zostaną też zdjęcia Archiwum Państwowego i Muzeum w Łowiczu. We wspomnianych obozach przebywał Karol Fabian podczas I wojny światowej. Galeria zdjęć z tego okresu jest unikalna. Jeńcy różnych narodowości i różnych wyznań, żyjący w zgodzie i tolerancji.

Obóz przejściowy w Havelbergu „gościł” znamienitych obywateli polskich, m.in. grupę oficerów legionowych, dyrektorów i właścicieli fabryk, studentów uczelni zagranicznych, pastorów wyznania ewangelicko-augsburskiego, redaktorów różnych pism, działaczy społecznych i politycznych.

W Havelbergu przebywał generał Gustaw Orlicz Dreszer – późniejszy realizator zamachu majowego Piłsudskiego oraz Wiktor Tomir Drymmer – urodzony w Dobrzeźnie (1896) piłsudczyk, peowiak, dyplomata.

Poza przedstawieniem i wystawą zebrani będą mogli również usłyszeć odczyt naukowy przygotowany przez pracowników Uniwersytetu Łódzkiego o aktywności protestantów na przykładzie rodziny Fabianów. Oddział Archiwum Państwowego z Kutna opowie o żychlińskich ewangelikach. Jak na prawdziwych urodzinach, nie może zabraknąć również tortu, który zostanie podzielony wśród publiczności. Zakończenie uroczystości planowane jest około godziny 14.00.

Telewizja Polonia zarejestruje nie tylko uroczystości, ale także miejsca związane z Karolem Fabianem – między innymi OSP, park miejski, SP nr 1 w Żychlinie czy Fabianówkę. ■

Żychlin | Dom Kultury

Ryszard Poznakowski opowie i zagra

13 kwietnia do Żychlińskiego Domu Kultury przyjedzie Ryszard Poznakowski, członek dawnych „Trubadurów”. Będzie opowiadać o swoim życiu i karierze muzycznej. Wraz ze swoim nowym zespołem „Poznakowski Band” zagra też kilka utworów. Bilety w cenie 10 złotych można nabyć w sekretariacie Domu Kultury.

– Myślę, że będzie to atrakcyjny niedzielny wieczór autorski, przeplatany 8 utworami muzycznymi – zachęca Magdalena Rzeźnicka, dyrektor ŻDK. – Ryszard Poznakowski wraz ze swoim zespołem zagra utwory m.in. „Mały książę”, „Chałupy”, „Znamy się

tylko z widzenia”, „Gdzie się podziały tamte prywatki” i „Trzynastego”.

Dziś muzyk, kompozytor i aranżer ma 73 lata. Wciąż jest aktywny na scenie muzycznej. W latach 1969-2005 (z dwuletnią przerwą od 1971 do 1973) był członkiem zespołu Trubadury, z którymi zaczął ponownie występować w 2010 roku. Od 2012 roku jest liderem zespołu „Poznakowski Band”.

W swojej karierze muzycznej w latach 1965-1967 występował w zespole Czerwono-Czarni. W 1970 roku założył zespół Old Stars i Wiatraki. Później był reżyserem dźwięku w Polskich Nagra-

niach, a od 1978 r. kierownikiem muzycznym teatru Syrena w Warszawie. Co ciekawe, od 2011 roku jest sołtysem we wsi Magnuszew Duży.

Ryszard Poznakowski jest twórcą wielu piosenek znanych polskich piosenkarzy, m.in. Zbigniewa Wodeckiego, Andrzeja Zauchy, Krzysztofa Krawczyka, Alicji Majewskiej, Katarzyny Sobczyk czy Wojciecha Gąssowskiego.

W 2004 r. został odznaczony złotym Krzyżem Zasługi, w 2005 – brązowym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. W 2011 otrzymał srebrny, a w 2017 złoty medal Gloria Artis. dag

Żychlin | Zespół Szkół przy ulicy Narutowicza

Będzie jubileusz 70-lecia

Zespół Szkół im. Bohaterów Września 1939 r. przy ul. Narutowicza będzie w tym roku świętować jubileusz 70-lecia szkoły.

Imprezę zaplanowano na 31 maja (piątek).

Dyrekcja szkoły i nauczyciele już zapraszają wszystkich absolwentów, byłych pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych, aby tego dnia zostawili swoje obowiązki i przyjechali na jubileusz szkoły.

Jubileuszowa impreza ma się odbywać w Żychlińskim Domu Kultury. Uroczyste rozpoczęcie



31 maja ZS w Żychlinie będzie świętować jubileusz 70-lecia istnienia.

imprezy zaplanowano na godz. 11.00.

– Uczestnikom chcemy wręczyć okolicznościowe znaczki, które projektują nasi uczniowie z klasy grafiki komputerowej

– mówi Tomasz Rapsiewicz, dyrektor szkoły. Chcemy zaprosić wielu znamienitych absolwentów, którzy dziś zajmują znaczące stanowiska. Dla szkoły to wyjątkowa uroczystość. Po części oficjalnej, ok. godz. 14.00 będą już spotkania w Zespole Szkół. Będzie też okazja zobaczyć jak placówka zmieniła się na przestrzeni lat.

Wszystkie osoby, które chciałyby otrzymać zestaw upominków oraz obiad i słodki poczęstunek, mają wpłacić 100 zł do 31 marca 2019 r. na numer konta 74 1240 3190 1111 0010 8691 2467. Na stronie szkoły jest też do wypełnienia ankieta zgłoszeniowa uczestnictwa w zjeździe. dag

REKLAMA

Sklep Metalowy Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE okna dachowe
Okna inwentarskie – każdy wymiar!

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

podaruj nam **1%**

Arkadia
KRS 0000 345 382

www.przytuliskoglowno.pl
/przytuliskoglowno

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze • wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

MG
FIRMA NASIENNA **GRANUM**
Oddział ŁOWICZ
tel. 46 837-23-05, 46 837-23-01

ZBOŻA JARE KUKURYDZA SADZENIAKI ZIEMNIAKA TRAWY

NASIONA ROLNICZE

- środki ochrony roślin
- nawozy dolistne
- folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY

Hurtownia
Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRASZEK WOKROWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus

łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA
NA KURS PRAWA JAZDY
W KAT.
A₁, A₂, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu
4 marca
o godz. 15.30

Powiat łowicki | Nieoczekiwana zmiana w Zarządzie Powiatu Łowickiego

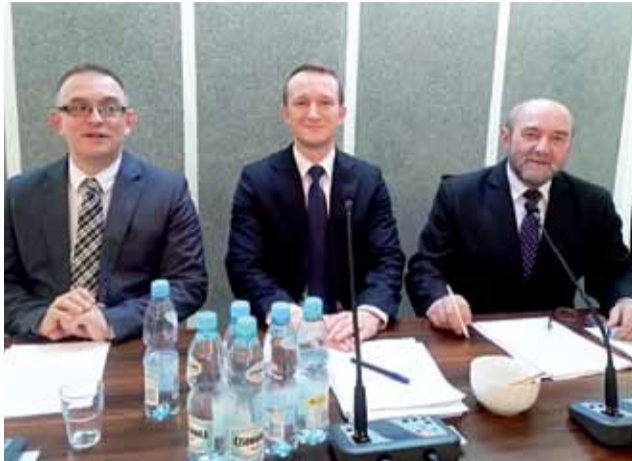
Janusz Michalak zastąpił w zarządzie Tadeusza Koziół

Zaskakująco rozpoczęła się sesja Rady Powiatu Łowickiego w ostatnią środę, 20 lutego. Na jej początku rezygnację z funkcji członka zarządu powiatu złożył Tadeusz Koziół (Kukiz'15). W jego miejsce starosta Marcin Kosiorek zaproponował Janusza Michalaka (również Kukiz'15) i został on wybrany na to stanowisko 16 głosami „za” przy 2 głosach nieważnych. Koalicja PiS i Kukiz'15 więc nie pękła, a zmiany są wyłącznie personalne.

Wcześniej rezygnacja Koziół została również przyjęta zdecydowaną większością głosów (16 za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące się). Były już członek zarządu tłumaczył, że nie był świadomy, że nie może być jednocześnie członkiem (jest nim od 1982 roku), udziałowcem oraz prezesem (jest nim od 1997 roku) Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Nieborowie

oraz członkiem Zarządu Powiatu. Jak powiedział, zwrócili mu na to uwagę pracownicy starostwa, analizując jego oświadczenie majątkowe. Według nich prawnie niedopuszczalne jest prowadzenie działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje w samorządzie.

Służby prawne wojewody nie interweniowały w tej sprawie, co nie oznacza, że takiej interwencji



Zarząd jeszcze w poprzednim składzie: od lewej Marcin Kosiorek, Piotr Malczyk i Tadeusz Koziół.

by nie było po przeanalizowaniu oświadczenia.

Koziół podsumowując swoją dotychczasową, zaledwie kil-



Janusz Michalak. Dla niego to powrót do zarządu po 7 latach.

kumiesięczną pracę w starostwie uznał ją za owocną. Powiedział, że czuje się odpowiedzialny za wszystkie podjęte w tym czasie decyzje, że była to dla niego cenna nauka. Mówił też, że z ostrożności nie będzie zabiegał o bycie przewodniczącym komisji.

Kandydatura Michalaka w miejsce Koziół była jedyną. Zarządzone zostało głosowanie tajne. Wzięło w nim udział 18 radnych. Janusz Michalak, były starosta (w latach 2006-2012) dziękując za głosy powiedział, że „postara się nie być złośliwym”.

opr.mak

Bolimów Trwają zapisy na bieg Tropem Wilczym

Po raz trzeci Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie zaprasza do udziału w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”, który odbędzie się 3 marca wokół zbiornika wodnego w Bolimowie w sąsiedztwie autostrady. Celem jest oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego działającego w latach 1944-1963 w obrębie przedwojennych granic RP.

Jak dowiedzieliśmy się u organizatorów w GOK, zainteresowanie biegiem jest bardzo duże. Jeszcze zanim ośrodek ogłosił na początku miesiąca, że ruszają zapisy, otrzymał sporo pytań czy w tym roku bieg w Bolimowie się odbędzie. W poprzednich edycjach brało udział po około 100 biegaczy. Bez zmian bieg odbędzie się na dystansie 1.963 m, co nawiązuje do roku 1963, gdy zginął ostatni żołnierz wyklęty Józef Franczak „Lalek”.

W tym roku przygotowano 99 pakietów startowych, każdy zawierać będzie materiały dotyczące Żołnierzy Wyklętych, koszulkę z tematycznym nadrukiem oraz okolicznościowy medal. Otrzymanie pakietu zależy od kolejności zgłoszeń. Organizator zapewni też nagrodę dla najliczniejszej rodziny oraz dla najmłodszego i najstarszego uczestnika w postaci pamiątkowej statuetki. Liczba przygotowanych pakietów nie ogranicza jednak liczby uczestników biegu, wystartować może każdy, ale jeśli przyznany numer startowy będzie wyższy niż 100, start będzie możliwy, ale bez gwarancji otrzymania pakietu startowego. Szczegóły dotyczące startu można uzyskać u organizatorów.

Program Bolimowskiego biegu będzie następujący: godz. 10.30 – otwarcie biura biegu przy zbiorniku wodnym, godz. 10.30-11.45 – weryfikacja uczestników, godz. 12.00 – start biegu.

PTTK | Zaproszenie na spacer jakiego jeszcze nie było Dwa klasztory z przewodnikiem

Członkowie łowickiego Koła Przewodników PTTK zapraszają 24 lutego na niecodzienny spacer, w czasie którego będzie można zwiedzić dwa budynki klasztorne zakonów dominikanów i bernardynów w Łowiczu.

Wydarzenie jest zorganizowane w związku z Międzynarodowym Dniem Przewodnika Turystycznego, który obchodzony jest 21 lutego. Udział w spacerze jest bezpłatny.

Oba budynki znane są łowiczanom, nie tylko z charakterystycz-

nego zewnętrznego wyglądu, ale również z powodu funkcji edukacyjnych, które pełniły lub nadal pełnią. Klasztor poddominikański to nic innego jak gmach Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Podrzecznej, klasztor pobernardynski to gmach, który przez lata mieścił Kolegium Nauczycielskie i Kolegium Języków Obcych przy ul. Stanisławskiego.

Start spaceru przewidziano o godz. 13.00 przy pomniku Józefa Piłsudskiego na ulicy Podrzecznej, skąd uczestnicy przejdą do położonego obok klasztoru, po jego zwiedzeniu udadzą się przez Nowy Rynek do budynku klasztoru przy ul. Stanisławskiego. Po

drodze przewodnicy opowiedzą o średniowiecznej historii centrum miasta.

W obu tych miejscach przewodnicy poprowadzą zwiedzających po korytarzach i opowiedzą nie tylko o samych budynkach, ich architekturze, przeznaczeniu poszczególnych pomieszczeń, ale także o zakonnikach, którzy mieszkali w łowickich klasztorach, opowiedzą też jakie funkcje pełniły budynki po opuszczeniu ich przez zakony. Dla osób nie znających tych obiektów atrakcją może być możliwość wyjścia na wirydarz (dziedziniec klasztorny, który często spełniał funkcje ogrodu) czy do przekształconych wnętrz kościołów.

RZUT OKIEM | POZNALI SWOJE DNA



4 lutego klasy 2 i 3 z I LO w Łowiczu brały udział w warsztatach w BioCentrum Edukacji Naukowej w Warszawie pt. „Zbadaj swój DNA”. Celem zajęć była analiza różnic pomiędzy ludźmi w sekwencji ich DNA. Uczniowie samodzielnie przeprowadzili eksperyment, a materiał do badań pozyskali poprzez wymaz z jamy ustnej. Między przeprowadzaniem kolejnych reakcji uczniowie brali udział w wykładach dotyczących budowy i funkcji DNA oraz technik stosowanych w biotechnologii.

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglina klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcia)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

SIB ŁOWICZ **OKNA I DRZWI**
sprawdzony producent

Profil: **VEKA**
Okucia: **WINK HAUS**

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

CIEPŁO
CISZA
EKOLOGIA

okna inwentarskie

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używanych
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE
wkłady kominowe
również do kotłów turbo
WENTYLACJA
Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
■ hamulców ■ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

kamienny **WĘGIEL MIAŁ**
EKOGRÓZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąšno II 43, 46/839-28-72

➤ **BALUSTRADY**
➤ **BRAMY**
➤ **OGRODZENIA**
➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

Łódź | Technikum Analityczne w Zespole Szkół

Zajęcia w instytucie barwników

Ucennice z Technikum Analitycznego w Zespole Szkół przy ul. Narutowicza w Żychlinie, które uczą się dopiero od września, wyjeżdżają na zajęcia laboratoryjne do różnych zakładów i instytucji. 5 lutego gościli na wydziale chemii Politechniki Łódzkiej, w instytucie barwników.

Tematem zajęć było miareczkowanie alkacymetryczne. Ćwiczenia chemiczne uczennice wykonywały pod kierunkiem dr inż. Magdaleny Nowosielskiej. Zajęcia trwały 2 godziny. To pierwszy wyjazd do Politechniki Łódzkiej, ale nie ostatni. – Planuję jeszcze wyjazdy na wydział biotechnologii i inżynierii środowiska Poli-

techniki Łódzkiej – mówi Elżbieta Dobińska, nauczyciel chemii w ZS.

– Wyjazdy i zajęcia praktyczne w różnych laboratoriach starają się organizować naszym uczniom raz w miesiącu. Dzięki takim ćwiczeniom praktycznym lepiej poznają specyfikę różnych kierunków i zawodów anality-



Ucennice z klasy technik analityk wzięły udział w ćwiczeniach laboratoryjnych na Politechnice Łódzkiej, wydział chemii, pod kierunkiem dr Magdaleny Nowosielskiej (od lewej). Z młodzieżą pojechały też nauczycielki: Elżbieta Dobińska i Jolanta Kucharska.

ka. To pozwoli im w przyszłości podjąć bardziej dojrzałą decyzję, co chcą robić w przyszłości i co studiować.

Jak mówi pani Elżbieta, uczennice z technikum analitycznego gościły już w laboratorium w Cukrowni Dobrzelin, gdzie pracownicy laboratorium w profesjonalny sposób poprowadzili zajęcia praktyczne. Byli też na zajęciach w laboratorium w Centrum Paliw w Kutnie.

– Gościliśmy też w aptece Pod Żółtą Wagą w Żychlinie. Kierownik pokazała uczennicom jak robi się lekarstwa na zamówienie. To były bardzo ciekawe zajęcia – dodaje Elżbieta Dobińska.

Nauka na kierunku technika analityka funkcjonuje w Zespole Szkół w Żychlinie dopiero pierwszy rok. Cykl nauki trwa 4 lata. Od tego roku na Politechnice Łódzkiej otwarto też nowy kierunek, inżyniera analityka. **dag**

Żychlin | Ankiety ZS do rodziców i uczniów

W jakich zawodach młodzież chce się uczyć?

Dyrektor Zespołu Szkół w Żychlinie przy ulicy Narutowicza wysłał do szkół na terenie gminy Żychlin, Pacyna i Bedno anonimowe ankiety skierowane do rodziców i uczniów III klas gimnazjum i VIII klas szkół podstawowych zapytaniem, jaki kierunek kształcenia zawodowego by ich interesował.

Ankiety są też opublikowane na stronie internetowej szkoły i można je wysłać on-line.

– Na podstawie zebranych odpowiedzi stworzymy odpowiednie kierunki kształcenia w roku szkolnym 2019/2020 – mówi Tomasz Rapsiewicz, dyrektor ZS. – Podobne ankiety robiliśmy w ubiegłym roku szkolnym i świetnie się sprawdziły. Preferencje uczniów i rodziców znalazły potwierdze-



Dyrektor ZS w Żychlinie Tomasz Rapsiewicz informuje, że przygotowano anonimowe ankiety preferencji zawodowych, które można też znaleźć na stronie internetowej szkoły. Na tej podstawie zostanie stworzona oferta edukacyjna na rok szkolny 2019/2020.

nie w dokonanym naborze. Wraz z ankietą dostarczane są broszury ZS w Żychlinie wraz z informacją o dotychczasowych kierun-

kach kształcenia w roku szkolnym 2018/2019.

Ankiety preferencji zawodowej adresowane są oddzielnie do

uczniów szkół podstawowych i gimnazjum. Zapytanie dotyczy rodzaju szkoły, w której uczeń planuje kontynuować naukę: LO o profilu humanistycznym, LO o profilu biologiczno-chemicznym, technikum informatyczne, technikum grafiki i poligrafii cyfrowej, technikum pojazdów samochodowych, technikum analityki, technikum elektroniczne, szkoły branżowe I stopnia (dawne zawodówki) w kierunku: operator obrabiarek skrawających CNC, elektryk, mechanik maszyn i urządzeń. Zaznaczyć należy też wybór języka, jaki uczeń chce, poza językiem angielskim, kontynuować: rosyjski lub niemiecki.

Nabór do szkół średnich w tym roku będzie wyjątkowy, bowiem po wdrożeniu reformy oświatowej szkoły skończą uczniowie gimnazjum i szkół podstawowych. Szkoły opuszczą dwa roczniki absolwentów. **dag**

Gminy Bedno i Oporów | KGW

Trzy koła w gm. Bedno, brak w gminie Oporów

Na terenie gminy Bedno zarejestrowały się z końcem roku trzy Koła Gospodyń Wiejskich, w: Pniewie, Stanisławicach i Florianowie. Wszystkie dostały rządowe dofinansowanie po 3.000 zł. Niestety, nie ma ich na terenie gm. Oporów. – Nie dotarła do mnie żadna wiadomość, aby na terenie gminy Oporów powstało jakieś KGW – mówi nam wójt Oporowa Robert Pawlikowski.

Do KGW nie muszą należeć tylko panie, mogą też należeć panowie, którzy w działalności koła również mogą odgrywać wielkie znaczenie.

Na terenie gm. Bedno działają Zespoły Śpiewacze, więc utworzenie KGW powinno być w miarę proste. Jak deklarują wójt, gminni urzędnicy pomogą w załatwieniu formalności papierkowych. **dag**

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

tel. 502-432-182

złomowanie pojazdów

- ➔ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ➔ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE

MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

REKLAMA

U nas nie musisz się gimnastykować

WNIOSEK O POŻYCZKĘ

Zamiast uprawiać finansowy fitness, po pożyczkę przyjdź do Fines.

Kredyty i pożyczki ponad 30 firm
46 895 18 59

Fines operator bankowy

Odwiedź naszą placówkę
Fines Operator Bankowy ŁOWICZ
ul. Krakowska 18
www.fines.pl

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, RP010535 działa poprzez swoich autoryzowanych agentów jako pośrednik kredytowy banków: Allior Bank S.A., ING Bank Śląski S.A., Getin Noble Bank S.A., mBank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank AB, AS Inbank Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, Santander Bank Polska S.A., Raiffeisen Bank Polska S.A. oraz firm pożyczkowych: Asa Polska S.A., Mash Poland Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska S.A., SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Mikroka S.A., Ferratum Bank p.l.c., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o., Pragma Faktoring S.A. oraz Wippo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej, przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych (w niektórych przypadkach), podpisywania umów kredytowych/pożyczek i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw, wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 31.10.2018 r.

Punkt zapalny

Bednary | Poważny problem powrócić

Sfóra psów znowu zaatakowała owce

– W kwietniu powinienem wyprowadzić owce na pastwiska, ale nie mam żadnej gwarancji, że będą tam bezpieczne, że nie będą znowu zwoził z niego martwych zwierząt – powiedział nam Krzysztof Sokalski, hodowca z Bednar. Kilka tygodni temu wałęsające się psy zagryzły mu na pastwisku w sąsiedztwie domu 9 owiec. W tym samym okresie w samych Bednarach znaleziona została rozszarpana sarna, niewykluczone, że zrobiły to wałęsające się psy.

Hodowla ma ich łącznie około 400 sztuk, dwóch ras: wrzosówka i corriedale – to jedna z największych hodowli owiec na terenie powiatu. Sokalski jest też hodowcą psów pasterskich, które wykorzystuje do zaganiaania zwierząt na pastwiska, zajmuje się też ich szkoleniem. Jego pastwiska są ogrodzone niską, metrowej wysokości siatką, została ona ustawiona, aby utrzymać owce na wyznaczonych powierzchni. Dla żadnego krwi psa nie jest to przeszkoda.

To nie pierwszy atak

W lipcu ubiegłego roku psy zagryzły 10 owiec, udało mu się zrobić zdjęcie napastnikom. Można nich zobaczyć trzy psy: małego o ciemnej sierści i dwa nieco większe – rudego i jasnego z ciemną plamą na głowie. Nie wyglądają jak kilery, ale, jak mówi właściciel owiec, to tylko pozory. O ataku została zawiadomiona policja. Mundurowi jednak dużo nie zrobili, spisali protokoły, a po kilku miesiącach sprawę umorzyli. Pod koniec stycznia, jak twierdzi Sokalski – te same psy wróciły. Na pastwisku, w odległości 300 metrów było 9 owiec, w wyniku ataku, który nastąpił po południu, wszystkie zostały zagryzione. Jak nam opowiada, psy

tego stada zachowują się jak dzikie zwierzęta, gonią ofiary dopóki te uciekają, instynkt łowcy przejmując nad nimi całkowitą kontrolę. Potrafią być tak zatracone w polowaniu, że nie przeszkadza im obecność próbującego je przeogonić człowieka. Połowały, ale nie po to, aby zjeść, bo nie są głodne. Żadna owca nie była rozszarpana, zjedzona, polują aby powalić kolejne zwierzę na ziemię i je zagryźć. – Z tej zgrai nawet ten najmniejszy jest niebezpieczny, on nie da rady zagryźć owcy, ale jest tak uparty, że będzie za nią biegał dopóki ta nie „wbije się” z wyczerpania w krzaki lub wpadnie w oczko wodne czy do rowu. Sprawę zgłosił ponownie policji, jest w toku.

Hodowca nic nie może...

Gospodarz jest wściekły, mówi o bezradności, bo ponosi straty i nic nie może zrobić. Nawet w czasie ataku, którego był kilka razy świadkiem, mógł co najwyżej krzyknąć i machać rękoma, aby odgonić sfórę psów. Są w Europie kraje, w których hodowca, w razie ataku psów na owce może użyć broni palnej, ale nie w Polsce. – Rozmawiałem z myśliwymi z miejscowego koła, jak się okazyje nie mogą odstrzelić wałęsają-

cego się psa. Dostałem jednak od nich kilka razy informację o psach, informowali mnie też, gdy zauważyli w pobliżu pastwiska wilka – mówi nam Sokalski, który dodaje, że ze strony tych drapieżników, które pojawiły się stosunkowo niedawno w okolicy, na razie nie odnotował żadnego ataku na stado.



Zagrożenie psami stawia pod znakiem zapytania sens prowadzenia hodowli owiec.

Krzysztof Sokalski

Chyba, że znajdzie właściciela

Tak jak latem, tak i teraz, hodowca powiadomił policję, ale powiesił w sklepie prośbę o wskazanie właściciela psów, zaoferował nagrodę pieniężną i anonimowość. Informację zamieścił też na Facebooku. Uważa, że właściciel powinien ponieść odpowiedzialność za to, że nie potrafił upilnować swoich zwierząt. Gdy dowie się, do kogo należą, poinformuje policję i wystąpi do sądu, aby



Martwa owca znaleziona przez właściciela stada w lipcu ubiegłego roku.

domagać się odszkodowania. Zaraz po letnim ataku, jak i obecnie, skontaktował się z UG w Nieborowie, którego pracownicy ustawili w sąsiedztwie pastwiska pułapkę na psy, ale jak dotąd nic się do niej nie zlapało.

Rok temu jego docieklivość doprowadziła do dwóch właścicieli psów, które wałęsały się w sąsiedztwie jego pastwisk, porozmawiał z nimi i spotkał się ze zrozumieniem – więcej ich zwierzęta nie zagroziły owcom.

Hodowca chciałby spokoju

Hodowca zaznacza, że jedna owca jest warta kilkaset złotych, oprócz tego 250 owiec spośród ok. 400, które hoduje, jest objęte Programem Ochrony Zasobów Genetycznych Zwierząt Gospodarskich, są zewidencjonowane, ich stan musi się zgadzać, bo otrzymuje na nie dopłaty i jest rygor-

stycznie rozliczany ze stanu stada. Po stracie jednego zwierzęcia objętego programem może je uzupełnić z posiadanego tzw. stada remontowego, to jednak oznacza sporo formalności. Zagryziona owca jest stracona, musi być utylizowana. – Zagrożenie psami stawia pod znakiem zapytania sens prowadzenia hodowli owiec, bo tak dalej nie można działać. Ideą programu jest wypas zwierząt na pastwiskach, a nie w zamknięciu – mówi Sokalski. Chciałby w spokoju zająć się hodowlą. Wystarczyłoby, aby właściciele psów nie puszczali ich swobodnie poza podwórka.

Była też zagryziona sarna

W okresie gdy doszło do zagryzienia owiec, na ulicy Osiedlowej w Bednarach jeden z jej mieszkańców, pan Marcin, znalazł nad ranem rozszarpaną sarnę. Zwierzę

leżało bezpośrednio przy jezdni. – Mogły tego dokonać wałęsające się psy – mówi z przekonaniem i dodaje, że widział jak zwierzę kręciło się po okolicy dzień wcześniej. Podkreśla, że po polach i łąkach w sąsiedztwie Bednar cały czas wałęsają się psy bezpańskie lub gospodarskie i jest ich dużo. Widok martwej sarny zmroził mu krew w żyłach. – Strach puszczać dziecko do szkoły na rowery. Nikt nie zagwarantuje, że taki pies nie rzuci się na nie. Sprawa z owcami dowodzi, że mamy problem, który trzeba rozwiązać – powiedział nam.

Wójt: mogliśmy tylko postawić pułapkę

Wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga zapewnił nas, że wie o wałęsających się psach w rejonie Bednar. – Oprócz ustawienia tam pułapki, co zostało wykonane niemal zaraz po tym, jak dostaliśmy informację o problemie, niewiele możemy zrobić. Schwytać nie bieżących po polach psach nie wchodzi w rachubę, to niemal niemożliwe. Staramy się monitorować sytuację i reagować na każdy sygnał – powiedział nam.

Radny z Bednar Tomasz Papiernik dodaje: – Problem jest widoczny i wydaje mi się dziwny, bo nie widuje się w naszej okolicy tych samych psów, co mogłoby świadczyć, że pochodzą z gospodarstw. Mam wrażenie, że są to ciągle „nowe” psy. Zupełnie jakby właściciele pozbywali się ich w łąkach, co ciakawie zazwyczaj pojawiają się grupie. Trudno mi to wytłumaczyć. **tb**

REKLAMA

**U Pana Tadeusza
w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo
w Woli Gosławskiej**

**U Rejenta
w Głownie**

**organizujemy Bal Ostatkowy
2 marca 2019**

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505



**usługi
cateringowe**
„Magiczna kuchnia”
tel. 601-265-400

**NAGROBK
GRANITOWE**

NISKIE CENY - W STOSUNKU DO JAKOŚCI

DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA

PROJEKTY INDYWIDUALNE KLIENTÓW

producent Firma LEG-POL

DMOSIN
k. Głowna
przy trasie
Głowno-Brzeziny

tel. 607-364-068

510-658-083

www.legpol.pl

legpol1@wp.pl

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE **STACJA PALIW Jamno 1a**

www.koperpaliwa.pl

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • GROSZEK

Nowe Żduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

Kaliszanka

IMPREZY
okolicznościowe

sala do 54 osób

łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiszkienica
Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

LODZTHERM · IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI **HÖRMANN**

eBramy.pl

KOLO Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

LOKALE DO WYNAJĘCIA

biurowe i handlowe
50m² – 700m²
od 20 zł / m²

CENTRUM ŁOWICZ
tel. 534-500-595

Łowicz | Dalszy ciąg konfliktu w łowickiej „Solidarności”

Mieli ze sobą rozmawiać, a skończyło się na listach otwartych

„Konflikt w łowickiej Solidarności trwa nadal” – od tego zdania zaczyna się skierowany do naszej redakcji list otwarty, pod którym podpisali się przedstawiciele 6 organizacji związkowych, które po zeszłorocznych wyborach nie weszły do Rady Oddziału NSZZ „Solidarność”.

W złagodzeniu sporu pomóc miały mediacje. Dowiadujemy się jednak, że swój udział w nich zawiesiła Rada Oddziału. Dlaczego tak się stało?

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

W skierowanym do naszej redakcji liście otwartym, pod którym podpisali się przedstawiciele wspomnianych 6 organizacji związkowych, czytamy, że mediacje odbyły się po tym, jak zawniósowali o ich przeprowadzenie do Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Z uwagi na fakt, iż nie mają swoich przedstawicieli w Radzie Oddziału, uważają, że zostali pozbawieni w niej głosu i przez to są odcięci od spraw związkowych. Przypominają, że po ostatnich wyborach Radę Oddziału reprezentują przedstawiciele tylko 3 organizacji związkowych z Agros Nova, straży pożarnej i pracowników oświaty.

Z kolei w stanowisku, które w odpowiedzi na te zarzuty wypracowała Rada Oddziału NSZZ „Solidarność” w Łowiczu, czytamy, że mimo wielokrotnych zaproszeń do udziału w uroczystościach i podejmowanych inicjatywach, niestety żadna z nich nie spotkała się z zainteresowaniem przewodniczących komisji zakładowych działających w ZUK, Opakomecie, BGŻ BNP Paribas, Zakładzie Energetycznym i DPS w Borówku.

Mediacje zawieszono

Mediacje odbyły się w listopadzie i – co ciekawe – ich uczestnicy, z którymi udało nam się porozmawiać, ocenili, że zostały one poprowadzone w sposób sprawiedliwy, kreatywny i profesjonalny. Tak odebrał je m.in. Leszek Plichta, który był jedną z osób, które reaktywowały „Solidarność” w Agros Nova.

We wspomnianym liście otwartym 6 organizacji czytamy jednak, że „nie przyniosły one rezultatów”, a do kolejnych rozmów mediacyjnych, mających odbyć się w styczniu, nie doszło z przyczyn leżących po stronie Rady Oddziału. Jakis czas później ta sama strona poinformowała nas o tym, że mediacje zostały zerwane przez Radę Oddziału – ta zaś wyjaśnia, że nie zerwała rozmów, a jedynie je zawiesiła.

– Rada Oddziału postanowiła zawiesić swój udział w mediacjach, dopóki nie zmieni się postawa działaczy z tych 6 organizacji – powiedział nam sekretarz Krzysztof Suchecki. Zapewnia, że RO wykazuje dobrą wolę i tego samego oczekuje od drugiej strony, jednak ona tego swym zachowaniem nie pokazuje. Suchecka ma na myśli m.in. informacje przekazywane do mediów, które – w jego ocenie – szkalują Radę Oddziału i przewodniczącą Teresę Kowalską-Suchecką – prywatnie jego żonę.

W tak ważnym dniu zabrakło jedności

Przypomnijmy, że w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, 13 grudnia, czyli już po pierwszym spotkaniu mediacyjnym, w niedługim odstępie czasu odbyły się dwa oddzielne spotkania na skwerze „Solidarności” w Łowiczu. Najpierw kwiaty złożyli i upamiętnili ofiary stanu wojennego przedstawiciele 6 organizacji spoza RO, a niedługo później w tym samym miejscu zebrał się przedstawiciele Rady Oddziału i Klubu Gazety Polskiej. Było to w dniu, kiedy w bazylice katedralnej witane były relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki, które udało się sprowadzić do naszego miasta właśnie dzięki staraniom łowickiej „Solidarności”.

– Jest mi bardzo przykro – mówiła nam przewodnicząca łowickiego Oddziału NSZZ „Solidarność” Teresa Kowalska-Suchecka. – Tak nie powinno się robić podczas mediacji, ani nawet w takich normalnych relacjach międzyludzkich – dodaje.

– Żle się stało, że tak to wyglądało 13 grudnia. Jest konflikt i dopóki ta rana się nie zablizni, to tak niestety będzie – stwierdza z przykrością Leszek Plichta, który był pod pomnikiem razem z przedstawicielami 6 organizacji spoza RO. Dodaje jednak, że brał udział w części religijnej obchodów, kiedy witano relikwie bł. ks. Popie-



łuszki w Łowiczu. – Popieram tą inicjatywę, uważam ją za bardzo szlachetną – przekonuje.

Z rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami 6 organizacji spoza RO dowiadujemy się, że jednym z powodów, dla których tak się stało, była kwestia zaproszeń na uroczystości, które zostały rozsyłane za pośrednictwem SMS-ów i maili „na ostatnią chwilę”, co niektórzy odebrali jako lekceważące. Powiedzieli nam też, że zawsze upamiętniają ważne wydarzenia państwowe, choć istotnie, odkąd wywiązał się konflikt w oddziale, spotykają się pod pomnikami osobno.

Pisemna wymiana stanowisk

Przedstawiciele 6 organizacji spoza Rady Oddziału zarzucają też przewodniczącej Teresie

Kowalskiej-Sucheckiej, że mimo iż otrzymała z Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pismo o wytypowanie osób, które były zaangażowane w działalność Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w 1989 r., do odznaczenia ich przez prezydenta RP Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości, nie zrobiła tego. – Ani przewodnicząca, ani też Rada Oddziału nie przekazała nam tej informacji – żala się w liście przedstawiciele 6 organizacji spoza RO. – Uważamy, że są osoby szczególnie zasłużone dla naszego miasta, powiatu i one winny taki medal otrzymać. Niezmiernie nam przykro i wstyd, że działacze szczególnie zadłużeni dla łowickiej „Solidarności” nie zostaną odznaczani – kontynuują. Sugerują też, że przewodnicząca sama została odznaczona Krzy-

“

Żle się stało, że tak to wyglądało 13 grudnia. Jest konflikt i dopóki ta rana się nie zablizni, to tak niestety będzie.

Leszek Plichta

żem Zasługi w 2017 r., zaś nie zadbała o pozostałych działaczy.

RO z kolei twierdzi, że nieprawdą jest, iż Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wystosowała do Rady Oddziału w Łowiczu pismo ws. wytypowania osób do odznaczenia – „Rada takiego pisma nie otrzymała” – czytamy w stanowisku RO. Mail z informacją w tej sprawie otrzymała jednak przewodnicząca Teresa Kowalska-Suchecka od sekretarza Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” i tą samą drogą rozesłała ją do pięciu przewodniczących komisji zakładowych. Dodają, że nie jest prawdą, że „Rada Oddziału przedstawia i zatwierdza kandydatów do medalu lub wyznaczona przez nią kapituła”. Podkreślają też, że propozycja odznaczenia dla przewodniczącej Teresy Kowalskiej-Sucheckiej została zgłoszona przez przewodniczącego Komisji Krajowej, w uznaniu pracy związkowej i społecznej na rzecz ludzi pracy i związku przez ponad 20 lat.

Dlatego Rada Oddziału stoi na stanowisku, że list zawiera same nieprawdziwe informacje, a ich przekazywanie do mediów narusza dobre imię przewodniczącej i Rady Oddziału, dlatego oczekują przeprosin w miejscu, gdzie się ukazał.

Rada Oddziału wyraziła też swoje obawy o to, że wobec zaistniałej sytuacji członkowie zaczęną się wypisywać ze związku, a cała jego działalność sprowadzi się do wyjaśniania nieprawdziwych informacji. ■

REKLAMA

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówek
- imprezy okolicznościowe

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW
Stosownie do art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2018 r. poz. 2204 ze zm.),
podaję do publicznej wiadomości,
że w dniach od 21.02.2019r. do dnia 13.03.2019r. tj. na 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Nieborów zostaje wywieszony
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO WYDZIERŻAWIENIA
w trybie bezprzetargowym na okres 7 miesięcy,
zlokalizowanej w obrębie ewidencyjnym Mysłaków,
o powierzchni 36 m² z działki oznaczonej nr. ewidencyjnym 528.
Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania tj. 7.00-15.00 w pokoju nr 106, tel. 46 838-56-13.

AUTO GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszonych i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207

POTRZEBUJESZ SZYBKO GOTÓWKI?
Kredyty dla osób od 18 do 95 lat
Duże kwoty, dogodne raty
Obniżamy miesięczne zobowiązania
Główno - zadzwoń 792 308 057

SZKIEŁKA RESTAURACJA
Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891, 796 860 624
www.szkielkałowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin
BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922, 501 06 77 06
www.dworek-nieborow.pl

EUROMASTER RAFNET
Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I CIEŻAROWE PROSTOWANIE FELG KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

Aktualności

Łowicz | Zebranie sprawozdawcze Koła Polskiego Związku Wędkarskiego

Pomysły na ożywienie działalności koła

9 lutego w sali OSP Łowicz przy ul. Floriana odbyło się zebranie sprawozdawcze Koła PZW Łowicz za 2018 rok. Było ono okazją do nagrodzenia wędkarzy oraz omówienia bieżących spraw koła.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Przez chwilę w zebraniu uczestniczył burmistrz Krzysztof Kaliński, który docenił zaangażowanie wędkarzy w ich hobby i deklarował, że łowickie Koło PZW zawsze może liczyć na wsparcie miasta, np. w ufundowaniu pucharów na zawody.

Zebranie otworzył i poprowadził prezes Koła PZW Łowicz Tomasz Stolarczyk. W czasie jego trwania wysłuchano sprawozdań z działalności zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego. Dotyczyły one przede wszystkim

wydatkowania składek wpłaconych przez wędkarzy i dokonanych zarybień.

Miłym akcentem było nagrodzenie wędkarzy, którzy brali udział w zawodach zaliczanych do klasyfikacji Grand Prix i Wędkarz Roku 2018 Okręgu PZW Skierniewice. W klasyfikacji Wędkarz Roku w dyscyplinie spławikowej dyplomy i puchary odebrali, w kat. Junior U-20: I miejsce – Patryk Danych, II – Kacper Sekuła, III miejsce – Alan Wysocki; w kat. Senior: II miejsce – Paweł Godos; zaś w klasyfikacji Wędkarz Roku w dyscyplinie spinningowej: III miejsce – Józef Kołaczyński.

Dodatkowo Patryk Danych i Paweł Godos otrzymali też

puchary za zajęcie I miejsc w Grand Prix Okręgu w swoich kategoriach w dyscyplinie spławikowej.

Dzierżawa, zbiornik „no kill” i dodatkowa pula ryb

W czasie zebrania omówiono m.in. sprawę wystąpienia do Zarządu Okręgu o podjęcie działań w celu wydzierżawienia zbiornika pożwirowego w Guźni od firmy Eurovia. Wiceprezes Paweł Godos powiedział nam, że z tego, co mu wiadomo, takie rozmowy były już prowadzone, ale nie przyniosły rezultatu. Firma prawdopodobnie liczy na to, że powróci do wydobycia żwiru, dlatego sprzedaż nie wchodzi w grę – a jedynie dzierżawa, za którą Eurovia chciała wysoką sumę. Podczas zebrania wędkarze doszli do wniosku, że warto jeszcze raz podejść do tych rozmów, tym bardziej, że mają nową władzę w okręgu.



Zebranie sprawozdawcze Koła PZW, Od lewej: wiceprezes Paweł Godos, prezes Tomasz Stolarczyk i burmistrz Krzysztof Kaliński.

Podjęto też decyzję, aby wystąpić do Zarządu Okręgu z wnioskiem o utworzenie zbiornika „No kill” (złów i wypuść) na dwóch zbiornikach w Mysłakowie. Pomysł ma związek z podążaniem w kierunku wędkarstwa sportowego, w czasie którego złowiona

rybę wypuszcza się z powrotem do wody. Póki co w Okręgu Skierniewice nie ma ani jednego takiego zbiornika. – Jeśli takie łowisko miałyby powstać, to i tak dopiero od przyszłego roku – przyznaje wiceprezes. Innym postulatem zebrania wędkarzy jest wystąpienie

do Zarządu Okręgu o dodatkową pulę ryb na zarybieńnię zbiornika za Laskiem Miejskim w Łowiczu, na którym łowią również wędkarze z innych kół. Wiceprezes wyjaśnił nam, że członkowie, oprócz opłat na kartę wędkarską, wnoszą też składkę na zarybianie, a skoro łowią tam też inni, to Zarząd Okręgu powinien wesprzeć te koła, które dbają o zbiorniki i prowadzą ich zarybianie, dodatkową pulą ryb.

Niska frekwencja

Wiceprezes Paweł Godos ubolewa nad faktem, że tylko 40 spośród ponad 800 członków koła zechciało uczestniczyć w sobotnim zebraniu. – Przecież takie zebrania są świetną okazją do zgłaszania swoich pomysłów. Dlatego tak ważna jest obecność nas, wędkarzy, tam gdzie dzieje się coś, co nas dotyczy – ale jak widać niektórym lepiej jest narzekać gdzieś nad wodą, niż przyjść na zebranie – stwierdza. ■

Bobrowniki | Walentynki z Magdaleną Kołosowską

Opowieści o książkach, ale nie tylko

W kawiarnianej atmosferze, przy ciastku, kawie i herbacie, wśród zdołałych sał balonowych czerwonych serc, pisarka Magdalena Kołosowska z Kumpiny w gminie Nieborów opowiadała 14 lutego w filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach o swojej nowej książce i pracy pisarskiej. Autorka swoją twórczość kieruje głównie do kobiet.

Pani Magda z wykształcenia jest ekonomistką, pracuje w dużej firmie, wychowuje dzieci, a pisarstwem zajmuje się w wolnym czasie po pracy: wieczorami i w weekendy.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem, wzięło w nim udział blisko 30 osób, w większości mieszkanki gminy, które czytały wszystkie lub kilka spośród pięciu książek pisarki. Było ono związane ze świętem zakochanych oraz promocją nowej książki pt. „Słońce za horyzontem”, z zaplanowanej trylogii „Lepsze



Spotkanie z pisarką Magdaleną Kołosowską cieszyło się dużym zainteresowaniem wzięło w nim udział blisko 30 osób.

jutro”, która w księgarniach pojawiła się z końcem stycznia.

Głównymi bohaterkami trylogii są siostry Kinga, Karolina i Kamila. W pierwszej części przedstawione są losy Kingi. „Słońce za horyzontem” opowiada o kobiecie, którą czytający poznają, gdy ma za sobą 15 lat małżeństwa z pedantycznym

mężczyzną, odnosi sukcesy zawodowe, ale zdaje sobie sprawę, że czegoś jej w życiu brakuje – dziecka.

Jeszcze przed wakacjami w księgarniach powinna pojawić się druga część trylogii pt. „Pod niebieskim księżycem” i prawdopodobnie na jesieni trzecia pt. „Za ostatnią gwiazdę”.

Na spotkaniu padło sporo pytań do autorki, jedno z nich dotyczyło początków pisarstwa. Pani Magda powiedziała, że trzeba byłoby cofnąć się do dzieciństwa. – Byłam rozgadany dzieckiem, ciągle snułam niesamowite historie. Zapisywałam nimi szkolne zeszyty, było tego całe mnóstwo. Do dzienników jednak nie miałam nigdy przekonania, brakowało mi dyscypliny i chęci, nie ciągnęła mnie też poezja – mówiła. Po raz pierwszy swoją twórczość zaprezentowała koleżankom w liceum, potem była matura, a po egzaminie z języka polskiego polonistka Jadwiga Kowalczyk przyszła do niej z gratulacjami – napisała aż 15 stron.

Potem pasja odeszła na bok, do chwili, gdy kilka lat temu pod wieczór wyszła do ogródka. W czasie pielienia grządek zafascynowały ją kolory nieba i wtedy w głowie zrodziło się jej określenie „Ciemnoczerwona luna”, które nie chciało jej opuścić. Poczuła, że pociąg do pisania jest silniejszy niż sądziła wcześniej i wzięła się do pracy. **str. 19**



Forma happeningu jest luźna, ale ma on zwracać uwagę na bardzo poważny problem społeczny.

Łowicz | Taneczny protest

„Nazywam się Miliard”

W około 200 państwach, w tym przeszło 100 miastach Polski, jak co roku odtańczony został układ taneczny przeciwko przemocy. W Łowiczu happening od kilku lat organizowany jest z inicjatywy Studia Rampa.

W tym roku, z uwagi na żałobę narodową po śmierci Jana Olszewskiego, akcja w Łowiczu została przesunięta z 14 na 17 lutego, ale mimo tej zmiany frekwencja była niezła. Układ, co roku ten sam, do utworu „To jest nasz krzyk” (w oryginale „Break the Chain”) tańczyło przeszło 30 osób, a byli też widzowie, którzy przyszli wesprzeć akcję swoją obecnością. Część z nich dała się nawet namówić i zatańczyła w drugim, niejako bonusowym wykonaniu układu. Tańczący to w znacznej mierze uczestnicy zajęć tanecznych z Łowicza, Skierniewic i Sochaczewa. Jak co roku

stawiała się duża grupa ze Szkoły Podstawowej w Kęszycach. Wśród zgromadzonych był m.in. burmistrz Krzysztof Jan Kaliński z rodziną.

Organizatorka Joanna Galka-Walczkiewicz mówiła do zgromadzonych, że happening ma pomóc otworzyć oczy na problem, jakim jest przemoc, w tym roku mowa była głównie o przemocy seksualnej wobec kobiet. Jej zdaniem taniec to dobra forma, ponieważ wyzwala na pozytywne emocje.

Podczas wydarzenia zbierane były cegiełki na fundusz antyprzemocowy, z którego finansowana jest pomoc prawna i psychologiczna dla ofiar przemocy. Joanna Galka-Walczkiewicz zachęcała też do podpisywania petycji do Ministerstwa Sprawiedliwości o zmianę definicji gwałtu. – Dzisiaj to kobieta musi udowodnić na policji i w sądzie, że powiedziała „nie” – mówiła Joanna Galka-Walczkiewicz. – Chcemy, żeby to oskarżony musiał udowodnić, że miał zgodę. **tm**

Łowicz | Służba więzienna

Awanse i odznaczenia w setną rocznicę

8 lutego minęło dokładnie 100 lat, od kiedy Józef Piłsudski jako naczelnik państwa ustalił dekretem zasady i organizację polskich więzień. Podczas uroczystości organizowanych z tej okazji w całym kraju funkcjonariusze służby więziennej odbierali honorowe odznaczenia i przyjmowali awanse.

Wśród przeszło setki uczestników okręgowych uroczystości Święta Służby Więziennej, obchodzonego w Piotrkowie Trybunalskim, znalazło się 12 przedstawicieli Zakładu Karnego w Łowiczu, których delegacji przewodził kpt.



Delegacja z Łowicza na obchody 100. rocznicy polskiego więziennictwa.

Konrad Górecki, od niedawna zastępca dyrektora tej jednostki. Stojący na czele wojewódzkich

struktur SW płk. Jacek Głuch, wraz z wojewodą Zbigniewem Rauem, wręczali odznaczenia

i awanse, także funkcjonariuszom z Łowicza. Srebrną odznakę „za zasługi w pracy penitencjarnej” odebrał mjr Artur Łuczak, a odznaki brązowe st. sierż. Tomasz Grzelak i st. sierż. shtab. Rafał Komorowski.

Jubileuszowe odznaki 100-lecia Polskiego Więziennictwa odebrali mjr Magdalena Brzozowska, mjr Piotr Miazio, mjr Zdzisław Kryściak oraz por. Robert Stępniewski. Odznaka ta nawiązuje formą do tej, jaką w 1928 roku ustanowiono na 10-lecie polskiego więziennictwa.

Centralne obchody 100-lecia Służby Więziennej są planowane na 28 czerwca, w przededniu dnia patrona Służby Więziennej – św. Pawła. **oprac. tm**

Samorząd | Zebrania sołeckie: Kogo wybrano

Gdzie i kiedy kolejne zebrania wiejskie?

Podajemy terminy i miejsca zebrań wiejskich w okolicznych miejscowościach. Część z zebrań już odbyła się. Mieszkańcy spotkali się po to, by wysłuchać sprawozdań z działalności rad sołeckich w ubiegłym roku, ale przede wszystkim po to, żeby dokonać wyboru nowych sołtysów i rad sołeckich.

Terminy spotkań podajemy od najbliższego czwartku do przyszłej środy tylko w tych gminach, w których w tym czasie są zaplanowane. Tam, gdzie już wybrano sołtysów – podajemy ich nazwiska.

Gmina Bolimów

21 lutego o godz. 15.30 mieszkańcy Bolimowskiej Wsi spotkają się w UG Bolimów

22 lutego o godz. 18.00 – Sierżachów – w budynku OSP

25 lutego o godz. 17.00 mieszkańcy Bolimowa spotkają się w UG Bolimów

26 lutego, godz. 18.00 – Jasiona – w świetlicy w Sokolowie

27 lutego o godz. 17.30 – Sokółów – w świetlicy w Sokolowie.

W ostatnich dniach sołtysami zostali: w Huminie – Jarosław Kozłowski, w Huminie Dobrach Ziemińskich I – Maria Sobieraj, w Joachimowie Mogiłach – Bożena Ziąbska, w Kęszycach Wsi – Krzysztof Gala, w Kolonii Bolimowska Wieś – Henryka Pikulska, w Kurabce – Jan Tęsień, w Nowych Kęszycach – Bogusław Kapusta, w Podskolowie – Robert Buczek, w Woli Szy-

dłowieckiej – Piotr Dylewski i w Ziemiarach – Adam Czapięga.

Gmina Chańno

W gminie Chańno od 13 do 20 lutego odbyły się zebrania w 7 sołectwach, we wszystkich z nich zostali ponownie wybrani dotychczasowi sołtysi, a więc – Paweł Salamon w Chańnie, Stanisław Koza w Karsznicach Dużych, Marian Pietrzak w Chańnie Drugim, Stanisław Myszewski w Karnkowie, Bożena Brodecka w Goleńsku, Janusz Majer w Mariance i Marian Tokarski w Mastkach.

Pozostały jeszcze zebrania: 21 lutego w Karsznicach Małych (godz. 10), 22 lutego w Błędowie (godz. 10), 25 lutego w Niespuszy – Wsi (godz. 10), 26 lutego w Nowej Niespuszy (godz. 12) i Przemysławie (godz. 10), 27 lutego w Skowrodzie Południowej (godz. 10) i w Skowrodzie Północnej (godz. 12), 6 marca w Wyborowie (godz. 10) i 7 marca w Sierżachach (godz. 10).

Gmina Kiernozia

21 lutego o godz. 13.00 – Brodne Towarzystwo – u sołtysa

21 lutego o godz. 16.00 – Lasocin – u sołtysa

22 lutego o godzinie 12.00 – Brodne Józefów – w dawnej szkole.

W ostatnich dniach sołtysami zostali: w Chrusłach – Marian Brzozowski, w Czerniewie – Józef Wodras, w Kiernozii – Daniel Zajac (nowy sołtys), w Osinach – Leokadia Ambroziak, w Sokolowie Towarzystwo – Paweł Gmoński, w Stępowie – Władysław Andrzejewski i w Woli Stępowskiej – Anna Pełka (nowa sołtyska)

Gmina Łowicz

We wszystkich miejscowościach zebrania odbędą się w domach ludowych.

22 lutego, o godz. 17.00 sołtysa będą wybierać mieszkańcy Dąbkowic Dolnych.

Mieszkańcy Bochenia będą wybierać sołtysa na zebraniu, które zostało zaplanowane na 23 lutego o godz. 14.30. Przypomnijmy, że po wrześniowych wyborach uzupełniających sołtysiem tej wsi został Dariusz Wielec. Ich przeprowadzenie miało zaś związek z odwołaniem podczas sierpniowego zebrania wiejskiego – będącego sołtysiem przez 31 lat – Jerzego Kurczaka.

25 lutego, o godz. 19 na zebraniu sołeckim spotkają się mieszkańcy Jastrzębi. Potem nastąpi przerwa, a kolejne zebrania odbędą się już w marcu.

W minionym tygodniu zostali wybrani sołtysi: w Niedźwiadzie – Marian Stępniewski, w Guźni – Grzegorz Grzyb, w Placencji – Joanna Adach, w Parmie – Aleksandra Sulwińska, w Szczudłowie – Stanisław Kubiak. W czasie, gdy zamykaliśmy ten numer NŁ, w środę 20 lutego o godzinie 16.00 rozpoczęło się zebranie, w czasie którego sołtysa wybierali mieszkańcy Dąbkowic Górnych.

Gmina Łyszkowice

W tym tygodniu zakończyły się ostatnie z zaplanowanych zebrań, na których wybierani byli sołtysi w gminie Łyszkowice. Do zmian doszło w Stachlewie, gdzie Marię Redek zastąpi Bogusław Stań i w Łyszkowicach, gdzie za Piotra Klimkiewicza sołtysiem będzie Małgorzata Supera. Zmiany nie było natomiast w Kolonii Łyszkowice II i w Kuczkwowie, tam sołtysami pozostają odpowiednio Grzegorz Różycki i Jan Kazimierz Śnieguła.

Gmina Sanniki

Najbliższe zebrania w tej gminie odbędą się w następujących terminach:

21 lutego o godz. 16.00 – Wólka Niska i Wólka Wysoka (re-

miza OSP Wólka); 21 lutego o godz. 18.00 – Mocarzewo (remiza OSP Wólka); 25 lutego o godz. 16.00 – Osmólsk Górny (szkoła w Osmolinie); 25 lutego o godz. 18.00 – Osmolin (remiza OSP w Osmolinie); 26 lutego o godz. 16.00 – Działy (świetlica wiejska w Lubikowie); 26 lutego o godz. 18.00 – Lubików (świetlica wiejska w Lubikowie); 28 lutego o godz. 16. – Staropól, (świetlica wiejska); 28 lutego o godz. 18.00 – Lwówku (świetlica wiejska)

W ostatnich dniach sołtysami zostali: w Czyżewie – Wanda Milczarek, w Lasku – Stanisław Markiewicz, w Sannikach – Zygmunt Zawadzki, w Sielcach – Tomasz Sikora, w Brzezinach – Magdalena Kalińska (nowa sołtyska).

Gmina Zduny

14 lutego mieszkańcy Bogorii Górnej wybrali na kolejną kadencję dotychczasowego sołtysa Czesława Politowicza. Natomiast w Zdunach zmienił się sołtys. Podczas zebrania, które odbyło się 15 lutego, pełniącą tę funkcję w minionej kadencji Zofia Kuberka zmierzyła się w wyborach ze Stanisławem Kozą i przegrała 2 głosami. To dopiero druga zmiana na 21 sołectw, w których zebranie odbyły się do momentu zamykania tego numeru NŁ.

Wczoraj, 20 lutego zebranie odbyły się w Maurzycach i Bogorii Pofolwarcznej, dzisiaj o godzinie 11.30 odbędzie się już ostatnie – w Zalesiu, w domu sołtysa. Ich wyniki podamy za tydzień. **mak**

Łowicz

Marta Wróbel odbierze Super Markę z rąk Miss Polski

Olga Buława – Miss Polski 2018 Roku oraz Witold Janiak TRIO zostali zaproszeni przez władze powiatu łowickiego na jutro, tj na 22 lutego do sali barokowej Muzeum w Łowiczu na galę wręczenia Marki Regionalnej i Super Marki „Łowickie”.

Nagroda ta daje jej laureatom możliwość sygnowania swoich produktów i działalności charakterystycznym barwnym kodem kresowym. Najczęściej otrzymywały ją firmy, które swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju i promocji Ziemi Łowickiej, ale nie tylko działalność gospodarza jest tą nagrodą doceniana. W tym roku markę otrzymają bowiem: „Oberża pod Złotym Posiakiem” w Nieborowie, Lamela Sp. z o.o. z siedzibą w Łowiczu, Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie oraz Uczniowski Klub Sportowy „Błyskawica” z Domaniewic. Super Markę Regionalną „Łowickie” otrzyma Folkstar założony przez Martę Wróbel. Gala ma charakter otwarty. Rozpocznie się ona o godz. 12 w sali barokowej muzeum. Markę i Super Markę wręczą będą władze powiatu wraz z Miss Polski Olgą Buławą. Zespół Witolda Janiaka wykona koncert, podczas którego zabrzmiały stylowe aranżacje na jazzowe trio. **mwk**

Nieborów | Sołtysi nie na cztery ale na pięć lat

Podziękowania dla sześciu sołtysów

Na sesji Rady Gminy Nieborów 8 lutego zaprzysiężeni zostali sołtysi, których mieszkańcy wybrali do sprawowania tej funkcji w czasie zebrań wiejskich przeprowadzonych przez gminę w styczniu i lutym. Podziękowano też za pracę sześciu sołtysom, którzy pożegnali się z tą funkcją, nie kandydując na nią ponownie.

Podziękowania, kwiaty oraz upominek otrzymali: Kazimierz Kowara – sołtys Bełchowa Osiedle (zastąpi go Marek Sekuła), Krystyna Kaczor – sołtys Bobrownik (zastąpi ją Emilia Burzyńska), Renata Moskałowicz – sołtys Julianowa (zastąpi ją Danuta Siemińska), Jan Jankowski – sołtys Karolewa (zastąpi go Janina Szymańska), Ewa Musiał – sołtys Michałówka (zastąpi ją Sylwia Chojcka), Marta Tybuś – sołtys Mysłakowa (zastąpi ją Jagoda Podrażka). Warto zauważyć, Kazimierz Kowara i Krystyna Kaczor byli sołtysami przez pięć kadencji, czyli 20 lat. Pozostali pełnili swe funkcje krócej – jedną kadencję. W pozostałych sołectwach sołtysi w wyniku wyborów się nie zmienili.

Rada Gminy podjęła uchwałę dotyczącą wydłużenia kaden-



Byli już sołtysi gminy Nieborów, od lewej: Marta Tybuś z Mysłakowa, Ewa Musiał z Michałówka oraz Kazimierz Kowara z Bełchowa Osiedle.

cji nowych sołtysów z dotychczasowych czterech do pięciu lat. Sekretarz gminy Adam Janiak powiedział, że dzięki takiemu rozwiązaniu uda się utrzymać dotychczasową sytuację, gdy wybory sołtysów były zarządzane dwa – trzy miesiące po wyborach samorządowych. Przypomnijmy, że zgodnie ze zmianami kadencji radnych i wójtów trwa obecnie 5 lat.

Utrzymano też dotychczasowe stawki inkasa dla sołtysów, podjęte w tej sprawie uchwały przez radnych były uchwałami porządkowymi, w których ujęto sześciu nowych sołtysów jako inkasentów.

Inkaso przysługujące sołtysom za zbieranie podatku leśnego, od nieruchomości i rolnego osób fizycznych wynosi 7% od zebranej kwoty, natomiast inkaso za zbieranie opłat za odpady pozostało na poziomie 5% od uzyskanej kwoty. Sekretarz powiedział, że zbiórana w końcu lutego pierwsza rata opłat, będzie pobierana przez sołtysów, którym na sesji podziękowano za pracę. powód jest banalny – podjęte uchwały, w których zapisano nowo wybranych sołtysów jako inkasentów nie zdążyli nabrać mocy prawnej, aby mogli pobierać opłaty. Do nich będzie należało rozesłanie zawiadomień. **tb**



KAZIMIERZ KOWARA
sołtys Bełchów Osiedle

Mam za sobą już 35 lat pracy społecznej, ostatnie 20 lat byłem sołtysiem, wcześniej -15 lat prezesem Klubu Sportowego Pogoń Bełchów. Nie wystartowałem w wyborach, bo myślę, że czas już odpocząć. Będę jednak pracował w Radzie Sołeckiej. Po 20 latach pracy sołtysa odczuwam satysfakcję, miałem udział w tym jak Bełchów Osiedle się zmienił – na ulicach położono asfalt, rozbudowano sieć wodociągową, wybudowano budynek, w którym działa ośrodek kultury, biblioteka i przedszkole, powstał plac zabaw. Co roku wykorzystywaliśmy dobrze fundusz sołecki. Myślę, że spełniło się około 80% moich marzeń jako sołtysa, do spełnienia pozostała budowa kanalizacji sanitarnej czy gazu ziemnego. Ale sądzę, że są one bliskie do zrealizowania. Praca sołtysa nie jest łatwa, to nie tylko zbieranie opłat, to praca z ludźmi, Bełchów Osiedle liczy ok. 1,6 tys. mieszkańców. Cieszy mnie, że w ciągu tych lat znalazło się wśród nich wielu, którzy wykazywali aktywność społeczną i współpracowali z Radą Sołecką. Zawsze chciałoby się, aby było ich więcej, aby więcej zrobić.



Ten element architektury drogowej budzi kontrowersje. Czy wyspa na DW703 zmusi kierowców do zdjęcia nogi z gazu przed wjazdem do obszaru zabudowanego?

Bielawy | Przebudowa DW703

Wyspa niezgody

Trwająca przebudowa drogi wojewódzkiej nr 703 na odcinku Chruslin – Brzozów wciąż wywołuje różne emocje w lokalnym środowisku. Nie wszystkim użytkownikom drogi podoba się na przykład „wyspa” wybudowana w jej ciągu niedługo przed pierwszymi zabudowaniami w Bielawach od strony Brzozowa.

Na wysepkę, która potencjalnie może prowokować niebezpieczne sytuacje na drodze, już kilka tygodni temu poskarżył się nam lokalny przedsiębiorca, często poruszający się samochodem dostawczym. Zauważa, że pasy ruchu po obu stronach wyspy są bardzo wąskie, co zmusi kierowców do ryzykownego manewrowania.

W opinii naszego rozmówcy, który pragnie zachować anonimowość, nietrudno wyobrazić sobie, jakim wyzwaniem może być ominięcie wysepki przez ciągnik siodłowy z naczepą z pełnym ładunkiem, lub choćby przez traktor rolniczy, ciągnący wypelnio-

ną przyczepę. Bielawianin czarno widzi przyszłość obawiając się, że albo będzie tam dochodziło do licznych kolizji, albo TIRy będą zawadzać o wyspę nie tracąc jej ominąć, co też grozi utratą stabilności zespołu pojazdów.

O „wyspie” rozmawialiśmy też z mieszkanką Bielaw, użytkowniczką samochodu osobowego: – Myślę, że ta wyspa nie powstała bez powodu, tylko żeby zmusić kierowców do zwolnienia przed obszarem zabudowanym. Jadąc 50 km/h można spokojnie ją ominąć, przynajmniej samochodem osobowym – powiedziała nam bielawianka.

Jak poradzą sobie ciężarówki i rolnicy na ciągnikach? Na pewno sporo zależy od odpowiedniego oznakowania niewalczącego miejsca i – oczywiście – od dostosowania prędkości pojazdu do ograniczenia, jakie na pewno będzie tu obowiązywało.

Na pełnym gazie do Bielaw się nie wjedzie. **ewr**

Okруchy życia



Pani Wiesławie Kępcę,
Wiceprezes Zarządu
Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej
w Łowiczu,
wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

Meża

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd
i pracownicy
Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej
w Łowiczu

Pogrążeni w smutku zawiadamiamy,
iż w dniu 15 lutego 2019r. zmarł

Marcin Gajda

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się 23 lutego 2019r.
o godz. 12.00 w kościele Św. Jakuba w Głownie.

Serdeczne podziękowania dla bliskich,
przyjaciół i znajomych, którzy byli z nami
w najtrudniejszych chwilach,
przynieśli nam duchowe wsparcie i pocieszenie.

Z wyrazami szacunku
Rodzina

Naszej wieloletniej współpracownicy
Annie Fudale
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Mamy

składają wydawcy, koledzy i koleżanki
z Nowego Łowiczana

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Kamil Zabost (1990-2017)

Kamil Zabost urodził się 11 kwietnia 1990 roku w Łowiczu. Był najmłodszym dzieckiem Agnieszki i Bogdana Zabostów z Goleńska. Rodzice prowadzili własne gospodarstwo. Mama pracowała też w Sztuce Łowickiej, gdzie szyła stroje ludowe. Obecnie jej specjalnością jest hafciarstwo, którego nauczyła się od swojej teściowej.

Kamil ukończył trzy pierwsze klasy Szkoły Podstawowej w Goleńsku, przy czym wcześniej przez dwa lata chodził do oddziału „0”, ponieważ nie chciał zostać sam w domu, gdy do zerówki poszła jego siostra Justyna. Od IV klasy był uczniem SP nr 3 w Łowiczu, potem, z kolegami z sąsiedztwa, poszedł do Technikum Agrobiznesu na Blichu. Prawdopodobnie właśnie pod ich wpływem wybrał szkołę, ponieważ nigdy nie planował przejąć gospodarstwa. Od najmłodszych lat przejawiał zainteresowanie sportem. Najpierw, jeszcze w szkole podstawowej, jak większość chłopców w tym wieku, grał w piłkę nożną. W czasie nauki w technikum zaczął trenować taekwondo w Łowickiej Akademii Sportu, pod okiem Kamila Sobola. W dyscyplinie tej osiągnął wiele sukcesów.

Po maturze rozpoczął studia w kierunku pedagogiki kultury fizycznej i zdrowotnej na Uniwersytecie Łódzkim. W tym czasie mieszkał w Łodzi. W 2013 r., gdy nagle zmarł jego tata, wrócił do domu w Goleńsku, aby pomagać mamie i siostrze w gospodarstwie. Na zajęcia do Łodzi dojeżdżał.



■ **Kamil Zabost (1990-2017)**

Był jednym z najbardziej utytułowanych zawodników Łowickiej Akademii Sportu, w której trenował taekwondo olimpijskie. Przeszedł drogę od zawodnika do trenera z mistrzowską klasą sportową. Był reprezentantem Polski na Mistrzostwa Świata, Europy oraz Akademickie Mistrzostwa Świata i Letnią Uniwersjadę w Korei. Sport ukształtował go, nauczył dyscypliny, sumienności i był przepustką do poznawania świata. Umiejętności zdobyte w sporcie chciał wykorzystać w pracy zawodowej w służbach specjalnych. Dostał się do BOR. Niestety choroba, która przyszła nagle, przekreśliła wszystkie plany zawodowe i prywatne.

Pracował dorywczo w kilku miejscach, np. w szkole w Waliszewie Starym jako nauczyciel wychowania fizycznego, zastępując nieobecnego nauczyciela, ale

też na stacji benzynowej. Równolegle, po ukończeniu studiów w Łodzi, podjął zaocznie studia na drugim kierunku – europeistyce w Wyższej Szkole Gospodarki Krajowej w Kutnie.

Miał wiele umiejętności związanych ze sportem, potwierdzonych zdobytymi uprawnieniami: zdobył uprawnienia instruktora rekreacji ruchowej w dwóch specjalnościach – samoobrona oraz pływaniu. dodatkowo był ratownikiem WOPR, kwalifikowanym ratownikiem pierwszej pomocy oraz instruktorem kajakerstwa. Miał czarny pas taekwondo (2 dan) i był licencjonowanym zawodnikiem Polskiego Związku Taekwondo Olimpijskiego, który przyznał mu też mistrzowską klasę sportową. Dodatkowo miał uprawnienia wychowawcy oraz kierownika kolonii, opiekuna szkolnych wycieczek oraz patent sternika motorowodnego.

Kamila interesowała praca w służbach mundurowych, ponieważ chciał wykorzystać w pracy swoje doświadczenie zdobyte w sporcie. Co ciekawe, choć bez powodzenia starał się o przyjęcie do pracy w policji, straży pożarnej, straży granicznej i CBS, to przeszedł pozytywnie pierwszy etap rekrutacji do służby, do której sito selekcji jest dużo bardziej gęste – Jednostki Wojskowej Formoza, będącej pododdziałem Wojsk Specjalnych (jest to jednostka płetwonurków bojowych).

Do drugiego etapu tej rekrutacji jednak nie przystąpił, ponieważ w 2016 roku dostał się do BOR – Biura Ochrony Rządu. Po 3-miesięcznej „szkółce” rozpoczął służbę. Nie do końca spełniała ona jego oczekiwania, ponieważ został skierowany do zamkniętego obiektu – Zakładu Emerytalno-Rentowego, gdzie brakowało mu ruchu, aktywności. Miał jednak nadzieję, że zostanie przeniesiony w miejsce, gdzie służba będzie ciekawsza, bardziej aktywna.

Tego jednak nie doczekał, ponieważ w czerwcu 2017 roku zachorował. Nie od razu jego choroba została zdiagnozowana,

ponieważ pierwsze wyniki badań były dobre. Wkrótce jednak okazało się, że młody, sprawny fizycznie mężczyzna, jest chory na raka, choroba jest bardzo zaawansowana i ma już przerzuty. Pomimo leczenia i operacji Kamil Zabost zmarł 30 października w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie. Miał zaledwie 27 lat.

W Polsce, Europie i Azji

Kamil Zabost miał w swoim sportowym dorobku pięć tytułów mistrza Polski w taekwondo olimpijskim w dyscyplinie technicznej (poomsae). Był medalistą zawodów międzynarodowych, które odbywały się w Finlandii, Belgii, Niemczech, Czechach, na Węgrzech, w Szwecji i w Irlandii Północnej. Był uczestnikiem Akademickich Mistrzostw Świata w Hohhot w Chinach w 2014 r., Mistrzostw Europy Poomsae w Belgradzie w Serbii w 2015 r. i Letniej Uniwersjady w Gwangju w Korei Południowej w 2015 r.

Był dwukrotnie uczestnikiem kursu światowej federacji taekwondo WTF dla najlepszych zawodników.

W oczach mamy i siostr

Mama Kamila, Agnieszka, mówi, że Kamil był dobrym dzieckiem, choć czasami, jako nastolatek, przysparzał jej problemów. Zwłaszcza w okresie nauki w starszych klasach szkoły podstawowej i na początku nauki w technikum. Zmienił się, gdy zaczął się serio sportem. Taekwondo nauczyło go dyscypliny i pracowitości. Trening był dla niego świętym obowiązkiem i nie innego w domu czy gospodarstwie nie mogło odwieść go od zamiaru pójścia na trening. Rodzice patrzyli na to z wyrozumiałością, ponieważ widzieli, jaką radość sprawia Kamilowi sport, jak bardzo jest dla niego ważny.

Siostry Kamila – Ania i Justyna – powiedziały nam, że był dobrym bratem. Nigdy się nawet z nimi nie pokłócił. Był chłopakiem skromnym i skrytym. Miał dobre podejście do dzieci, z którymi pracował na treningach. Był odpowiedzialny i w sporcie,

Serdeczne podziękowania
za udział w ostatniej drodze

ŚP.

Sylwestra Imiołka

oraz za złożenie datków pieniężnych
na rzecz Łódzkiego Hospicjum dla dzieci
składają najbliżsi

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasburg.pl

ODESZLI OD NAS
9-17.02.2019

† 9 lutego: Marianna Kucharek, I.96; Teresa Dudzińska, I.63; Stanisław Gać, I.60.

† 10 lutego: Jan Łukawski, I.65; Andrzej Dziedziela, I.59; Marcin Szymajda, I.47.

† 11 lutego: Alina Kurczak, I.68; Wiesława Lisowska, I.71.

† 12 lutego: Janina Ujazda, I.92.

† 13 lutego: Mieczysław Haczykowski, I.88; Jadwiga Michalak, I.67.

† 14 lutego: Bogdan Kępka, I.66; Jan Zakrzewski, I.72, Głowno.

† 15 lutego: Marianna Bryta, I.90.

† 17 lutego: Jadwiga Maciejewska, I.83; Helena Pawlata, I.92; Emilia Paduszek, I.75, Łowicz.

i na drodze, gdy jeździł motorem czy samochodem.

Miłością jego życia była Dagmara Koza, którą poznał podczas jednej z edycji akcji ŁAS „Bezpieczna kobieta”. Dagmara po zajęciach w ramach tej akcji zapisała się na regularne treningi.

Jak nam zdradziły mama i siostra Kamila, był on tak skryty, że nie powiedział im o tym, że się z kimś spotyka. Przyznał się do tego dopiero wówczas, gdy najbliżsi dowiedzieli się o tym przypadkiem. Gdy już spotykał się z Dagmarą, to mama i siostry prędkiej czegoś się od niej dowiedziały, również o jego sukcesach w sporcie, niż od niego samego.

Najbliższym przyjacielem Kamila był Piotr Malczyk. To właśnie do niego wykonał pierwszy telefon, gdy dostał się do pracy w BOR. To wraz z nim po ukończeniu Szkoły Podstawowej poszedł do Technikum Agrobiznesu na Blichu, to z nim działał w ŁAS i Ochotniczej Straży Pożarnej w Goleńsku, w której Kamil był skarbnikiem, podobnie jak wcześniej jego tata i dziadek. To Piotr Malczyk miał być jego świadkiem na ślubie... Wyjazdy zagraniczne, sukcesy, poznanie świata bardzo Kamila cieszyły, ale nie chciał się nimi. Podchodził do nich nadzwyczaj dojrzałe i roztropnie. Lubił biegać, jeździć na rowerze, podróżować. Zawsze coś robił, zawsze miał jakieś plany. Chyba nie przeżył jednej niedzieli, na którą nie miał żadnych planów.

Choroba przyszła w takim momencie jego życia, gdy wszystko zaczęło mu się układać. Miał narzeczoną i wyznaczoną konkretną datę ślubu (w czerwcu 2018 roku), miał dobrą pracę, snuł plany budowy domu w Goleńsku.

Diagnoza początkowo załamała go, jednak dzięki wsparciu narze-

zonej, rodziny i przyjaciół szybko zrozumiał, że musi walczyć. W chorobie był bardzo dzielny. Znosił ból, starając się nie obciążać swoim cierpieniem najbliższych. Walkę tę niestety przegrał.

W pierwszą rocznicę śmierci Kamila, 28 października 2018 roku, Łowicka Akademia Sportu zorganizowała memoriał jego imienia. W splotywie kajakowym z Łowicza do Kompiny, pomimo niesprzyjającej pogody, wzięło udział ok. 70 osób, w tym mama Kamila, jego siostry, szwagier i siostrzenica. Po splotywie wszyscy spotkali się w kościele w Kompynie na mszy św. w intencji przedwcześnie zmarłego sportowca. Memoriał będzie imprezą cykliczną. – Czy zawsze będziecie brać w nim udział, nawet jeśli będzie zimno i będzie padał deszcz? – nasz reporter zapytał mamę i siostry Kamila. Bez wahania odpowiedziały, że zawsze popłyną, ponieważ Kamil, gdy miał zaplanowany spływ, to też zawsze brał w nim udział, nie patrząc na pogodę.

Kamil Sobol wspomina

Kamil Sobol powiedział nam, że Kamil Zabost był jednym z najbardziej utytułowanych zawodników nie tylko w Łowickiej Akademii Sportu, do której należał od 2006 roku, ale i w całym Łowiczu. Poznał Kamila, gdy ten miał około 15-16 lat i jako uczeń technikum przyszedł z kilkoma kolegami na trening (jak dodaje rodzina, na trening zabrał go wtedy szwagier Mariusz). Jako jedyny z tej grupy zaczął regularnie trenować. Nie był to zbyt późny wiek na rozpoczęcie trenowania, bo Kamil miał do czynienia ze sportem – grał w piłkę nożną.

Charakterystyczne dla Kamila było to, że nigdy nie odpuszczał, był dokładny. Sport nauczył go

dyscypliny. – Zawsze był na treningu, nawet wtedy, gdy studiował w Łodzi. Można było na nim polegać. Było widać, że ten chłopak może coś zająć.

Jak podkreśla Kamil Sobol, taekwondo było dla Kamila Zabosta tak ważne, że zarówno jego praca licencjacka, jak i magisterska, była poświęcona tej dyscyplinie. Sport był dla niego przepustką do poznawania świata i to z bardzo ciekawej strony. Pomimo odniesionych sukcesów na poziomie krajowym i europejskim, nigdy nie wywyższał się – ani jako zawodnik, już jako mistrz, posiadacz II dana. Pomimo różnicy wieku między zawodnikiem a trenerem nawiązała się prawdziwa przyjaźń.

– Nic złego nie mógłbym o nim powiedzieć. Był koleżeński, pomocny, w razie potrzeby poprowadził za mnie trening. Nigdy się za niego nie wstydziłem, zawsze – byłem dumny.

Kamil Zabost nie zawsze zdobywał medale, ale nigdy nie miał o to żalu np. do sędziów. Przegranie, po meksku „brał na klatę”. Wiedział, że trzeba się uczyć i rozwijać. Gdy miał przyznane stypendia – starosty czy marszałka, to pieniądze te wykorzystywał na kursy instruktora czy ratownika.

– W chorobie był bardzo dzielny. Ja nie znałem wcześniej takich ludzi. Kamil przegrał ostatnią walkę, ale walczył do końca, pomimo wielkiego bólu był pogodny. Wtedy było widać, jakim twardym jest facetem, jak do końca chciał zadbać o mamę i siostrę.

Kamil Sobol przyznał, że bardzo mu brakuje Kamila Zabosta, że zawsze będzie on w jego sercu. Stąd też pomyślał o memoriał i tablicę pamiątkową. – Kamil nigdy nie siedział bezczynnie. Zrobił w swoim życiu dużo, swój czas bardzo dobrze wykorzystał. **mwk**

Łowicz | Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Miłość w roli głównej

40 par małżeńskich z parafii na Korabce w Łowiczu bawiło się po raz kolejny na randce małżeńskiej w restauracji „Polonia w Zaciszu”. Wcześniej małżonkowie uczestniczyli we mszy świętej w swoim parafialnym kościele, podczas której odnowili ślubne przyrzeczenia.

Formuła randki była podobna do tej, jaką dwa tygodnie wcześniej mieli wierni z parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza, którzy również wybrali na miejsce zabawy lokal przy ul. Kaliskiej. Część rozrywkowa rozpoczęła się od obiadu. Później uczestnicy zatańczyli poloneza. Odtąd, już do północy, królowały tańce rozrywkowe i zabawy integracyjne, a w roli DJ-a świetnie odnalazł się ks. Kamil Goc, wikariusz parafii, główny organizator randki, podobnie jak w



Polonez otwierający rozrywkową część małżeńskiej randki.

ubiegłym roku. Miłość – to słowo, które podczas randki padało najczęściej. Hasło przewodnie spotkania brzmiało „Czas to miłość”, zostało zaczerpnięte z przemówień kard. Stefana Wyszyńskiego. Również w rozmowach z nami randkownicze, niezależnie od małżeńskiego stażu, przekonywali, że to ona jest najważniejsza.

– Jesteśmy małżeństwem od 2004 roku – mówili nam państwo Małgorzata i Roman, pierwszy raz na randce małżeńskiej. – Mimo to nadal chcemy ten fakt świętować, a tym, co nas do tego napędza, jest nasza miłość. Teraz, gdy dzieci są już nieco większe i bardziej samodzielne, możemy sobie pozwolić na takie świętowanie do późna. **tm**

Łowicz | Wieczorek artystyczny

Miłość i koty

Łowickie Stowarzyszenie „Cztery Łapy” zorganizowało 17 lutego w restauracji Polonia przy Starym Rynku wieczorek artystyczny z okazji Światowego Dnia Kota, a także niedawno obchodzonych Walentynek.

Wystąpiła aktorka Julita Kożuszek i Jan Krzoz, wirtuoz gitary klasycznej, lektor poezji i twórca estradowy. Czytane przez Kro-

sa wiersze pochodziły z książek Franciszka J. Klimka „Najpiękniejsze wiersze o kotach” i „Koty są dobre na wszystko”, które można było kupić podczas spotkania. Aktorka zaprezentowała znane piosenki o tematyce miłosnej, zachęcając publiczność do wspólnego śpiewania. Poprosiła też, by zamiast bić brawo, wyrażać entuzjazm głośnym miauczeniem.

Można było wesprzeć stowarzyszenie, a tym samym potrzebujące czworonogi, kupując cegiełki. W zamian otrzymywano fanty (wykonane przez członków stowarzyszenia upominki czy słodycze).

Okazało się, że miłośników kotów jest w Łowiczu sporo, bo praktycznie wypełnili oni jedną z sal „Polonii”. Wśród nich znalazł się m.in. poseł Paweł Bejda, który wraz z małżonką Beatą (prezeską stowarzyszenia) opiekuje się 11 kotami. **tm**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**



Nela Salamądra, ur. 07.02.2019 r., godz. 13.15, dł. 57 cm, waga 3.300 g, córka Sylwii i Dawida, zam. Mysłaków.



Artur Sobieski, ur. 08.02.2019 r., godz. 9.30, dł. 60 cm, waga 4.500 g, syn Marioli i Łukasza, zam. Sypień.



Emilia Zabost, ur. 11.02.2019 r., godz. 13.35, dł. 57 cm, waga 3.600 g, córka Agnieszki i Tomasza, zam. Łaguszew.



Lena Bolimowska, ur. 13.02.2019, godz. 9.45, dł. 54 cm, waga 3.000 g, córka Elżbiety i Michała, zam. Łowicz.



Karol Knera, ur. 16.02.2019 r., godz. 9.30, dł. 59 cm, waga 3.840 g, syn Anety i Piotra, zam. Głowno.



Yusuf Aleks Yildiz, ur. 17.02.2019 r., godz. 10.40, dł. 54 cm, waga 3.770 g, syn Patrycji i Yusufa, zam. Głowno.



Oliwier Łechtański, ur. 18.02.2019 r., godz. 2.55, dł. 50 cm, waga 2.460 g, syn Martyny i Artura, zam. Sierżnia.



Natalia Szymajda, ur. 19.02.2019, godz. 4.35, dł. 52 cm, waga 3.490 g, córka Katarzyny i Tomasza, zam. Czatonin.



Antoś Walczak, ur. 19.02.2019, godz. 11.35, dł. 50 cm, waga 2.500 g, syn Doroty i Jakuba, zam. Łowicz.



Anna Szczepaniak, ur. 19.02.2019 r., godz. 12.00, 55 cm, 3.200 g, córka Magdaleny i Michała, zam. Bobrowniki.



Kazik Szygulski, ur. 19.02.2019, godz. 13.15, dł. 58 cm, waga 3.900 g, syn Pauliny i Piotra, zam. Łowicz.

REKLAMA



Salon Dziecięcy

WÓZKI – FOTELIKI – ZABAWKI – AKCESORIA i wiele więcej

Profesjonalny dobór najbezpieczniejszych fotelików oraz montaż * Najlepsze marki * Najlepsze ceny

Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 25 | Kutno, ul. Podrzeczna 9 | www.salonpeps.pl  [SalonDziecięcyPEPS](https://www.facebook.com/SalonDziecięcyPEPS)  [salonpeps.pl](https://www.instagram.com/salonpeps.pl)



1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Na 100-lecie odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana, rozmowa 56

Jeszcze w zielone gramy

O życiu i ambicjach ludzi starszych, z mieszkańcami Jackowic: Danielą Sukiennik, wiceprzewodniczącą Stowarzyszenia Seniorów Gminy Zduny, niegdyś dyrektorką Szkoły Podstawowej w Zdunach i jej mężem Stanisławem, agronomek, przed laty kierownikiem gminnej Służby Rolnej, potem naczelnikiem gminy Zduny, rozmawia Wojciech Waligórski.

■ **Państwo mieszkacie na wsi.**
– Daniela Sukiennik: – Całe życie.

na gospodarstwie, a ja jadę z nimi samochodem.

■ **Macie dzieci, wnuki, prawnuki. Czy to znaczy, że w ten sposób wasza starość jest „zagospodarowana”? Nie narzekacie na brak pracy, brak zajęcia?**

D.S.: Nie narzekamy. Może zimą jest mniej roboty, ale wnuki i prawnuki absorbują. Niedawno byliśmy na Dniu Babci i Dziadka u naszej 6-letniej prawnuczki w Kutnie, dwóch prawnuków mamy też w Warszawie, u wnuczki, jeden ma 4 lata, drugi niecałe 2.

■ **Gospodarstwo jeszcze prowadzicie?**

D.S.: – Istnieje, jest przepisane na zięcia i córkę, ale jest wydzierżawione. Córka jest nauczycielką, mąż też pracuje, więc nie prowadzą go. Syn mieszka w Lwówku.

■ **I gdy trzeba tam synowi pomóc, to Pan pewnie też tam pojedzie?**

S.S.: – Jak trzeba to jedziemy, mają gospodarstwo wprawdzie małe, pracują zawodowo, ale gdy urządzali sobie mieszkanie, to pomagaliśmy. Sporo się pomagało. U zięcia też. Gdy węgiel przywoziliśmy, to zadzwonił: Tata, przyjeżdż, bo trzeba zdjąć.

■ **Rodzina potrzebuje pomocy, zwracają się o pomoc?**

Stanisław Sukiennik: – Zwracają się.

D.S.: – Wnuczka pracuje, jej mąż też, nasza córka również, więc jeżeli coś się z dziećmi dzieje, żeby nie brać zwolnienia lekarskiego, to skoro prababcia jest jeszcze na chodzie, chętnie korzystają z pomocy.

■ **Sily jeszcze pozwalają?**

S.S.: – Jeszcze, jeszcze. Zdrowy jestem. Z żoną gorzej, ma problemy z nogą. Podczas zabawy, właśnie z prawnukiem w Warszawie, na placu zabaw skoczył na nią, przewróciła się i pękła jej kość w nodze.

■ **Jedziecie wtedy Państwo do Warszawy samochodem?**

D.S.: – Ja wtedy zwykle sama jadę, męża zostawiam samego

■ **Opowiadacie o tym Państwo jednak ze śmiechem. Czy**



Daniela i Stanisław Sukiennik: Nasze życie jest w dużej mierze spełnione.

to jest tak, że dzieci Was proszą o opiekę, czy też Wy sami chętnie tego się podejmujecie, sami proponujecie, sami byście chętnie weszli w ich życie?

D.S.: – W ich życie raczej nie wchodzimy, nie staramy się narzucać, nie wtrącamy się, co chcą to robią. Ale jeżeli mówią, żeby popilnować prawnuka, to jak tego nie zrobić?

■ **Gdybyście Państwo obrazili sobie, że nie macie dzieci...**

D.S.: – Trudno by było. U nas w domu w pewnym okresie, przez 6-7 lat, gdy jeszcze żył mój ojciec, mieszkały 4 pokolenia. I nie było jakichś kłótni, mimo że ojciec był choleryk. Więc bez dzieci czegoś by nam brakowało. Jakby dłużej nie było styczności z nimi, gdyby dłużej czegoś nie potrzebowały – byłoby dziwnie. Chętnie przyjeżdżają do nas, prawnuki też chętnie z prababcją zostają.

■ **Nie każdy tak ma, niektórzy są samotni.**

D.S.: – Dlatego tak chętnie spotykamy się u seniorów, w Stowarzyszeniu Seniorów Gminy Zduny. Jest nas tam 130 osób z całej gminy, w tym m.in. wiele wdów – one szczególnie, ale nie tylko one, czekają na te nasze spotkania. Naszą przewodniczącą jest Krysia Guzek ze Zdun, też była nauczycielką. Ma bardzo dużo pomysłów, dobrych pomysłów. I ludzie czasem ją pytają: Krysia, co teraz znowu będzie? – Bo ludzie pragną się spotkać, wyjść z domu. Bo owszem,

“

U nas w domu przez 6-7 lat, gdy jeszcze żył mój ojciec, mieszkały 4 pokolenia. I nie było jakichś kłótni, mimo że ojciec był choleryk. Więc bez dzieci czegoś by nam brakowało.

każdy pomaga swoim dzieciom – ale też każdy chce побыć w swoim środowisku, pogadać o swoich sprawach, takich, które interesują starszych ludzi, a niekoniecznie młodych. Dlatego bardzo chętnie się wszyscy spotykają – zwykle są to imprezy z jakiejś okazji. Nawet najstarsi chcą przychodzić: mamy w naszym gronie koleżankę, która ma 95 lat i jeszcze przychodzi na spotkania.

■ **Pan śpiewa też w chórze Wrzos. W tym gronie spotykacie się częściej?**

S.S.: – Jak trzeba to i co tydzień. W 2004 roku, gdy zaczęliśmy – a Wrzos był pierwszym seniorskim zespołem wokalnym w okolicy – były nas 22 osoby, nadal w chórze jest dziś 17. Ale niektóre imprezy robimy razem ze Stowarzyszeniem – na przykład wspólnie już zyskujemy bal na Tłusty Czwartek.

■ **Widać, że to Państwa kręci.**

D.S.: – No, kręci. Nie tylko nas: kierowniczką chóru jest też emerytowana nauczycielka, pani Jadzia Pawłowska, rocznik 1930! Życie się toczy, dzięki temu coś się dzieje – i w gminie się dzieje,

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i Kłęsce międzywojennego XX-lecia;
■ **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
■ **Januszem Kukielą** o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
■ położną **Małgorzatą Grzegorzczak** o tym, co zmieniło się na oddziałach położniczych;
■ ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie;
■ **biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
■ **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;
■ archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
■ wolontariuszką **Agnieszka Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się

w pomaganiu innym;
■ **Cezarym Gawrońskim** o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
■ psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;
■ **Wojciechem Czubatką** – o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;
■ **Adamem Rogowskim-Tylmanem**, specjalistą onkologiem, o tym, że rak przestaje być tabu;
■ **Jakubem Petelewiczem**, o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich ratowanie;
■ podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, o kondycji polskiej policji;
■ **Beata Jeziorowską**, polonistką w Pijarskim LO, o tym, jakim językiem mówią licealiści;
■ **ks. Romanem Batorskim** o wierze Polaków;
■ **Justyną Tufalską**, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;
■ **dr Anną Leszczyńską**, doradcą podatkowym, o podatniku w gąszczu

przepisów;
■ **Witoldem Kosińskim**, właścicielem dwóch sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu;
■ **Alicją Chojecką**, właścicielką biura podróży, o zagranicznych wyjazdach Polaków;
■ **Arturem Roźniatą**, animatorem kółka fotograficznego w SP 1, o tym, czemu może służyć rodzinna fotografia;
■ **Marianną Sierotą**, właścicielką domów weselnych, o tym, jak obecnie świętuje się dzień I Komunii Świętej;
■ psychologiem **Karoliną Margraf-Obudzińską**, o cechach psychicznych współczesnych Polaków i ich uwarunkowaniach;
■ **dr Michałem Grzymałą-Kazłowskim**, o polskiej architekturze, o wyglądzie polskich miast i wsi;
■ **Ireneuszem Znykiem**, prezesem Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu, o kondycji polskiego rolnictwa;
■ **Jarosławem Kosińskim**,

rolnikiem, o tym, co sprawia, że młody człowiek decyduje się przejąć gospodarstwo rolne;
■ wójtem gminy Chańsko **Dariuszem Reczalskim**, o wyludnianiu się polskiej wsi i o tym, co może ten proces powstrzymać;
■ Komendantem Hufca ZHP w Łowiczu **Michałem Kordeckim**, o zagrożeniach i szansach stojących przed harcerstwem;
■ **Krzesimirem Dębskim**, kompozytorem, związanym rodzinnie z Wołyniem, o tym, co mówi o człowieku tragedia wołyńska;
■ Prof. dr. hab. nauk med. **Michałem Ciurzyńskim**, kardiologiem, o chorobach serca, leczeniu i zapobieganiu;
■ **Martą Wróbel**, właścicielką sieci sklepów Folkstar, o atrakcyjności polskiego folkloru;
■ **Jolantą Perzyną**, przewodniczącą Gminnej Rady KGW w gminie Zduny, o fenomenie ponownego rozkwitu Kół Gospodyń Wiejskich;
■ **Łukaszem Kazłowskim**, mediatorem sądowym,

a w latach 1990-91 burmistrzem Łowicza, o konfliktach w polskich domach i o ich źródłach;
■ **Karoliną Gajdą**, dietetykiem, o odżywianiu się Polaków;
■ **Jolantą Karczewską**, katechetką z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, o tym, dlaczego tak wielu młodych Polaków mieszka ze sobą bez ślubu;
■ **Przemysławem Jabłońskim**, dyrektorem szkół pijarskich w Łowiczu, o problemach polskiej edukacji;
■ **Elżbietą Nowicką**, właścicielką sieci sklepów kosmetycznych NOEL, o pięknie Polek i sukcesach polskich kosmetykówek;
■ **Joanną Jakubowską**, mieszkanką Główna, architektem wnętrz, o tym, jak Polacy urządzają swoje mieszkania i domy, jakie popełniają błędy i o czym to świadczy;
■ **prof. Wiesławem J. Wysockim**, historykiem, profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, o tym, na ile współczesna nam Polska jest

rzeczywiście niepodległa;
■ **Mateuszem Gawrońskim**, absolwentem pijarskiego LO w Łowiczu, studentem prawa Uniwersytetu Warszawskiego, o tym, czym dla młodych jest Polska;
■ **Wojciechem Pietrzakiem**, lekarzem internistą, właścicielem NZOZ Medyk w Łowiczu, o kondycji placówek Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Polsce, o roli lekarza rodzinnego i postawach pacjentów;
■ **Sebastianem Domzalskim**, łowiczaniek z pochodzenia, dyplomata, o skali szans i wyzwań, jakie stawia przed naszym krajem rynek azjatycki i o tym czy i jak Polska te szanse wykorzystuje;
■ **dr Tomaszem Iwańskim**, fizjoterapeutą, specjalistą rehabilitacji, byłym wykładowcą Wydziału Rehabilitacji AWF w Warszawie, o wadach postawy Polaków i coraz słabszej sprawności dzieci;
■ **Piotrem Antosikiem**, trenerem personalnym prowadzącym swą działalność w Łowiczu, o siedzącym trybie życia Polaków i o tych, którzy szukają nań antidotum.

CO TYDZIEŃ O POLSCE

Od listopada ubiegłego roku, poprzedzając 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, prowadzimy na naszych łamach cykl rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiarów, których pytamy o to, jaka

jest nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczynała naukę, emocjonalnie bądź rodzinnie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady (obecny jest kolejnym)

mają na celu pokazać nam Polskę jaką jest obecnie i jacy są Polacy – jak wygląda nasze życie A.D. 2018. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, by całość stworzyła, widziany z łowickiej perspektywy, obraz naszego kraju.

Redakcja

i seniorzy mają okazję trochę poznać innym życiem.

■ **Nie kusi Panią czasem, by pojechać na jakieś wykłady czy inne spotkania organizowane w Łowiczu przez Uniwersytet III Wieku?**

D.S.: – Gdyby nas zawiadomiano, pewnie byśmy uczestniczyli. Częściej zaprasza nas na spotkania p. Bieguszevska z Klubu Seniora i p. Górczyńska z koła diabetyków. Część naszych seniorów należy też do tego koła. Z tym kołem też niektórzy z nas chętnie jeżdżą na wycieczki. U nas też kiedyś organizowaliśmy wycieczki nawet 3-dniowe, ale teraz wiek wielu już nie pozwala na te wyjazdy, więc na 3-dniowe nie ma chętnych, robimy raczej jednodniowe wypadki. Ale niektórzy, młodszy, chętnie korzystają właśnie z zaproszenia cukrzyków.

■ **Pan wydał przed dwoma laty książkę, czy nadal jest w Was taka chęć, by jeszcze coś w życiu zrobić, czegoś się podjąć? Zrobić coś, na co się w życiu nie miało dotąd czasu?**

D.S.: – Myśmy sporo w życiu zwiedzieli, za granicę też bywaliśmy, także nasze życie jest w dużej mierze spełnione, bo i dzieci są, i wnuki, i prawnuki – wszystko jest jakoś w życiu ustawione. Więc nie wiem, co jeszcze moglibyśmy chcieć. Jeździmy na różne wycieczki, w miarę możliwości chcielibyśmy jeszcze trochę zwiedzać – choć sporo zwiedzaliśmy, gdy byliśmy jeszcze młodym małżeństwem, wtedy mieliśmy samochód, brało się go gdziekolwiek, bo wtedy człowiek czuł się bezpiecznie. Teraz tylko czekamy, by wnuki nam zdrowo rosły i zdrowie dopisywało – byśmy w seniorach, dla swoich rówieśników, mogli jeszcze coś zrobić.

■ **Państwo świadomie dbacie o swoje zdrowie?**

D.S.: – Mąż to dużo chodzi, na okragło.

S.S.: – Rowerem też jeżdżę. I samochodem ciągle. Nie musimy nikomu czapkować, by nas gdzieś podwiózł. To jest niezależność, ważna sprawa.

■ **Do Warszawy by Pan pojechał?**

S.S.: – Gdybym musiał, to tak. Do Serocka jeździmy. U kuzynki w Skwierzynie, na zachodzie Polski, byliśmy. I latem, i zimą jeżdżę.

D.S.: – A rowerem to i ja lubię jeszcze jeździć. Choć mam dwie endoprotezy w kolanach. Wstałoby już gdy byłam po siedemdziesiątce. I prawo jazdy też mam – i to bardzo dobrze, bo jak gdzieś na imprezę idziemy, to zawsze jedno może (śmiech).

■ **Widzicie Państwo jak się zmienia społeczeństwo. Czy dostrzegacie w nim nadal szacunek dla starszych ludzi, czy też on zanika?**

D.S.: – To zależy od wychowania w rodzinie. My nie odczuwamy tego, by nas jakoś pomijano czy lekceważono. Córka z zięciem zawsze nas na wszystkie uroczystości zapraszają, nie odczuwamy, by coś było nie tak. Ale na pewno są rodziny, gdzie niestety nie ma tego szacunku.

■ **A w miejscach publicznych? Na targu, w autobusach?**

D.S.: – Gdy jadę do Warszawy, to nigdy nie spotkałam się z sytuacją, by mi nie ustąpiono miejsca. Gdy jestem tam u wnuczki, to przecież nie znam osób z sąsiedztwa, a wiele z nich mówi mi „Dzień dobry” – starcza to, że pewnie znają moją wnuczkę i wiedzą, że ja tam jestem. A w parku, gdy chciałam podszedźć prawnuka na huśtawkę, to od razu jakaś młodsza osoba podbiegała i chciała pomóc.

S.S.: – No i państwo pomagają. Gdy jadę do lekarza, to do Warszawy z dworca w Łowiczu za niewiele ponad 20 złotych zajadę w obie strony pociągami, jako senior po 70-ce – a tam, już w Warszawie, za darmo – czy metrem, czy autobusem.

D.S.: – A u nas i poprzedni wójt, i nowy wójt też dba o seniorów, zawsze przeznacza jakieś pieniądze dla naszego środowiska za pośrednictwem GOK – na wyjazdy do teatru. Więc nie możemy narzekać na władzę gminne – ale też włączamy się we wszystkie gminne uroczystości. Seniorzy zawsze przyjdą i zrobią frekwencję (śmiech).

■ **Powiedzieliście Państwo trochę o zdrowiu, o jazdach do lekarza, operacjach. W praktyce za niektóre z tych wizyt musicie płacić, musicie polegać choć w części na prywatnych gabinetach? Nie udaje się Wam załatwić wszystkiego na NFZ?**

S.S.: – Czasami sobie trzeba pomagać.

D.S.: – Ja jeszcze prywatnie nie korzystam, ale wiele osób, jak ma długo czekać na specjalistę, to niestety, idzie prywatnie. Ja, żeby się dostać do Płocka na operację, też posłam najpierw do gabinetu prywatnego – ale to było tylko wtedy. No i jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że mąż wnuczki jest lekarzem w przychodni. Każdy sobie szuka jakichś dróg dotarcia. A jak już nie ma możliwości, zna-



Wieś się bardzo starzeje, to widać. Ziemia uprawiana jest w całości, bo duży rolnicy chcą brać w dzierżawę, ale domostwa co niektóre są już puste.

jomości – to już niestety trzeba prywatnie.

■ **Każdy z nas się starzeje. Jak Państwo odbieracie myśl o śmierci? Tę myśl się odsuwa? Czy jakoś się świadomie na tę chwilę przygotowuje?**

D.S.: – Może dlatego, że jeszcze nas nie dopadły długotrwałe schorzenia, to jeszcze odsuwamy tę myśl. Jeszcze prawnuki rosną, jeszcze nie czujemy się tak bardzo chorzy, byśmy musieli myśleć o śmierci.

■ **Jeszcze w zielone gramy...?**

S.S.: – Ja jestem jeszcze przewodniczącym Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni, chyba już piątą kadencję. Pewnie gdyby nas długotrwała choroba przykuła do łóżka, to i młody zacząłby myśleć. Na razie nie myśli się na ten temat.

D.S.: – Żyje się dniem dzisiejszym. Tym, co nas czeka w naszym stowarzyszeniu, co nasza prezeska wymyśli nowego, dokąd pojedziemy na wycieczkę z cukrzykami – i już się zapisaliśmy na czterodniową. A w Kole Gospodyń Wiejskich jestem skarbniczką.

■ **Tyle, że to umieranie, to zwijanie się, widać gołym okiem w okolicy: wsie pustoszeją.**

S.S.: – Gdy ja organizowałam gminę, było w niej 8 tysięcy ludzi – a teraz tylko ponad 5 i prawie wszędzie tak się dzieje. Zgonów coraz więcej, ślubów mało – takie to zjawiska są. Wieś się bardzo starzeje, to widać. Ziemia uprawiana jest w całości, bo duży rolnicy chcą brać w dzierżawę, ale domostwa co niektóre są już puste.

■ **Jak się Państwo czujecie w dzisiejszym świecie?**

S.S.: – Trzeba się z tym jakoś pogodzić. Spotykamy się z ludźmi z naszego pokolenia, ale jest ich mało.

D.S.: – I dlatego w tym stowarzyszeniu jesteśmy. Wśród swoich. Dzięki temu poszerzają się znajomości, znamy ludzi z całej gminy. Ten powie jakieś nowinki, ktoś inny opowie kawał – i czas zlatuje.

■ **Młodzi żyją cały czas w internecie. Państwo korzystacie z niego?**

D.S.: – Córka nam dała stary komputer, do GOK-u na zajęcia chodziłam, ale mało korzystam. Najczęściej oglądam zdjęcia do wywołania, do kronik stowarzyszenia czy Wrzосу. A czasami sobie pasjansa stawiam.

■ **Ale swojego profilu na Facebooku Pani nie zakładała?**

D.S.: – Nie. Jak coś potrzebuję z internetu, to idę do córki i tam mi wyszukają i ściągają. Telefon komórkowy mam, mogę w nim z iluś tam megabajtów internetu korzystać, ale nigdy nie włączam, żeby mi nie narobiła bałaganu i żeby mi nie przyszło wezwanie do jakiejś zapłaty. A telefon komórkowy służy mi do rozmów. ■



Loteria fantowa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Łyszkwice | Zabawa w szkole 330 losów w charytatywnej loterii

Jak co roku, w ostatnią sobotę przed feriami zimowymi, 9 lutego, uczniowie szkoły Podstawowej w Łyszkwicach, ale też rodzice i nauczyciele, bawili się na balu choinkowym.

Głównym organizatorem imprezy była rada rodziców, która

przygotowała poczęstunek i paczki. O dobrą zabawę zadbał zespół muzyczny oraz animatorka.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się losy do loterii fantowej, których sprzedano 330. Uczestnicy losowali fanty, które przez cały poprzedzający zabawę miesiąc zbierali uczniowie wszystkich klas. Dochód z loterii zostanie przeznaczony na leczenie chorego chłopca z Łowicza. oprac. tm

Łowicz | Karnawał w Klubie Seniora

Bal z konkursami, w planach promocja płyty

12 lutego około 100 członków Klubu Seniora Radość w Łowiczu bawiło się na balu karnawałowym zorganizowanym w restauracji Polonia w Zaciszu. Biesiada, tańce i konkursy trwały od godz. 14.00 do 20.30. Oprawę muzyczną zapewnił Szymon Mońka.

Bal rozpoczął walc, do którego zostali zaproszeni goście oraz kilka par klubowiczów. Wśród gości byli wiceburmistrz Bogusław Bończak, radny miejski Krzysztof Olko i radny powiatowy Krystian Cipiński, z którym tańczyła przewodnicząca klubu Anna Bieguszevska.

W dalszej części zabawy był taniec z wiankami, które, podobnie jak kotyliony, zostały zrobione podczas zajęć przez członków klubu oraz konkursy: taniec z balonem, który wygrali Krystyna i Stanisław Kręzolek; taniec na gazecie – w tym najlepsi okazali się Bożena Uczciwek i Henryk Taflński, na najładniejsze przebranie – miejsca I zajęli Jan Szkup, który wystąpił na balu jako Batman oraz Krystyna Stabryła – której, w błękitnej peruce i masce na twarzy, nikt nie rozpoznał.



Uczestnicy karnawałowego balu przystrojeni byli w kotyliony, niektóre panie również w wianki.

Bal nie był ostatnią imprezą karnawałową w klubie. 25 lutego o godz. 14.00 w muzeum w Łowiczu zaplanowano koncert waleńkowy zatytułowany „Serce w sercu”, podczas którego wystąpił Chór Seniora oraz grupa „Uśmiech Seniora”. Na 28 marca, kiedy przypada Tłusty Czwartek, członkowie klubu zaprosili na spotkanie swoich przyjaciół oraz rodzinę Kubusia i Franka Milczarków – bliźniaków, dla których klub organizował w ubiegłym roku imprezę charytatywną, a potem byli oni bohaterami największej charytatywnej imprezy w Łowiczu „Gwiazdy na Gwiazdkę”.

2 marca, w ostatnią sobotę karnawału, o godz. 15.00 w muzeum w Łowiczu odbędzie się promocja

płyty nagranej przez Klub Seniora w listopadzie ubiegłego roku w ŁOK. Znalazło się na niej 17 spośród kilkudziesięciu piosenek, które chór śpiewa podczas swoich występów, przeglądów i konkursów. Są tam m.in. takie utwory jak: „Kwiaty polskie”, „Bystry potok”, „Jak długo w sercach naszych”, „Za wielkim morzem”, „Używaj dziewczyno”, „Przy kominku” i „Złoty pierścionek”.

W czasie promocji można będzie otrzymać płytę, której wydanie sfinansował MOPS. W koncercie, poza chórem, gościnnie wystąpią znany śpiewak ludowy Stanisław Madanowski oraz zaprzyjaźniony w klubie były wójt gminy Nieborów Andrzej Werle. mwk

RZUT OKIEM | DZIEŃ BABCI I DZIADKA Z „JUTRZENKĄ”



Zespół wokalny „Jutrzenka”, działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kiernozi, w skład którego wchodzi członkowie Klubu Seniora, wystąpił 7 lutego w miejscowej szkole podczas „Dnia Babci i Dziadka”. Zespół zaśpiewał kilka pieśni biesiadnych, a do wspólnego śpiewania włączyli się również inni seniorzy, którzy zostali zaproszeni na uroczystość przez uczniów. Chórowi akompaniował na akordeonie muzyk kapeli działającej przy Zespole Pieśni Ludowej „Kiernożanie”, Robert Ślepecki. mak

Kultura

Łyszkowice | Ferie z GOKiS w Łyszkowicach

Od Łodzi do Łowicza, od Skierniewic do Uniejowa

Ciekawe propozycje na spędzenie ferii dla dzieci i młodzieży Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Łyszkowicach. Na każdą z nich było więcej chętnych niż maksymalna liczba miejsc, dlatego cieszą się ci, którzy zapisali się wcześniej.

W feriach GOKiS biorą udział dzieci i młodzież w wieku od 6 do 14 lat, głównie z gminy Łyszkowice, ale zgłaszali się też chętni z sąsiednich gmin, na przykład z Głowna. Każde z zajęć miało nieco inny skład osobowy. – Na zajęcia stacjonarne możemy zapisać więcej osób niż na wyjazdowe, których nie brakowa-

ło – mówiła nam dyrektor GOKiS Monika Wawrzyn. – Niestety dużo dzieci choruje, zdarza się, że w ostatniej chwili dziecko musi zrezygnować, ale wtedy przyjmujemy kogoś z listy rezerwowej.

Pierwszego dnia uczestnicy wyjechali do Łodzi, gdzie odwiedzili rozgłośnię Radia Łódź, a także strefę rozrywki Central Park, a dodatkowo jeszcze wzięli udział w warsztatach robienia pizzy. Drugiego dnia zostali w Łyszkowicach na dniu z Pippi Långstrump, oglądając przedstawienie i biorąc udział w zabawach z animatorką.

W Walentynki uczestnicy od rana byli w Łowiczu, gdzie odwiedzili salę edukacyjną „Ognik” w komendzie PSP w Łowiczu. Spotkali się tam nie tylko ze strażakami, ale też funkcjonariuszami łowickiej policji. Była to okazja do zapoznania się ze sprzętem i zasadami zachowania bezpieczeństwa na różnych wziętych z życia przy-



Gra w „Łowickie memory” podczas zajęć w Muzeum w Łowiczu.

kładach, jak na przykład wybuch rozgrzanego tłuszczu na patelni w połączeniu z wodą.

W Muzeum w Łowiczu podczas zajęć z Marianną Mońką poznawali poprzez zabawę kul-

turę ludową regionu łowickiego, grając m.in. w wydane przez łowickie muzeum gry typu „Me-

mory”. – To był bardzo dobry pomysł, żeby przyjechać do muzeum – mówił nam Bartosz Kuciński z Kalenic. – Poznaliśmy bliżej kulturę ludową Łowicza. Mam nadzieję, że jeszcze tu kiedyś przyjedziemy, na podobne zajęcia, być może z jakiejś innej dziedziny.

– Jak na razie to najlepszy był dzisiejszy wyjazd, ale czekamy też na wyjazd do kina w Skierniewicach – mówił Jacek Sukiennik, także z Kalenic.

Po Łodzi i Łowiczu, w czwartek przyszedł czas na Skierniewice. Głównym punktem wyjazdu był seans filmu animowanego „Jak wytresować smoka 3” w kinie „Polonez”.

Drugi tydzień to nauka jazdy na nartach z instruktorem na Górze Kamięńsk pod Belchatowem, wyjazd do term w Uniejowie czy „mieszmasz”, czyli oglądanie filmów, kreatywne zabawy w bibliotece oraz poczęstunek. tm

RZUT OKIEM | „MROZEM” CZYLI PASTĄ DO ZĘBÓW MALOWANE



Warsztaty plastyczne

„Mrozem malowane”

w których uczestniczyli uczniowie Szkoły Podstawowej w Kiernozie, odbyły się 30 stycznia w miejscowym ośrodku kultury. Dzieci wykonywały prace o tematyce zimowej. Nic w tym nie byłoby nadzwyczajnego, gdyby nie technika plastyczna, jaką wykorzystywali. Otóż dzieci malowały na czarnym bloku technicznym... pastą do zębów. Później malunki były ozdabiane brokatem, gwiazdkami oraz wata. Prace wykonane podczas zajęć można obejrzeć w GOK do 28 lutego.

opr. mak

Sanniki | Dyskusyjny Klub Książki

Filolog i poetka w jednej osobie

Gościem najbliższego spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki, który działa przy pałacu w Sannikach, będzie dr Lucyna Żbikowska – filolog polski, autorka publikacji związanych z historią literatury, ale i tomików wierszy.

Spotkanie odbędzie się w środę 27 lutego, o godzinie 17.00 w sannickim pałacu. Podczas spotkania wystąpią również dzieci z pałacowego Ogniska Muzycznego.

Dr Lucyna Żbikowska jest absolwentką filologii polskiej na UMK w Toruniu. Przez lata pracowała w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a potem Uniwersytecie Rzeszowskim, była wykładowcą w rzeszowskim Seminarium Duchownym, prowadzi też zajęcia w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Wstęp na DKK jest wolny, organizatorzy zapewniają też kawę lub herbatę.

mak

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tyلمان
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

LARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna
UM w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog

- ból • zawroty głowy • nerwice
- padaczka • ból kręgosłupa
- badania neurologiczne
- do prawa jazdy, wstępne, okresowe
- druki do ZUS, KRUS i inne

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med.
Michał Rogowski-Tyلمان
specjalista dermatolog

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPELNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

CZWARTKI, ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Gabinet lekarski
BOGDAN SŁUŻEWSKI
lek. med. CHIRURG
Łowicz, os. Kostka 12/17
porady chirurgiczno-lekarskie

środy 16⁰⁰-18⁰⁰
gastroskopia, rektoskopia
wizyty domowe
przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 792-046-006

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi - krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810



TOMASZ MATYSIAK

Koncert w Kinie Fenix. Na pierwszym planie saksofonista Marek Pospieszalski, w głębie – na kontrabasie, lider zespołu Wojciech Mazolewski.

Łowicz | Och! Film Festiwal Wojtek Mazolewski Quintet z utworami legendy jazzu

W 2015 roku ich koncert promujący płytę „Polka” stał się hitem Och! Film Festiwalu. Nic dziwnego, że organizatorzy ponownie zaprosili ten kwintet na łowicki festiwal. Publiczność znowu dopisała i – sądząc po reakcjach – znów była pod wielkim wrażeniem.

Zespół wystąpił w składzie: Wojtek Mazolewski (kontrabas), Joanna Duda (instrumenty klawiszowe), Marek Pospieszalski (saksofon), Oskar Torok (trąbka) i Kuba Janicki (perkusja). Tym

razem repertuar składał się z nowych interpretacji sztandarowych kompozycji z bogatego dorobku Krzysztofa Komedy, najważniejszej postaci w historii polskiego jazzu.

Nie mogło zabraknąć kompozycji znanych z filmów Romana Polańskiego – „Gdy spadają anioły”, „Dwaj ludzie z szafą”, „Nóż w wodzie” czy – chyba najbardziej rozpoznawalna – kolysanka z „Dziecka Rosemary”. Muzycy brawurowo zagrali też słynne „Astigmatic” czy „Memory of Bach” – utwór, który sekstet Krzysztofa Komedy zaprezentował w Sopocie w 1956 roku. **tm**

Bobrowniki | Walentynki Opowieści o książkach, ale nie tylko

dokończenie ze str. 12

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Nieborowie, Andrzej Czupnik, powiedział nam, że w zbiorach wszystkich bibliotek na terenie gminy (a jest ich pięć) czytelnicy znajdą wszystkie książki Magdaleny Kotosowskiej,

w tym najnowszą. Zainteresowanie nimi jest bardzo duże, wyższe niż np. książkami bardzo popularnego polskiego autora Remigiusza Mroza, który tworzy w odmiennych gatunkach, takich jak kryminał, sensacja, thriller i political fiction. **tb**

Łowicz | Zespół Ksiazki przyznał kolejne swoje nagrody

Dwie kolejne osoby osoby z Tyncowym Wróblem

Na uroczystej próbie, która odbyła się w Walentynki, 14 lutego, zespół śpiewaczy Ksiazki wręczył dwóm osobom honorowe nagrody – Tyncowe Wróble. Odebrali je Barbara Frączczak i Michał Zalewski.

Barbara Frączczak jest członkiem zespołu, znaną twórczynią ludową, której specjalnością jest malowanie bombek. Znakomicie posługuje się też gwara łowicka, co nie raz pokazała w czasie koncertów zespołu.

Michał Zalewski to kierownik Biura ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych w Urzędzie Miejskim w Łowiczu. Wręczając mu nagrodę członkowie zespołu chcieli wyrazić swoją wdzięczność za dobrą współpracę z nim osobiście, jak i z samorządem.

Laureaci przyjęli wyróżnienie z widocznym wzruszeniem. Barbara Frączczak podziękowała swoim koleżankom i kolegom krótko, mówiąc jedynie „Bóg zapłać”. Michał Zalewski przyznał, że szukał przysłów o wróblach, jakie mógłby przytoczyć, ponieważ już burmistrz Krzysztof Kaliński, gdy dostawał nagrodę, miał problem, żeby znaleźć coś oryginalnego. Oprócz najbardziej znane-

go „Lepszy wróbel w garści niż skowronek na dachu”, odnalazł podobne, „Lepszy wróbel na garści niż cietrzew na sęku”, ale także „Wśród sikoreczek trzpioteczek szary wróbel się wyróżni”.

Michał Zalewski przyznał też, że to pierwsze wyróżnienie, jakie otrzymał, ale może obiecać, że będzie się starał nadal, aby współpraca miasta z zespołem była dobra, ponieważ zespół kulturywuje kulturę książkową, a zwłaszcza gwara. Wspomniał też, że miasto w tym roku planuje wydać „Fiszki gwary łowickiej” i liczy na pomoc członków zespołu przy powstawaniu tej publikacji.

Warto dodać, że Tyncowe Wróble są numerowane. Michał Zalewski otrzymał nagrodę z numerem 19, a Barbara Frączczak – z numerem 20. Nagrodę symbolizuje drewniana rzeźba wróbla wykonana przez Agnieszkę Głuszek-Nowicką. Jest ona pomalowana w kolorowe paski nawiązujące do łowickich pasiaków.



MFIOSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Chwila pod odebraniem wyróżnienia. Barbara Frączczak z Tyncowym Wróblem nr 20 i Michał Zalewski z Tyncowym Wróblem nr 19.

Nazwa nagrody to pokłon dla założyciela zespołu Stanisława Wróbla, który przed 6 laty otrzymał Tyncowego Wróbla nr 1.

Laureat otrzymuje też opakowanie ptasiego mleczka, które nazywane jest „paszą dla wróbla” i „legitymację” – nie legitymację, gdyż jest ona napisana w gwarze. I tak pani Barbarze Frączczak zespół przyznał nagrodę za to, że „...pilnujcie naszy ksiazki godki, bo sami niezgorzy łumiom i serco do tego nie załujom”. Uzasadnienie dla Michała Zalewskiego

brzmiało: „...za to że Łuni som los luzycliwie. Zwody kiej ino porza to nas wspierajom”.

Laureatom członkowie zaśpiewali „Sto lat niech nam Wróble żyją”. Nie zapomnieli też o „Wróblach”, które – jak to ujęła kierowniczka zespołu Joanna Bolimowska – na zawsze odleciały. Tu wspomnieli Józefa Kossowskiego i Ludomira Goździkiewicza. Z myślą o nich zaśpiewali modlitwę napisaną przez panią Bolimowską „Za wszystkie nase cinskie przewiny”. **mwk**

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY

PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)
tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy
lakowanie i lakierowanie zębów
do 18 roku życia **BEZPŁATNIE**

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Urszula Maciągowska-Siniarska

SPECJALISTA ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
ZDJĘCIA CYFROWE:
• pantomogram • cefalometryczne

Łowicz
ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne

lek. dent. **Sylvia Marzec**
z zespołem lekarzy

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16
zapisy tel. 519-640-150

38486

38453

gabinet stomatologiczny

Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
lek. stom.
ELŻBIETA SZYMAJDA
tel. 693-331-096

CZYNNY: pon. 14-18, wt., czw., pt. 10-14, śr. 15-18
możliwość przyjęć w soboty
po wcześniejszym uzgodnieniu

SPRZEDAM
wypożyczenie gabinetu
stomatologicznego

w całości lub w części

Możliwość prowadzenia gabinetu
w obecnej lokalizacji

Łowicz, Stary Rynek 16
tel. 507-027-058

38486

38453

38456

38528

REKLAMA

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAZYNA LAMBERT choroby wewnętrzne
• specjalista medycyny rodzinnej

JACEK LAMBERT specjalista kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA
specjalista periodontolog
• implanty • protetyka • stomatologia zachowawcza
• endodoncja - mikroskop
• chirurgia stomatologiczna • wybielanie zębów

PRACOWNIA RTG ZĘBÓW
• rtg zębowe • pantomograficzne
• stawów skroniowo-żuchwowych • zgryzowe

www.dentystaglowno.pl | www.gabinetylekarskieglowno.pl

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

• Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
• Łowicz, ul. Łowska 1/3 • Łódź, ul. Kolińskiego 27

NFZ

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON,
MIKROSKOP, RTG

38497

38486

38453

38456

38528

Aktualności

Łowicz Nauka w ferie

Nie tylko o wypoczynku i zabawie myślą w ferie uczniowie ósmych klas szkół podstawowych i trzecich gimnazjów. Niektórzy postanowili skorzystać z bezpłatnych zajęć przygotowujących do egzaminów końcowych, jakie w tym roku po raz pierwszy zorganizowały Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju.

W poniedziałek i wtorek w takich zajęciach Akademii Dobrej Przyszłości, prowadzonych przez nauczycieli łowickich szkół pijarskich, wzięli udział nie tylko uczniowie tej placówki, ale też 15 uczniów z innych szkół powiatu łowickiego. W miłej, swobodnej atmosferze mogli poszerzać swoją wiedzę i umiejętności z dziedziny matematyki, chemii, fizyki i biologii, wykonując interesujące doświadczenia i eksperymenty.

Najbardziej to chciałam zobaczyć od wewnątrz tej szkoły, bo chciałabym przyjść tu do liceum – mówiła nam Aleksandra Dylewska ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu, przyznając też, że te zajęcia jeszcze ją do tego zachęciły. Do wzięcia w nich udziału namówiła też koleżankę Maję Ciesielską. – Egzaminu już niedługo, więc trzeba wykorzystywać czas jaki został na przygotowanie – mówi Maja. Obie nie żałowały, że wykorzystały swój wolny czas właśnie w taki sposób, podkreślały też, że bardzo dobrze im się rozmawiało i współpracowało z innymi uczestnikami.

Podobnie pozytywnie o Akademii Dobrej Przyszłości mówiła nam Zuzanna Skomial ze Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Południowym. – Naprawdę warto było tu przyjść, podoba mi się forma tych zajęć i atmosfera – mówiła. tm

Kocierzewie Płd. | Szkoła Podstawowa Udane ferie: dzieci robiły zdrowe sałatki

Niektórzy uczniowie Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. nawet w ferie lubią do niej przychodzić.

W tym czasie mogli skorzystać z bogatej oferty zajęć, wśród których znalazły się m.in. rozgrywki sportowe, warsztaty origami (wykonywania ozdób z papieru), zajęcia językowe, gry i zabawy

w matematyczne oraz wiele innych. Najlepsi uczniowie z kl. IV-VIII i III gimnazjum pojechali na wycieczkę – niespodziankę do „Stajni u Kowala” w Nieborowie. Pyszne i zdrowe sałatki powstawały podczas zajęć kulinarnych pn. „MasterChef Junior”. Najmłodszy uczniowie mogli się sprawdzić w grach sportowych z cyklu „Kto szybciej, kto dalej?”. aa



Klasa II A prezentuje swoją pyszną i zdrową sałatkę.



Występujące na dniu Babci i Dziadka zespoły Krzewina i Modraczki.

Bobrowniki | Występ z jubileuszem w tle Krzewina i Modraczki dla babć i dziadków

Kilkadziesiąt osób, a wśród nich babcie i dziadkowie mieszkający na terenie Bobrownik, 9 lutego w miejscowym ośrodku kultury wzięli udział w przygotowanym z okazji ich święta koncercie. Przypomnijmy, że jest ono obchodzone 21 i 22 stycznia.

Dla seniorów wystąpił Dziecięcy Zespół Ludowy Krzewina oraz Młodzieżowy Zespół Modraczki. Pierwszy wykonał m.in.

„Łowiczanka jestem”, „Rybeczki”, „Nie choć koło róży” i „Usiadła Kasinia”, a jego członkowie pomiędzy utworami recytowali wiersze o roli babć i dziadków zyciu dzieci. Dziewczęta z drugiego zespołu zaśpiewały zaś: „Lipkę”, „W moim ogródeczku”, „Jezioro” oraz „Cyganeczkę”. Po występie członkowie zespołów wręczyli seniorom czekolady i złożyli im indywidualne życzenia. tb

Kierownik zespołu Jerzy Janiak powiedział nam po koncercie, że był to wyjątkowy występ. Odbył się on bowiem niemal dokładnie w rocznicę pierwszej próby Krzewiny, która miała miejsce 8 lutego, 17 lat temu. Zespół Modraczki istnieje krócej, około 4 lat i tworzą go dziewczyny, które wcześniej występowały w Krzewinie.

W czasie spotkania dyrektor GOK w Nieborowie, Izabela Gać, podziękowała za 20 lat pracy soltys Krystynie Kaczor, którą po niedawnych wyborach do Rad Sołeckich na terenie gminy Nieborów zastąpiła Emilia Burzyńska. tb

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

BEZPŁATNE badania słuchu

aparaty słuchowe – oferta na każdą kieszeń

akcesoria, serwis

dofinansowania NFZ i PFRON

wtorek 10.00-13.00

Gabinety Lekarskie w Łowiczu os. Kostka bl. 1 (rampa)
tel. 43/824-70-08 lub 609-394-187

www.otomed.org

OTO MED

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych
- elektroresekcja
- esperal
- kwalifikacje do zabiegów
- wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

MASAŻ 25 zł - 30 min.

Zapisy pod nr tel. 781-380-979

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6

Zapisy: 601 84 84 20

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem) czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
Głowno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41 606-827-070

LARYNGOLOG
Jarosław Czapła
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

DIETETYK KLINICZNY
mgr Agata Sieczkowska

- leczenie żywieniowe chorób
- kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci
- dieta dla kobiet w ciąży

Łowicz, ul. Grunwaldzka 14
Zapisy: 692-868-639

Pilaszków | Zebranie w straży

Nowa Łódź i nowy zarząd z panią prezes

Druhowie z OSP Pilaszków i zaproszeni przez nich goście spotkali się w sobotę, 9 lutego, na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, podsumowującym działalność jednostki za 2018 rok.

Tuż przed jego rozpoczęciem oficjalnie powitana została Łódź ratownicza, którą udało się zakupić dzięki dofinansowaniu w ramach akcji „Pomoc to Moc – społeczna odpowiedzialność PZU”. Nowy nabytek został powitany w straży pokazem fajerwerków,

dźwiękiem syren i symbolicznym skropieniem szampanem.

Jednostka zgłosiła swój projekt w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu na niestrzeżonych, dzikich kąpieliskach w Guźni i Dąbkowicach. Dotyczył on zakupu łodzi płaskodennej oraz

przeprowadzenia szeregu działań o charakterze prewencyjnym.

Nowy zarząd

W związku z rezygnacją złożoną przez dotychczasowego prezesa Adama Pietrzaka, konieczne było przeprowadzenie wyborów. Nowy zarząd będzie pracował w składzie: prezes – Daria Krzewicka, wiceprezes – Robert Sułkiewicz, naczelnik – Radosław Sut, wicenczelnik – Jakub Ko-

lucky, skarbnik – Piotr Sosnowski, sekretarz – Barbara Lełonkiewicz, kronikarz – Piotr Placheta, gospodarz – Piotr Pawłowski, członek zarządu – Damian Mitek.

Nowa prezes Daria Krzewicka w tym roku skończy 21 lat. Ukończyła Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie w klasie o profilu policyjnym. – Od małego miałam styczność z służbami mundurowymi ze względu na tatę, który pracował

w policji. Straż zaczęłam się interesować już w szkole średniej – opowiada.

W 2016 roku zapisała się do Ochotniczej Straży Pożarnej w Pilaszkowie i od tej pory stara się aktywnie działać w jednostce. – Wydaje mi się, że kobieta prezes w obecnych czasach nie powinna być niczym zaskakującym, aczkolwiek dla niektórych jest to dalej ogromne zaskoczenie – zauważa. Razem z nowym zarządem zamierza postawić na młodzież, która jest przyszłością straży. Z czasem zaczyna też czynić starania o nowy samochód.

W czasie zebrania w szeregi OSP Pilaszków wstąpiło 10 druhów, którzy zasilą Młodzieżową Drużynę Pożarniczą.

Gośćmi zebrania byli m.in. wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski, komendant KP PSP w Łowic-



Łódź ratownicza została zaprojektowana i wykonana przez firmę Rafann z Jastrzębi.

czu st. kpt. Arkadiusz Makowski, emerytowany komendant st. bryg. Jacek Szeligowski, starosta łowicki Marcin Kosiorek, wicestarosta Piotr Malczyk, radna gminy Łowicz Adrianna Kaczor oraz radny Sejmiku Województwa Łódzkiego Waldemar Wojciechowski.

Przypomnijmy, że w 2018 r. jednostka OSP Pilaszków została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, do czego dążyła przez długi czas. aa

Łowicz | Koło Emerytów i Rencistów Pożarnictwa

Leszek Chaicki prezesem na następne 4 lata

10 lutego w lokalu Gwiazda w Łowiczu zorganizowane zostało walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Emerytów i Rencistów Pożarnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w Łowiczu.

Koło zrzesza byłych strażaków mieszkających na terenie powiatu łowickiego i liczy 38 członków oraz 4 osoby, które mają status członków wspierających. Celem jego działalności jest integrowa-

nie środowiska byłych pracowników Państwowej Straży Pożarnej, którzy są emerytami lub rencistami. Członkowie koła biorą udział w wycieczkach integracyjnych – ostatni taki wyjazd został zorganizowany we wrześniu ubiegłego roku do Grecji. Była to 10-dniowa wycieczka autokarowa. Uczestniczą też w Dniu Strażaka, organizują spotkania oplatkowe – ostatnie odbyło się 16 grudnia. Pamiętają o swoich kolegach, którzy odchodzą „na wieczną wartę”. Działalność koła jest wspierana przez fundusz socjalny tworzący



Koło Emerytów i Rencistów Pożarnictwa w Łowiczu liczy 38 członków oraz 4 osoby wspierające.

w Komendzie Powiatowej PSP w Łowiczu właśnie dla emerytów i rencistów.

W niedzielnym zebraniu uczestniczyło 31 członków koła. Na zebranie przybyli Ireneusz Mańko – prezes Zarządu Wojewódzkiego ZEiRP RP w Łodzi, Krzysztof Woźniak – wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZEiRP RP w Łodzi, st. kpt. Arkadiusz Makowski – komendant powiatowy PSP w Łowiczu, Stanisław Kostrzewa – prezes Koła Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policjnych w Łowiczu.

Wybrano nowy zarząd w składzie: Leszek Chaicki – prezes, Czesław Moskwa – wiceprezes, Teresa Wojda – sekretarz, Jerzy

Łukawski – skarbnik, Leszek Paciurek, Halina Wróbel, Michał Wieczorek – członkowie zarządu.

W Komisji Rewizyjnej pracować będą: Krzysztof Kostrzewa – przewodniczący, Jarosław Zagajewski – sekretarz i Krzysztof Dalek. Leszek Chaicki był prezesem koła już w poprzedniej kadencji, wcześniej wiceprezesem. Poprzednio funkcję tę pełnili: Józef Łaska, Piotr Dziedziela i Władysław Wysokiński – który był współzałożycielem koła.

Koło Łowickie Związku utworzone dokładnie 20 lat temu – 11 lutego 1999 roku. Z okazji jubileuszu członkowie koła i ich goście otrzymali pamiątkowe medale okolicznościowe. mwk

REKLAMA

KUTNO CZY STRYKÓW?

Gdzie prowadzi ścieżka Twojej kariery?
Sprawdź gdzie mogą Cię poprowadzić nasze..



ŚCIEŻKI KARIERY
SONOCO

Jesteśmy globalnym liderem w zakresie produkcji opakowań i świadczenia usług pakowania.

Dołącz do nas, z nami możesz przeżyć wspaniałą przygodę w przyjaznej atmosferze.

Dowiedz się więcej na www.sonoco.com.pl

REKRUTACJE KUTNO:
OPERATOR MASZINY
ELEKTROMECHANIK
INŻYNIER PROCESU



REKRUTACJE STRYKÓW:
LIDER LINII PAKUJĄCEJ
OPERATOR MASZINY
OPERATOR LINII PAKUJĄCEJ

KONTAKT:

UL. WSCHODNIA 3A, 99-300 KUTNO
UL. PRZEMYSŁOWA 1, SOSNOWIEC-PIEŃKI (k. Strykowa)

TEL +48 24 841 10 00
TEL tel. 42 280 98 00

E-MAIL: rekrutacja.kutno@sonoco.com
E-MAIL: hr.strykow@sonoco.com

385571



Eurovia jest międzynarodowym liderem w zakresie budownictwa drogowego, produkcji kruszyw drogowych i recyklingu materiałów budowlanych. Jesteśmy częścią Grupy VINCI

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW
do pracy w kopalni odkrywkowej w Domaniewicach
NA STANOWISKA:

OPERATOR ŁADOWARKI / KOPARKI
OPERATOR URZĄDZEŃ
KRUSZĄCO-SORTUJĄCYCH / ELEKTRYK

Profil

- uprawnienia SEP lub uprawnienia do obsługi ładowarki / koparki- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- mile widziane uprawnienia spawacza gazowego lub elektrycznego

Gwarantujemy

- Umowę o pracę
- Prywatną opiekę medyczną
- Szeroki wachlarz benefitów

Zadzwoń: **727 554 470**

Wyślij CV: rekrutacja@eurovia.pl

Więcej informacji o procesie rekrutacji: www.eurovia.pl

385713

Lowicz | Dzieci spotkały się w ŁOK-u z pasjonatami leśnych zwierząt

Dziki zwierzęta już nie takie straszne

Podczas tegorocznych ferii zimowych, dzieci mają możliwość brania udziału w różnych ciekawych wydarzeniach organizowanych w ramach małego Och! Film Festiwalu. W ostatni wtorek, 19 lutego, w ŁOK-u odbyły się dwa ciekawe spotkania, które przybliżyły dzieciom świat zwierząt.

Marcin Kostrzyński jest byłym myśliwym, mieszkającym w środku lasu, który z miłości do zwierząt zamienił strzelbę na aparat i kamerę. Opowiadał o tym, że najlepszym sposobem na spotkanie przyrody, jest obserwacja przyrody. Prezentując swoje filmy, które kręcił dzikim zwierzętom z ukrycia, opowiadał w barwny sposób o trikach stosowanych do ukrycia kamery w taki sposób, by zwierzęta jej się nie bały.

Jednym z tych sposobów było wysmarowanie kamery masłem. Zapach masła zwabił małe wilczki, które jednak zlizując masło zamazały obraz kamery. Ciekawą anegdotką było to, że owe wilczki bardzo upodobały sobie kabel usb od kamery, więc go wyrwały i traktowały jak najlepszą zabawkę. Kilka tygodni później pan Marcin był już ostrożniejszy, schował kabel głębiej i mocno go zabezpieczył w zwalonym drzewie. Wilczki jednak tak dobrze zapamiętały swoją świetną zabawę z kablem, że pomimo zabezpieczeń, wspólnymi siłami udało im się wyrwać też i nowy kabel.



Sokolnik – Krzysztof Staniszewski prezentuje orlicę Alpinę.

Niezwykłe historie podglądania zwierząt

Jedną z ciekawostek, którą chciał pokazać na swoich filmach pan Marcin, był specyficzny sen jeleni, który trwa tylko 30 sekund (chwila przebudzenia i znów sen na 30 sekund – i tak w kółko). Przez długi czas nie był w stanie tego zrobić, gdyż jelenie wyczuwały na kamerze zapach człowieka i uciekały od niej. W końcu odkrył jak temu zaradzić: okazało się, że woda zmywa zapach człowieka, więc kamera

pozostawiona na deszczu nie budziła już podejrzeń zwierząt. Po tej obserwacji filmowcowi prawie udało się nagrać usypiającą łanię. Niestety, gdy łania już kładła się do snu tuż przed jego kamerą, została w ostatniej chwili przepłoszona przez godującego samca.

Obserwując rodzinę lisek, pan Marcin stał się świadkiem troski lisiej matki o swoje dzieci. Przy zmianie nory zapomniała o jednym małym lisku, który wystraszony i samotny nie wiedział co ze sobą zrobić. Gdy pan Marcin rozważał już, by się nim zaopiekować, lisia mama powróciła po swoje dziecko i zabrała go do nowej nory.

Kostrzyński ma w lesie aż 12 podziemnych chatowni, które buduje w bardzo prosty sposób: wykopuje dziurę w ziemi, wkłada w nią beczkę i maskuje ściółką i liśćmi. Czatuując w beczce wraz z kamerą, pozostaje niezauważony dla wielu zwierząt. Mówi, że największym problemem przy długim podglądaniu zwierząt, jest zimno. Po lesie chodzi w specjalnych butach, podkutych w taki sposób, że pozostawia na ziemi ślady zwierząt, a nie ludzkich butów.

Czatownik wymyśla coraz to nowe fortele, by podejść zwierzęta. Zbudował np. sztucznego bobra, który podpłynął do bobrów na rzecze i z bliska mógł nakręcić ich życie.



Po zakończonym pokazie, dzieci ustawiały się w kolejkę, by kupić książkę Marcina Kostrzyńskiego o leśnych zwierzętach.

Kolejne filmy ukazywały również inne ciekawe obserwacje, np. proces tworzenia się chmur, który pan Marcin zaprezentował za pomocą filmów poklatkowych. Na koniec opowiedział krótko o swoich podróżach po Ameryce Północnej i Południowej, podczas których również nagrywał zwierzęta, charakterystyczne dla tamtych rejonów.

Całe spotkanie miało jedno przesłanie, które pan Marcin starał się przekazać młodym widzom: zwierzęta nie są złe, nie trzeba się ich bać, wręcz przeciwnie, to one boją się człowieka. Dodatkowo, to właśnie świat zwierząt jest tak ciekawy, że warto zacząć się mu z szacunkiem przyglądać. Po spotkaniu widzowie mieli możliwość kupna książki Marcina Kostrzy-

skiego, pt. „Gawędy o wilkach i innych zwierzętach.”

Od pustulki do orła

Drugą ciekawą postacią, z którą dzieci miały okazję się spotkać we wtorkowe popołudnie, był sokolnik – Krzysztof Staniszewski. Od 29 lat zajmuje się sokolnictwem. Przybył na spotkanie z siedmioma ptakami drapieżnymi.

Pan Krzysztof mocno zaznaczył, że wszystkie te ptaki, pochodzą z hodowli zamkniętych, czyli nie zostały pozyskane z przyrody.

Pierwszym z nich był sokół wędrowny, którego wszystkie dzieci z łatwością potrafiły nazwać. Był zaobrazkowany, co pan Krzysztof wytłumaczył tym, że jest to pomocne w identyfikacji ptaków.

Drugim ptakiem, który wzbudził najwięcej emocji wśród zgromadzonych, był orzeł, a w zasadzie orlica – Alpina. Zachwyła swoją wielkością. Ciekawostką był fakt, że właściciel orła pozostaje z nim w przyjacielskich relacjach i tylko dzięki temu, orzeł jest mu posłuszny. Kolejnym zaprezentowanym ptakiem był George – sowa puchacz. Jak można było się dowiedzieć, sowy polują w różnych porach dnia i nocy, a można to poznać po kolorze ich oczu. George miał kolor pomarańczowy, co oznaczało, że poluje w nocy.

Dzieci były zachwycone wszystkimi ptakami, które prezentował sokolnik, a on wielokrotnie musiał zwracać im uwagę, by usiadły z powrotem na miejscu, bo najchętniej z bliska oglądałyby ptaki. Przy okazji prezentacji kolejnego sokoła, tym razem górskiego, pan Krzysztof opowiedział o praktycznym zastosowaniu ich do ochrony biologicznej. Okazało się, że każde lotnisko w Polsce zatrudnia sokolnika, którego sokoły odstrasza inne ptaki, zapobiegając katastrofom lotniczym.

Pod koniec prezentowana pustulka, czyli jeden z najliczniejszych ptaków drapieżnych w Polsce, okazała się małym, leciutkim ptakiem, ważącym ledwie ok. 160 g, a to głównie dzięki pustym w środku kościom. Pustulka zaprezentowała się w locie: na zawołanie sokolnika przelatywała z jego ręki na rękę innej osoby. Dla dzieci, które przybyły do sali kinowej, a było ich około 40, oba spotkania były bardzo ciekawe. mb

Bednary | Spotkanie dla KGW

Przyjechały gospodynie z całego powiatu

Gospodynie z całego powiatu łowickiego przyjechały w sobotę 9 lutego na spotkanie szkoleniowo-integracyjne dla KGW w sali OSP Bednary.



Spotkanie dla Kół Gospodyń Wiejskich w Bednarach. Jedną z zabierających głos była Irena Kolos.

Pierwsza część spotkania miała charakter szkoleniowy. Przedstawicielki ARI-MR – kierownik biura powiatowego Renata Rutkowska-Liberska oraz pełnomocnik ds. kół gospodyń wiejskich Katarzyna Rachubińska opowiedziały o możliwości i warunkach wpisania koła do Krajowego Rejestru KGW.

Przypomnijmy, że mimo iż na terenie naszego powiatu działa ok. 160 kół, dotychczas tylko kilka zdecydowało się na ten krok – pisaliśmy o tym na łamach Nowego Łowiczana przed dwoma tygodniami.

Jolanta Perzyna, gminna przewodnicząca KGW w Zdunach i zastępca przewodniczącej Rejonowej Rady KGW w Łowiczu, powiedziała nam, że podczas spotkania tylko potwierdziły się obawy kobiet o to, że mimo iż mówi się o tym, że dzięki rejestracji zyskują niezależność, to w ustawie wyraźnie jest napisane, że nadzór nad kołami sprawuje prezes ARI-MR przy pomocy zastępców, dyrektorów biur regionalnych i powiatowych. Ma się on odbywać poprzez kontrole działalności kół – i tego gospodynie obawiają się najbardziej. Nie uważają natomiast, by problemem było prowadzenie prostej rachunkowości, do czego też obliguje je ustawa. – Z tym byśmy sobie poradziły,

wiele dziewczyn jest po studiach – słyszymy.

Nie chcą jednak zrywać z trwającą ponad 150 lat tradycją istnienia KGW na ziemiach polskich, a przypomnijmy, że powstały one jako integralna część Kółek Rolniczych. Obecnie są zrzeszone w krajowe i rejonowe rady, z których po wpisaniu do rejestru musiałyby wystąpić. Dlatego Jolanta Perzyna wyraziła na forum stanowisko, że przy obecnym kształcie ustawy, gospodynie z jej terenu nie planują wpisywać kół do rejestru.

Anna Tarnowska – kierownik biura Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łowicka” mówiła z kolei o możliwości rejestracji stowarzyszeń w KRS (w ten sposób również zyskuje się osobowość prawną) oraz programach LGD, w ramach których można się ubiegać o dotacje na różne działania.

Ta opcja jest gospodyniom bliższa, choć zwracają uwagę na fakt, że dotychczas też nie były pozbawione możliwości ubiegania się

o dotacje, gdyż współpracują z OSP i Kółkami Rolniczymi, z którymi mogły realizować wspólne projekty. Zakładając stowarzyszenie z pewnością byłoby im o to łatwiej. Jolanta Perzyna powiedziała nam jednak, że chciałaby, aby KGW pozostały w niezmiętej formie, a stowarzyszenia istniałyby obok nich.

Po zakończeniu szkolenia, uczestnicy udali się na posiłek i spotkanie integracyjne do sali, gdzie w centralnym miejscu widniał napis „W kobietach siła”.

W spotkaniu wzięło udział ok. 90 gospodyń z całego powiatu, a wśród nich m.in. przewodnicząca gminne.

Gośćmi spotkania byli m.in. poseł Paweł Bejda, starosta łowicki Marcin Kosiorek i wicestarosta Piotr Malczyk, Andrzej Górczyński – członek Zarządu Województwa Łódzkiego, Waldemar Wojciechowski – radny Sejmiku Województwa Łódzkiego, a także wójtowie gmin. aa

Domaniewice | Teatr Magii

Jak zostać czarodziejem?

Walizka pełna pieniędzy, cukierki zamiast papierosów, niezwykła zamiana kart do gry lub cudowne rozmnożenie kulek do żonglowania – to tylko niektóre z czarów, jakie mogli podziwiać w tym tygodniu mieszkańcy Domaniewic.

We wtorek, 19 lutego, w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach odbył się pokaz iluzjonistyczny w wykonaniu Łukasza Podymyńskiego. Dwukrotnie laureat Mistrzostw Polski w sztukach magicznych odwiedził Domaniewice przy okazji odbywających się w GOK-u ferii zimowych. Tuż przed pokazem dzieci zgodnie przyznały, iż teatr magii kojarzy im się z królikiem wyciąganym z kapelusza i niewiele się pomyliły. Podczas wtorkowego pokazu iluzjonista wyjmował bowiem z kapelusza zróżnicowane przedmioty, m.in. mnóstwo przezroczystych pudełek czy cukierki, którymi nagradzał publiczność.

Magiczne lustra

Chętnych do czarowania tego dnia nie brakowało, bowiem mali

mieszkańcy Domaniewic z radością i otwartością angażowali się w przebieg pokazu, by choć przez chwilę móc pełnić rolę pomocników magika lub samodzielnych czarodziejów.

– Iluzjonista to zawód, który reprezentuję, jednak ja wolę kiedy określa się mnie mianem czarodzieja. Można wtedy zaczarować rzeczywistość i dziś chciałbym to uczynić dzięki waszej pomocy – zachęcał Łukasz Podymyński, czemu odpowiedziała burza oklasków.

Artysta prezentował zgromadzonej na sali publiczności liczne sztuczki karciane, zaś dzieci oczarował popisami magicznymi z użyciem przedmiotów codziennego użytku, np. lustra, metalowych płytek, kłódki czy chusty.

Malym czarodziejem został tego dnia m.in. kilkuletni Rafał, który przekonująco prezentował się w charakterystycznym stroju i kapeluszu, zaś różdżką władał nierzadym doświadczeniem magik, sprawiając, że kolory dużych kart do gry trzymanych przez innych uczestników zabawy zmieniały się. Z kolei najmłodszy przedstawiciel publiczności za pomocą



Mali czarodzieje w towarzystwie iluzjonisty Łukasza Podymyńskiego.

czarodziejskiej różdżki sprawiał, że czarno-biała malowanka wypełniała się kolorowymi ilustracjami lub obrazki zniknęły z niej zupełnie.

Znikająca ręka i walizka pełna banknotów

Podczas wtorkowego teatru magii nie zabrakło także elementów grozy. Niezapomniane wrażenie na małych widzach zrobiło choćby chwilowe zniknięcie ręki iluzjonisty oraz uwolnienie się z łańcucha solidnie zapiętego na kłódkę. Dorosłym spodobało się z kolei nagle przemienienie pustej walizki w pełną banknotów.

– Nie mogę zdradzić przepisu na taką sztukę, bo wówczas stałaby się ona dla widzów nudna. Magia tych pokazów polega właśnie na ich tajemniczości. Przyznam, że dorosłym widzom ta akurat część moich iluzji szczególnie przypadła do gustu – powiedział naszemu reporterowi Łukasz Podymyński.

Czarodziejskim sposobem został... czarodziejem

Nasz rozmówca zauważył, że bycie iluzjonistą wiąże się z zaskakiwaniem publiczności i właśnie te momenty sprawiają mu największą satysfakcję. Dodatkowo, frajdą jest dla niego łączenie różnych elementów magicznych i tworzenie nowych sztuczek.

– Od dziecka lubiłem łamić główki i wszystko, co wiązało się z wysiłkiem umysłowym oraz kombinowaniem. Dziś mogę wykorzystywać te zdolności w pracy. Kilkanaście lat temu sam podziwiałem iluzjonistów i marzyłem, by móc ich naśladować. Moje marzenie spełniło się. Można powiedzieć, że później zupełnie czarodziejskim sposobem sam stałem się czarodziejem – zauważa iluzjonista. aw



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

INŻYNIER MATERIAŁU I PROCESU W DZIALE ROZWOJU PRODUKTU

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Wprowadzanie nowych materiałów i produktów do produkcji.
 - Dobór odpowiednich materiałów oraz projektowanie procesu produkcyjnego w celu uzyskania produktu spełniającego wymagania klienta.
 - Współpraca z dostawcą granulatu przy projektowaniu nowych materiałów.
 - Opracowywanie możliwości procesowych dla poszczególnych granulatów.
 - Współpraca z innymi inżynierami w zakresie stosowanych materiałów oraz parametrów poszczególnych etapów procesu produkcyjnego.
 - Realizacja zamówień marketingowych.
 - Ciągłe poszukiwanie możliwości redukcji kosztów oraz poprawy jakości produktów.
 - Udział w projektach jakościowych, wsparcie dla pracowników produkcji w sprawach związanych z jakością.
 - Zastosowanie narzędzi jakościowych w procesie rozwoju.
- Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:**
- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku inżynierii materiałowej, fizyki lub chemii.
 - Bardzo dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie.
 - Mile widziane doświadczenie w pracy z ceramiką.
 - Znajomość MS Office (Excel, Access) – praca z dużą ilością danych.

SPECJALISTA DS. PLANOWANIA PRODUKCJI

Główne zadania i obowiązki:

- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowanie zleceń produkcyjnych w celu dostarczenia amawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes)
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Mile widziana znajomość programów wspomagających planowanie
- Dobra organizacja pracy

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTOV PIERŚCIENIOWYCH

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagane kwalifikacje:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie trzyzmianowym.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówki.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

KONSTRUKTOR W DZIALE KONSTRUKTORÓW I NARZĘDZIOWNI

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- wykonywanie prac projektowych związanych z procesem produkcji rdzeni magnetycznych oraz za narzędzia do prasowania rdzeni magnetycznych.
- Główne zadania i obowiązki:**
- Projektowanie narzędzi do prasowania.
 - Utrzymywanie aktualnego stanu dokumentacji narzędzi.
 - Znajomość zasad funkcjonowania maszyn produkcyjnych w obszarze prasowania.
 - Koordynowanie prac wykonywanych w narzędziowni oraz monitorowanie stanu magazynowego narzędzi.

OFERUJEMY:

- Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

• MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadęcie – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łąjszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w firmie Ferroxcube Polska Sp. z o.o. (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

BabyCam / Vinci Play – producent placów zabaw i małej architektury, firma o zasięgu międzynarodowym

pilnie poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA DS. OBSŁUGI KLIENTA (dział sprzedaży krajowej)

Miejsce pracy: Łowicz, ul. Seminaryjna 9

Zakres obowiązków:

- telefoniczny i mailowy kontakt z klientami firmy,
- przygotowywanie ofert i wycen,
- potwierdzanie złożonych zamówień,
- bieżące informowanie o postępie w ich realizacji oraz o wysyłce zamówionych produktów

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- doświadczenie na podobnym stanowisku - minimum 5 lat
- bardzo dobra znajomość programu MS Excel oraz dobra znajomość innych programów z pakietu MS Office
- rzetelność i skrupulatność w wykonywaniu zadań
- bardzo dobra organizacja pracy i terminowość

Oferujemy:

- po okresie próbnym - zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki pracy i płacy
- pracę na cały etat

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”.

Teł. kontaktowy: 793 331 201

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.

Firma BabyCam/Vinci Play

z siedzibą w Łowiczu, przy ul. Seminaryjnej 9, zajmująca się produkcją urządzeń zabawowych na place zabaw dla dzieci **prowadzi rekrutację na następujące stanowiska:**

PROJEKTANT / KONSTRUKTOR

z bardzo dobrą znajomością programu SolidWorks – tel. 793-331-201

MAGAZYN – tel. 797-432-123

- operator wózka widłowego z uprawnieniami i doświadczeniem
- operator maszyny CNC – możliwość przyuczenia
- pracownik magazynowy / montażysta

Dział ŚLUSARNIA – tel. 795-760-605

- spawacz MAG/TIG
- ślusarz, operator giętarki – możliwość przyuczenia.

Praca od poniedziałku do piątku, w godz 7-15, w systemie jednozmianowym, na miejscu w Łowiczu, w hali produkcyjnej.

CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.).



Firma o ugruntowanej pozycji na rynku i stabilnej marce, producent skarpetek,

poszukuje kandydata/ki na stanowisko:

Projektant / Projektantka - Grafik

Zadaniem kandydata/kandydatki będzie projektowanie wzorów skarpetek, a także monitoring wykonania projektu od momentu powstania do produkcji.

Oczekujemy:

- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- znajomości bieżących trendów mody
- umiejętności pracy zespołowej
- kreatywności w tworzeniu nowoczesnych wzorów, doboru barw i kolorów.
- dobra znajomość komputera oraz programów pomocnych w projektowaniu.
- kreatywność i poczucie estetyki

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne do wiedzy i doświadczenia.
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na

KADRYBRATEX@OP.PL

Prosimy o zamieszczenie swojego Portfolio.

Informujemy że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami. Nie zwracamy nadesłanych materiałów.

Firma GERPOL sp z o.o w Łowiczu **ZATRUDNI**

dziwiarza z doświadczeniem
lub do przyuczenia oraz

mechanika maszyn dziwiarskich

ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

tel. 46 811-59-29

ZATRUDNIĘ

kobiety i mężczyzn z grupą inwalidzką

do SPRZĄTANIA w Strykowie

Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

Muzeum Narodowe w Warszawie
Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii

**zatrudni osobę na stanowisku
STARSZEGO WARTOWNIKA**

Szczegóły pod nr tel. (46) 838-56-35 wew. 214
oraz stronie www.nieborow.art.pl

Piłka nożna | Mecze sparingowe Pelikan II

Wysoka porażka rezerw

Zespół Pelikana II Łowicz rozegrał kolejny mecz sparingowy podczas zimowych przygotowań do rewanżowej rundy w IV lidze łódzkiej. Tym razem podopieczni trenera Jarosława Rachubińskiego przegrali wysoko z liderem klasy okręgowej jednej z grup warszawskich – Żyrardowianką aż 0:6.

W zespole rezerw wystąpiło czterech graczy na co dzień trenujących pod okiem trenera Łukasza Chmielewskiego w pierwszym zespole „Ptaków”. Byli to Andrzej Rutkowski, Piotr Lisicki, Krystian Kruk oraz Kuba Józwiak. Rutkowski rozegrał 60 minut jako bramkarz, 16-letni Lisicki wystąpił również przez 60 minut jako prawy defensor. Jego rówieśnik Kruk przebywał na pozycji napastnika przez 80 minut, a ostatni z graczy „jedynki” Józwiak grał przez 60 minut. Józwiak to zawodnik, który najprawdopodobniej zasili szeregi Pelikana, a w swojej dotychczasowej przygodzie z piłką reprezentował m.in.

takie drużyny jak MKS Polonia Warszawa (juniorzy), Legia Warszawa (juniorzy) czy Pogoń Siedlce.

W pierwszej połowie mocny zespół Żyrardowianki (w składzie m.in. Przemysław Jakóbiak, który miał okazję grać w Pelikanie) strzelił 3 gole. Podobnym scenariuszem zakończyło się drugie czterdzieści pięć minut. Trzy gole dla zespołu z Żyrardowa strzelił Adrian Schamlewski, a po jednym Dominik Marusiak, Mateusz Tyszkiewicz oraz Mateusz Śmigiera. Trzeba jednak pamiętać, że w składzie Pelikana oglądaliśmy wszystkich zawodników ze statusem młodzieżowca, a aż dziesięciu z nich urodziło się w 2000 roku lub jeszcze po 2000 roku (grali również zawodnicy z roczników 2001, 2002 czy 2003).

Kolejnym rywalem zespołu Pelikana II będzie KS Teresin. Spotkanie odbędzie się w sobotę 23 lutego o godz. 14:00 na sztucznym boisku OSiR w Łowiczu.



Gracze Pelikana II rywalizowali z Żyrardowianką na boisku OSiR.

– Zespół Żyrardowianki pokazał nam, jak jeszcze wiele pracy nas czeka, żeby dorównać zespołom takim, jak nasi goście. Wykorzystali nasze słabe momenty i błędy – ocenił trener Rachubiński. **ever**

■ **KS Pelikan II – KS Żyrardowianka 0:6** (0:3); br.: Adrian Schamlewski 3, Dominik Marusiak, Mateusz Tyszkiewicz i Mateusz Śmigiera.

■ **Pelikan II:** Andrzej Rutkowski (60 Sebastian Gładki) – Piotr Lisicki (60 Krystian Rutkowski), Dominik Wójcik, Krystian Rutkowski (46 Miłosz Owczuk), Dawid Konikowski – Patryk Papuga (60 Jarosław Wiśniewski), Hubert Matyjas (70 Adam Doroba), Adam Siekiera (50 Damian Trafut) – Krystian Kruk (80 Patryk Papuga), Adrian Musialik (40 Maciej Dudkiewicz).



Komtrans Bednary uległ liderowi z Głowna 1:3.

Piłka halowa | Robkol V liga ŁoLiF

Zakończenie sezonu

Poznaliśmy ostateczne rozstrzygnięcia w rozgrywkach Robkol V ligi. Najbardziej zadowoleni mogą być zawodnicy trzech pierwszych drużyn czyli Nieobliczalnych Głowno, Sparty Piątek oraz Piotrtransu Blich Łowicz ponieważ wszystkie trzy pierwsze drużyny cieszą się z awansu do Robkol IV ligi. Zdecydowanym zwycięzcą sezonu jest zespół Nieobliczalnych, który zgromadził na swoim koncie komplet punktów, strzelił aż 48 goli w dziewięciu meczach, tracąc zaledwie sześć bramek.

W meczach ostatniej kolejki nie brakowało emocji. Co prawda w pierwszym meczu nie oglądaliśmy wyrównanego meczu, ale kibice zobaczyli aż dwanaście goli. Olimpia-Junior Chaśno nie dała najmniejszych szans na powodzenie Czarnym Bednary, zwyciężając aż 11:1! Zespół z Bednar walczył jak równy z równym w pierwszej połowie, przegrywając zaledwie 1:2. To co stało się po przerwie trudno opisać ponieważ „Olimpijczycy” nie stracili już żadnego gola, a strzelili dziewięć kolejnych bramek. Bohaterem meczu został Konrad Podrażka, który strzelił... siedem goli. Oprócz niego na listę strzelców wpisali się Jakub Gać (dwa gole), Jakub Brzozowski i Krystian Machała. Jedyne gole dla przegranych strzelił w 11. minucie Miłosz Szcześniak.

W drugim meczu Piotrtrans, który wywalczył awans wygrał z ZSKCR II Zduńska Dąbrowa 3:0. Zespół z Łowicza w ostatniej minucie pierwszej odsłony strzelił dwa gole autorstwa Michała Kołodziejki i Krzysztofa Kaźmierczaka. W ostatniej minucie meczu wynik ustalili celnym strzałem Kamil Brzozowski. Pewne zwycięstwo zapisali na swoim koncie również zawodnicy Startu-Junior, którzy wysoko wygrali z Gas-Truck Łowicz 7:1. W tym meczu z trafień cieszyli się Tomasz Budzeń (dwa gole), Krystian Podleśny (dwa gole), Krzysztof Motyl, Maciej Pełka, Maciej Malejka (Start-Junior) oraz Jakub Kujawiak (Gas-Truck).

Zdecydowany lider rozgrywek czyli Nieobliczalni Głowno wygrali także ostatnie spotkanie z walczącym o awans Komtransem Bednary 3:1. Gole Marcina Jezińskiego, Piotra Plichy oraz Damiana Bednarskiego pozwoliły drużynie na wygraną i komplet punktów w całym rozgrywkach! Komtrans w tym meczu strze-

lił jednego gola w 16. minucie, a z bramki cieszył się Igor Tomaszewicz. W ostatnim meczu ostatniej kolejki spotkał Sparta Piątek wygrała po emocyjnym meczu z Izolatorem Łowicz 3:2, choć do przerwy był wynik 2:2. Po stronie Izolatorka z bramek cieszyli się Mateusz Szymański oraz Jakub Jaros, zaś dwa gole dla Sparty strzelił Adrian Bartczak (drugi gol w ostatniej minucie meczu) oraz Michał Kasiński.

Poznaliśmy także rozstrzygnięcie zaległego meczu 1. kolejki. ZSKCR II Zduńska Dąbrowa dopisała sobie trzy punkty za mecz z Olimpia-Junior, wygrywając walkowerem 5:0. „Królem strzelców” rozgrywek Robkol V ligi został Krystian Białas z drużyny Komtrans Bednary. Zawodnik drużyny z Bednar w dziewięciu meczach strzelił 20 goli. **ever**

9. kolejka V ligi ŁoLiF:

■ **LKS Czarni Bednary – GKS Olimpia-Junior Chaśno 1:11** (1:2); br.: Miłosz Szcześniak (11) – Konrad Podrażka 7 (9, 15, 21, 22, 23, 24 i 24), Jakub Brzozowski (11), Jakub Gać 2 (13 i 14) i Krystian Machała (19)

■ **Piotrtrans Blich Łowicz – ZSKCR II Zduńska Dąbrowa 3:0** (2:0); br.: Michał Kołodziejki (12), Krzysztof Kaźmierczak (12) i Kamil Brzozowski (24)

■ **LKS Start-Junior Złaków Borowy – Gas-Truck Łowicz 7:1** (2:1); br.: Tomasz Budzeń 2 (4 i 14), Krystian Podleśny 2 (7 i 15), Krzysztof Motyl (16), Maciej Pełka (19) i Michał Malejka (24) – Jakub Kujawiak (8)

■ **Komtrans Bednary – Nieobliczalni Głowno 1:3** (0:1); br.: Igor Tomaszewicz (16) – Marcin Jeziński (4), Piotr Plichta (17) i Damian Bednarski (24)

■ **Izolator Łowicz – Sparta Piątek 2:3** (2:2); br.: Mateusz Szymański (2) i Jakub Jaros (7) – Michał Kasiński (8) i Adrian Bartczak (2) (12 i 24)

■ **Zaległy mecz 1. kolejki XXVI edycji V ligi ŁoLiF:**

■ **GKS Olimpia-Junior Chaśno – ZSKCR II Zduńska Dąbrowa 0:5** (w.o.)

1. Nieobliczalni Głowno (1)	9	27	48:6
2. Piotrtrans Blich Łowicz (2)	9	21	30:11
3. Sparta Piątek (3)	9	21	28:15
4. LKS Start-Junior Złaków Borowy (6)	9	15	24:24
5. Komtrans Bednary (4)	9	15	42:23
6. Izolator Łowicz (5)	9	12	30:33
7. ZSKCR II Zduńska Dąbrowa (9)	9	9	18:27
8. GKS Olimpia-Junior Chaśno (8)	9	9	19:29
9. LKS Czarni Bednary (7)	9	7	12:50
10. Gas-Truck Łowicz (10)	9	1	16:43

Piłka halowa | Zina III Liga

Zooksy Ha-Ha-Ha! rzutem na taśmę

Poznaliśmy ostateczne rozstrzygnięcia w rozgrywkach Zina III ligi w łowickiej lidze futsalu. W weekend 16-17 lutego zostały rozegrane dwie ostatnie kolejki na trzecim szczeblu.

Największymi wygranymi są zawodnicy Zooksy Ha-Ha-Ha Łowicz, którzy wygrali pięć (!) ostatnich meczów i wywalczyli rzutem na taśmę awans do Julomax II ligi. Zooksy jeszcze kilka kolejek temu zajmowały ostatnie miejsce tabeli, a kończą sezon na miejscu premiowanym awansem, a w ich szeregach jest również Jakub Papuga, który został królem strzelców rozgrywek.

Zespół z Łowicza w sobotnim starciu pokonał OSP Soccer Stachlew aż 5:1. Hat-trickiem w tym meczu popisał się Kamil Owczarek, a dwa gole dołożył wspomniany Papuga. Po stronie rywali gola strzelił Marcin Kania. W niedzielnym meczu Zooksy pokonały z kolei FC Jeziorko 4:1, a o wygranej ponownie zdecydował duet Owczarek-Papuga. Obaj gracze „pomarańczowych” strzelili po dwa gole.

Najlepszą drużyną w rozgrywkach została ekipa Strażacy ITV Media Łowicz, która zgromadziła dwa punkty więcej od Zooksołów czyli 22 „oczka”. Strażacy rozprężyli po pewnym awansie przegrali dwa ostatnie mecze. Najpierw ulegli ZSKCR Zduńska Dąbrowa 0:1, zaś w niedzielę przegrali wyraźnie bo 1:4 z Victorią Zabostów Duży. Bohaterem tego meczu był zawodnik Victorii Rafał Gładki, który strzelił wszystkie, cztery gole dla wygranego zespołu.

Victoria w sobotnim meczu przegrała z Karczmą Bednarską Bednary 3:4, a Karczmę do wygranej poprowadził Wojciech Jędrzejczyk (autor czterech goli). ZSKCR z kolei w innym weekendowym meczu uległ Vagatowi



Jak wskazuje nazwa Zooksy Ha-Ha-Ha humor nie opuszcza.

Domaniewice aż 0:5, a w tym meczu domaniewicki zespół do wygranej poprowadził Piotr Bagnowski, który w ciągu ośmiu minut wpisał się czterokrotnie.

Drużyna Marka Sękalskiego złożona z młodych graczy Vagatu w sobotnim meczu uległa aż 2:7 FC Jeziorko, które w niedzielę przegrało o czym pisaliśmy na początku artykułu z Zookсами.

Start Złaków Borowy zakończył rozgrywki zdobyciem czterech punktów. Najpierw zespół Arkadiusza Przyżyckiego wygrał z Bezedurą Łowicz 3:2, natomiast w niedzielę Start podzielił się punktami z WKS 10 PP Polska Łowicz, remisując 4:4. W tym meczu toczyła się również rywalizacja strzelecka pomiędzy Michałem Brandtem i Sebastianem Malinowskim. Pomiędzy graczami również padł remis, ponieważ obaj zapisali na swoim koncie po hat-tricku.

Bezedura oprócz porażki ze Startem wygrała na zakończenie z Karczmą Bednarską 3:2. Dwa gole w tym meczu strzelił Piotr Mika, a jednego Sebastian Cichal.

Z kolei WKS 10 PP w sobotę wygrało po golach Mateusza Szafarowicza i Brandta z Victorią Łowicz 2:0. Drużyna z Łowicza czyli Victori w takim samym stosunku

pokonała OSP Soccer Stachlew (gole Pawła Burzyńskiego i Arkadiusza Sobieraja). Vinci z dorobkiem 18 punktów zakończyło rozgrywki ligowe na trzecim miejscu.

Obecny sezon i sytuacja w jakiej były Zooksy Ha-Ha-Ha po sześciu kolejkach zajmujący ostatnie miejsce w tabeli (pięć punktów na koncie) pokazuje, że w piłce nożnej warto grać zawsze do końca i nie można się załamywać. Zooksy Ha-Ha-Ha! w ostatnim pięciu kolejkach zapisało komplet zwycięstw i dzięki ambitnej postawie odebrali nagrodę w postaci awansu do II ligi. Z pewnością awans wywalczony w taki sposób smakuje wyjątkowo. **ever**

10. kolejka XXVI edycji Zina III ligi ŁoLiF:

■ **Strażacy ITV Media Łowicz – ZSKCR Zduńska Dąbrowa 0:1** (0:0); br.: Szczepan Kacprzak (20) LKS Start Złaków Borowy – Bezedura Łowicz 3:2 (0:1); br.: Dominik Lus (13), Kamil Przyżycki (17) i Sebastian Malinowski (23) – Cezary Zimny (4) i Mateusz Krysiak (22)

■ **Karczmą Bednarską Bednary – LKS Victoria Zabostów Duży 4:3** (2:3); br.: Wojciech Jędrzejczyk 4 (8, 11, 17 i 24) – Henryk Kosiorek 2 (7 i 10) i Mateusz Konieczny (12) Vinci Łowicz – WKS 10 PP Polska

Łowicz 0:2 (0:1); br.: Mateusz Szafarowicz (12) i Michał Brandt (24)

■ **LKS Vagat Domaniewice – FC Jeziorko 2:7** (1:4); br.: Kamil Grabowicz (12) i Jakub Sękalski (18) – Dawid Dąbrowski (2), Piotr Budzeń (3), Adam Sęcełek 2 (5 i 20), Paweł Franaszek (6), Michał Skrzynecki (21) i Krzysztof Burzyński (24)

■ **Zooksy Ha-Ha-Ha! Łowicz – OSP Soccer Stachlew 5:1** (2:0); br.: Kamil Owczarek 3 (5, 20 i 22) i Jakub Papuga 2 (12 i 23) – Marcin Kania (21)

11. kolejka Zina III ligi ŁoLiF:

■ **LKS Victoria Zabostów Duży – Strażacy ITV Media Łowicz 4:1** (1:0); br.: Rafał Gładki 4 (5, 13, 21 i 24) – Marek Guzek (15)

■ **ZSKCR Zduńska Dąbrowa – LKS Vagat Domaniewice 0:5** (0:0); br.: Olaf Andrzejewski (15) i Piotr Bagnowski 4 (17, 22, 22 i 24)

■ **Bezedura Łowicz – Karczmą Bednarską Bednary 3:2** (2:0); br.: Piotr Mika 2 (3 i 17) i Sebastian Cichal (12) – Jakub Kędziora (19) i Damian Trafut (21)

■ **WKS 10 PP Polska Łowicz – LKS Start Złaków Borowy 4:4** (0:2); br.: Michał Brandt 3 (14, 21 i 24) i Łukasz Papuga (22) i Sebastian Malinowski 3 (3, 18 i 24) i Kamil Przyżycki (7)

■ **OSP Soccer Stachlew – Vinci Łowicz 0:2** (0:2); br.: Paweł Burzyński (9) i Arkadiusz Sobieraja (12)

■ **FC Jeziorko – Zooksy Ha-Ha-Ha! Łowicz 1:4** (0:1); br.: Kamil Owczarek 2 (8 i 24) i Jakub Papuga 2 (17 i 23)

1. Strażacy ITV Media Łowicz (1)	11	22	28:19
2. Zooksy Ha-Ha-Ha! Łowicz (4)	11	20	34:21
3. Vinci Łowicz (2)	11	18	30:21
4. ZSKCR Zduńska Dąbrowa (3)	11	17	19:19
5. Bezedura Łowicz (5)	11	16	20:22
6. Karczmą Bednarską Bednary (6)	11	16	18:21
7. LKS Vagat Domaniewice (7)	11	14	27:25
8. LKS Start Złaków Borowy (8)	11	14	30:32
9. FC Jeziorko (9)	11	13	27:34
10. WKS 10 PP Polska Łowicz (12)	11	13	21:29
11. LKS Victoria Zabostów Duży (10)	11	13	25:30
12. OSP Soccer Stachlew (11)	11	10	18:25

Piłka nożna | Sparringi

Pelikan nie przerwał passy Ruchu

RUCH CHORZÓW 2 (0)
PELIKAN ŁÓWICZ 1 (1)

0:1 - Dawid Kieplin (11), 1:1 - Robert Obst (50), 2:1 - Mateusz Bartolewski (57). **Pelikan:** Mateusz Wlazowski (46 Patryk Orzeł) - Kacper Kaczorowski (46 Damian Kozieł), Grzegorz Wawrzyński, Bartosz Broniarek, Michał Żółkowski (60 Marcel Wnuk) - Dawid Kieplin (30 Kamil Nowicki), Krystian Mycka, Sebastian Czapa (60 Jakub Bylewski), Radosław Gałazka (46 Filip Bućko), Michał Wrzesiński (46 Michał Adamczyk) - Damian Szczepański (65 Michał Fabijański).

Ruch Chorzów to klub, którego piłkarskim kibicom w Polsce nie trzeba przedstawiać. Czternastokrotny Mistrz Polski w przyszłym roku będzie obchodził swoje 100-lecie, ale młodzi fani mogą mieć problem z docenieniem zespołu. Ostatni większy sukces klub ze Śląska mógł świętować w sezonie 2011/2012, gdy został wicemistrzem kraju. Ostatnie trzy sezony, to jednak ostry „zjazd” z ekstraklasy do II ligi.

Dziś chorzowianie zajmują dwunaste miejsce w II lidze. I chociaż kibice liczą, że w rundę wiosenną uda się wejść z przytupem i odrobić ponad 10 punktów straty do trzeciej Elany Toruń, co pozwoli walczyć o awans, to Ruchowi bliżej dziś do strefy spadkowej - nad Siarką Tarnobrzeg chorzowianie mają

raptem cztery oczka przewagi, a tarnobrzeżanie mają jeszcze rozegrany jeden mecz mniej.

Optymistycznych akcentów kibice Ruchu upatrują jednak w okresie przygotowawczym. Do soboty chorzowianie wygrali wszystkie pięć meczów sparingowych, a tej passy w weekend Pelikanowi nie udało się przerwać. Ruch z Pelikanem zagrał w Uniejowie. Niebieszczacy kończyli w ten sposób sześciodniowy obóz przygotowawczy. Podopieczni Marka Wleciałowskiego do startu rundy wiosennej mają jeszcze dwa tygodnie. Z kolei łowiczanin pierwszy mecz o punkty w tym roku rozgrywa za niespełna miesiąc.

Dla biało-zielonych był to pierwszy raz na naturalnej murawie w tym roku. Widać było, że podopiecznym Łukasza Chmielewskiego zmiana warunków sprawiała drobny trudność. Pomimo tego, Pelikan odważnie wszedł w mecz. Łowiczanin stawali się atakować, podobnie jak w poprzednim sparingu z Legionowią grali wysokim pressingiem.

Zaskoczeni goście nie mogli sobie z tym poradzić, co biało-zieloni wykorzystali dość szybko. Już w jedenastej minucie, po krótko rozgranym rzucie rżnym, piłka trafiła na skraj pola karnego do Dawida Kieplina. Skrzydłowy głęboko dośrodkował, a fatalnie zachował Dawid Smug. Futbolówka przetoczyła

się po rękach bramkarza i spadła tuż za linią bramkową.

Później gra się zaostrzyła. Rywal z wyższej klasy rozgrywkowej nie potrafił przejść inicjatywy, a piłkarze bardziej skupiali się na przeszkadzaniu rywalom oraz dyskusjach z arbitrem. Dość niespodziewanie na przerwę to biało-zieloni schodzili prowadząc, ale szybko okazało się, że kibice Ptaków dostaną powtórkę sprzed tygodnia. Pięć minut po zmianie stron chorzowianie wyrównali. Ruch wyprzedził szybko kontę, piłkę z lewej strony na przeciwną stronę „szesnastki” posłał Bartłomiej Wdowik, a czołowiec skutecznie sfinalizował Robert Obst.

Nie obyło się bez kontrowersji. Wydaje się, że wcześniej akcja Pelikana została przerwana przez gracza Niebieskich ręką we własnym polu karnym. Łowiczanin byli pewni, że przewinięcie zostanie odgwiżdżane i zatrzymali się oczekując na gwizdek, a wręcz rzut karny, który pozwoliłby podwyższyć na 2:0. To gapiostwo wykorzystali chorzowianie.

Ruch poszedł za ciosem. Cztery minuty później dobrze spał się Patryk Orzeł końcami palców wybijając strzał Bartłomiej Wdowika. Powracający po urazie golkiper nie popisał się jednak w 57. minucie. Orzeł po dośrodkowaniu z rzutu rżnego wypuścił piłkę z ręką, a w sporym zamieszaniu skorzystał z tego Mateusz Bartolewski.

Końcówka należała do II-ligowca, który był jednak nieskuteczny. W dobrej sytuacji skisował chociażby Mariusz Idzik.

Przeciwko Ruchowi znów nie zagrali: bardzo ostrożnie wprowadzany po poważnym urazie Robert Kowalczyk oraz kontuzjowany Krystian Stolarczyk. Powrócili za to narzekający ostatnio na lekkie urazy czy przeziębienia Sebastian Czapa, Patryk Orzeł czy Michał Wrzesiński. Tylko pół godziny przeciwko Ruchowi rozegrał Dawid Kieplin, który opuścił murawę z urazem głowy. Tego dnia szkoleniowiec Ptaków przyglądał się jednemu testowanemu piłkarzowi. Radosław Gałazka to 21-letni wychowanek Wisły Płock. Pomocnik ostatni sezon spędził w IV-ligowych rezerwach Nafciarzy.

Łukasz Chmielewski po meczu znów był umiarkowanie zadowolony. Gra Ptaków wyglądała nieźle, do tego na tle rywala z wyższej klasy rozgrywkowej. Biało-zieloni znów popełnili jednak proste błędy, za które zapłacili straconymi bramkami.

Bilans zimowych sparingów pozostaje jednak niekorzystny. Pelikan przegrał trzy, z czterech meczów w tym roku. A to wyniki, a nie styl gry będzie liczył się w lidze. Łowiczanin tę statystkę będą mogli poprawić już w najbliższą sobotę, gdy zmierzą się z liderem grupy łódzkiej IV ligi - RKS Radomsko. **Mateusz Lis**



Krzysztof Papuga został najskuteczniejszym zawodnikiem Julomax II ligi.

Piłka halowa | Julomax II liga
Podwójny awans
Błękitnych Dmosin

Zespoły z Dmosina są największymi wygranymi sezonu w rozgrywkach Julomax II ligi. Błękitni wystawili do rywalizacji na poziomie drugiej ligi dwie drużyny i oba zespoły po 13. kolejkach świętują awans do KIA Open I ligi. Scenariusz nie był taki prosty ponieważ przez większość sezonu „ścisk” w czołwce II ligi był wielki.

Zespoły z Dmosina w ostatniej kolejce wygrały pewnie swoje mecze z łowickimi drużynami. Błękitni II, którzy ostatecznie zajęli w lidze drugie miejsce wygrali z Baumitem Łowicz 5:2. Już do przemywania przegrali z Dmosiną 2:0 po trafieniach Radosława Filipińskiego oraz Piotra Mielczarka. W drugiej połowie co prawda Baumit zdołał doprowadzić do golach Tomasa Janusa oraz Kacpra Ledziona, jednak końcówka meczu należała do Błękitnych II, którzy w ostatnich minutach strzelili za sprawą

Mielczarka, Macieja Borowskiego i Pawła Kłosa trzy gole tym samym pieczętując swój awans!

Błękitni I uporali się z kolei z doświadczonym zespołem Alcatraz, zwyciężając 6:2. Oba gole dla pokonanych strzelił Przemysław Plichta, po stronie rywali na listę strzelców wpisali się Dawid Ślęzak (dwa gole), Bartłomiej Sibieliak (dwa gole), Szymon Ślęzak i Piotr Knera. Zwycięzcy tego meczu triumfowali z dorobkiem 31 punktów w całych rozgrywkach. Zespół z Dmosina w 13 meczach strzelił 47 goli, tracąc 19.

Również 6:2 swoje spotkanie wygrał Marbud Chąsno, który zakończył rozgrywki drugiej ligi na czwartym miejscu zdobywając na swoim koncie 26 „oczek”. W ostatniej kolejce Marbud wygrał z Drink teamem Głowno, a gole strzelił aż sześciu zawodników Marbudu: Robert Tuszyński, Krystian Krystian Rutkowski, Kamil Gać, Sebastian Lenarczyk, Bartłomiej Skoneczny oraz Kamil Lenarczyk. Drużyna z Głowno przegrała już do przerwy 0:4, jednak w drugiej odsłonie, a konkretnie w ostatnich pięciu minutach Drink Team zdołał strzelić na pocieszenie dwa gole, których autorami byli Dominik Wosik oraz Mateusz Sokół.

Inny zespół z Chąsna, czyli Olimpia również wygrała na zakończeniu sezonu i uplasowała się na trzecim stopniu podium. Zespół prezesa Marcina Matuszowskiego wygrał z Akacją - Team Dzierzów 2:1, a sam prezes „Olimpijczyków” wpisali się na listę strzelców. Drugiego gola dla Olimpii, dającego wygraną w tym meczu strzelił były zawodnik KS Pelikan Łowicz - Daniel Bończak. Akacją stać było w tym meczu na jednego gola, którego strzelił w 16. minucie spo-

tkania Miłosz Kubel. Akacja ostatecznie zakończyła rozgrywki na 10. miejscu w ligowej tabeli.

W starciu Dąbro z Subiektem padł remis, a na tablicy równo z syreną widniał wynik 1:1. Dąbro długo prowadziło po bramce Daniela Małka, jednak na cztery minuty przed końcem do wyrównania doprowadził Alan Oniszczak. Dąbro i Subiekt zakończyły sezon Julomax II ligi z takim samym dorobkiem 20 punktów. Wyższe miejsce w ostatecznej klasyfikacji zajęło Dąbro dzięki lepszym bilansom brankowemu.

Nie odbyły się dwa spotkania ostatniej kolejki. Wcześniej zdegradowany z powodu trzech walkowerów Jurny Gladiator Żychlin oddał walkovera tym razem drużynie RC Design Victoria Bielawy, natomiast KS Stefan Łowicz przegrał również walkowerem z FC Łaguzzew. Kolejne emocje w rozgrywkach II ligi za kilka miesięcy. **ever**

13 kolejka XXVI edycja Julomax II ligi ŁoLiF:

Baumit Łowicz - LZS Błękitni II Dmosin 2:5 (0:2); br.: Tomasz Janus (17) i Kacper Ledzion (19) - Radosław Filipiński (4), Piotr Mielczarek (2 (11 i 22), Maciej Borowski (24) i Paweł Kłosa (24)

Alcatraz Łowicz - LZS Błękitni I Dmosin 2:6 (1:4); br.: Przemysław Plichta (2 (5 i 22) - Dawid Ślęzak (2 (4 i 6), Bartłomiej Sibieliak (2 (5 i 16), Szymon Ślęzak (12) i Piotr Knera (19)

FC Łaguzzew - KS Stefan Łowicz 5:0 (w.o.)

Marbud Chąsno - Drink Team Głowno 6:2 (4:0); br.: Robert Tuszyński (2), Krystian Rutkowski (7), Kamil Gać (12), Sebastian Lenarczyk (12), Bartłomiej Skoneczny (19) i Kamil Lenarczyk (23) - Dominik Wosik (19) i Mateusz Sokół (24)

Akacja-Team Dzierzów - GKS Olimpia Chąsno 1:2 (0:1); br.: Miłosz Kubel (16) - Marcin Matuszowski (10) i Daniel Bończak (21)

Dąbro Łowicz - Subiekt Nieborów 1:1 (1:0); br.: Daniel Matek (7) - Alan Oniszczak (21)

RC Design Victoria Bielawy - Jurny Gladiatorzy Żychlin 5:0 (w.o.)

Tabela:

1. LZS Błękitni I Dmosin (1)	13	31	47-19
2. LZS Błękitni II Dmosin (3)	13	29	36-20
3. GKS Olimpia Chąsno (4)	13	28	41-28
4. Marbud Chąsno (2)	13	26	47-26
5. Alcatraz Łowicz (5)	13	24	43-33
6. FC Łaguzzew (7)	13	22	31-24
7. Dąbro Łowicz (6)	13	20	25-25
8. Subiekt Nieborów (8)	13	20	23-20
9. RC Design Victoria Bielawy (11)	13	16	37-36
10. Akacja-Team Dzierzów (9)	13	14	25-31
11. Baumit Łowicz (10)	13	13	25-35
12. Drink Team Głowno (12)	13	7	26-34
13. KS Stefan Łowicz (13)	13	7	14-50
14. Jurny Gladiatorzy Żychlin (14)	13	1	11-60

Piłka nożna | III-ligowy front

Intensywne przygotowania

Do startu rundy rewanżowej pozostał niespełna miesiąc. III-ligowcy przygotowują się coraz intensywniej i niektóre z klubów rozgrywały po dwa mecze sparingowe. Pierwszy transfer tej zimy przeprowadziła rewelacja rundy wiosennej - Unia Skierniewice. Ponownie swój sparing odwołała Polonia Warszawa - powodem kontuzje graczy Czarnych Koszul.

Były piłkarz Widzewa Łódź i Sokoła Aleksandrów Łódzki został wzmocnieniem Unii Skierniewice. Mateusz Stepiń gra na pozycji obrońcy i ma wypełnić lukę po Bartłomieju Rakowskim, który w tym okienku transferowym przeprowadził się do Aleksandra. 23-latek od początku poprzedniego sezonu grał w Nerze Podębice. **Mateusz Lis**

Zimowe sparingi: Wisła Puławy - Ursus Warszawa 4:1 (2:1); MKS Mazur Elk - Wisła Szczuczyn 1:2 (0:1); Broń Radom - Mszczonowianka Mszczonów 2:1 (2:0); ŁKS 1926 Łomża - KS Wasilków 3:1 (0:1); Victoria Sulejówek - Pogon Grodzisk Mazowiecki 1:3; Olimpia Zambrów - Karpaty Lwów U-20 2:2; GKS Bełchatów - Sokół Aleksandrów Łódzki 5:1 (1:0); Znicz Biała Piska - Ruch Wysokie Mazowieckie 0:1 (0:0); Znicz Pruszków - Unia Skierniewice 2:2 (1:0); Huragan Morąg - Olimpia Elbląg

3:1 (2:1); Victoria Sulejówek - MKS Przasnysz 6:1; Lechia Tomaszów Mazowiecki - RKS Radomsko 0:0; Concordia Elbląg - Sokół Ostróda 1:0 (0:0); Znicz Biała Piska - Karpaty Lwów U-19 1:2 (0:0); Znicz Biała Piska - Mragowa Mragowa 2:0 (1:0); Ruch Chorzów - Polonia Warszawa 1:0 (0:0); Lechia Tomaszów Mazowiecki - GKS Bełchatów 1:2 (0:1); KKS 1925 Kalisz - Sokół Aleksandrów Łódzki 1:1 (0:0); Victoria Sulejówek - KS Łomianki 5:3; MKS Mazur Elk - Promień Morki 4:2 (1:2).

PROGNOZA POGODY | 21.02.2019 - 27.02.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie układ wyżowy. Napływa chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

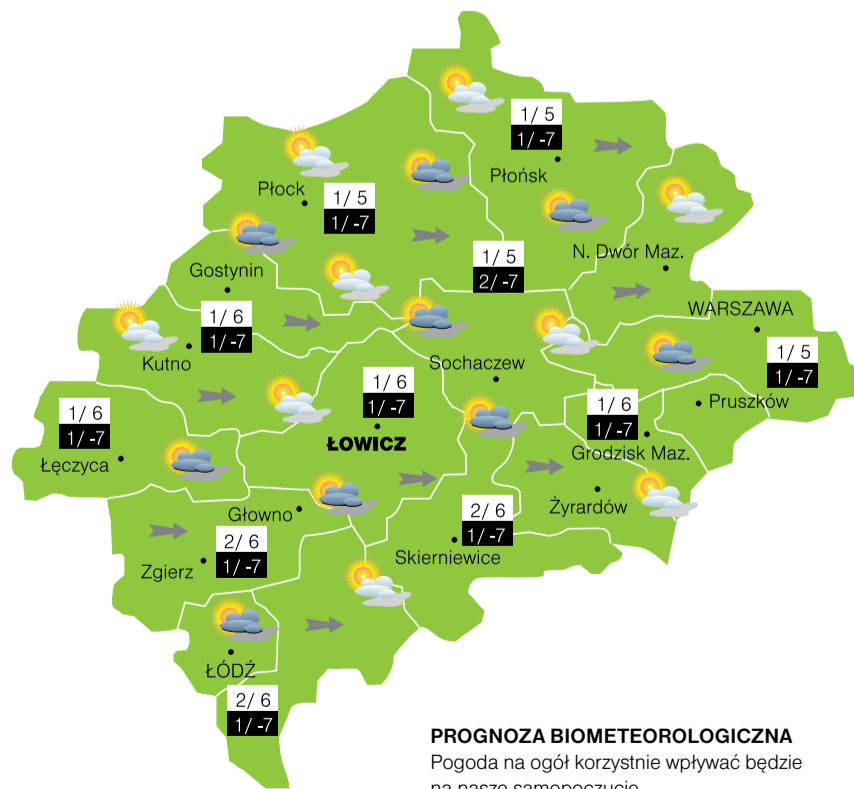
W czwartek pochmurno z opadami deszczu. W piątek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów, ale chłodniej. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, w piątek północno wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: +5 st. C w czwartek do +1 st. C w piątek. Temp. min w nocy: -2 st. C do -7 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane do małego, bez opadów. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr zachodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: +3 st. C do +6 st. C. Temp. min w nocy: +1 st. C do -4 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: +7 st. C do +8 st. C. Temp. min w nocy: +2 st. C do 0 st. C.



Piłka siatkowa | Kutnowska Amatorska II Liga Mężczyzn w Piłce Siatkowej

Wygrane młodzików Akademii Siatkówki Żychlin

W sobotę, 16 lutego, w 12. kolejce rozgrywek II ligi mężczyzn KALS, młodzi siatkarze Akademii Siatkówki Żychlin zagraли dwa mecze.

Rywalami młodzików z Żychlina były zespoły: Nekoma Kutno oraz Grodzka Łęczyca. Podopieczni trenera Jacka Filińskiego zdołali obronić swoje miejsce w obydwa starcia.

W pierwszym meczu młodzicy z Żychlina wygrali 2:1 z kutnowskim zespołem Nekomy. Pierwszy set to wygrana Akademii 26:24. W drugim secie niestety żychliński zespół uległ rywalom 18:25. Do rozstrzygnięcia meczu konieczne było rozegranie tie-breaku, z wyniku którego 15:7 szala zwycięstwa pojedynku przechyliła się na stronę ekipy z Żychlina.

Tytuł MVP podczas tego meczu otrzymał Bartłomiej Łacheta (Akademia Siatkówki Żychlin).

W drugim spotkaniu podopieczni trenera Jacka Filińskiego również wygrali, tym razem mając za przeciwnika zespół Grodzka Łęczyca. Zdecydowane zwycięstwo obu setów 25:9 oraz 28:18 przelożyło się na wygraną 2:0 ekipy z Żychlina. Najlepszym zawodnikiem w tym spotkaniu został Wiktor Głuszcz (Akademia Siatkówki Żychlin).

Akademia Siatkówki Żychlin po dwunastu kolejkach ligi zajmuje czwarte miejsce w tabeli z 18 punktami na koncie.



Podczas sobotnich rozgrywek 12. kolejki II ligi mężczyzn KALS zespół Akademii Siatkówki Żychlin zanotował dwie wygrane.

Młodzicy Akademii Siatkówki Żychlin podczas dwóch kolejnych spotkań II ligi mężczyzn KALS – 23 lutego i 3 marca – będą pauzować. Wznowią grę podczas 15. kolejki ligi, 9 marca. Ich przeciwnikami będą wówczas dwa zespoły: AS Gostynin oraz Agropol Kutno. mr

Skład drużyny Akademii Siatkówki Volley Team Żychlin: Ja-

kub Jarota, Jakub Król, Mateusz Jarota, Bartosz Sampolski, Filip Lewandowski, Bartłomiej Łacheta, Wiktor Głuszcz, Kamil Fijałkowski. Trener: Jacek Filiński.

■ **Akademia Siatkówki Żychlin – Nekoma Kutno 2:1** (26:24, 18:25, 15:7)

■ **Grodzka Łęczyca – Akademia Siatkówki Żychlin 0:2** (9:25, 18:28)

■ **Grodzka Łęczyca – Nekoma Kutno 1:1** (25:22, 27:29)

1. AS Gostynin	10	28	19:2
2. Devil's Łęczyca	12	27	20:8
3. Potężne Kaczory	12	26	19:8
4. Akademia Siatkówki Żychlin	14	18	15:19
5. Janusze Siatkówki	10	16	13:13
6. Staszcz Kutno	11	12	10:13
7. Agropol Kutno	9	10	10:13
8. Nekoma Kutno	12	10	9:20
9. Grodzka Łęczyca	12	6	6:23



Piłkarze KS Sand Bus Kutno w ostatnich dwóch meczach sparingowych zanotowali remis 1:1 oraz wygraną 6:1.

Piłka nożna | Łódzka IV Liga

Remis i wysokie zwycięstwo KS Kutno

Czwartoligowy KS Sand Bus Kutno zremisował w sparingowym spotkaniu z pierwszoligowym Stomilem Olsztyn 1:1 (0:0) w piątek 15 lutego, na boisku w Sierakowicach. Kutnianie mogli to spotkanie nawet wygrać. Przy stanie 1:1 Łukasz Dynel nie wykorzystał rzutu karnego. Stomil objął prowadzenie w 49. minucie, a 120 sekund później do wyrównania doprowadził Adrian Marcioch.

Na kolejny mecz kontrolny kutnianie udali się do Warszawy, aby zmierzyć się z Unią Warszawa. Piłkarze KS Kutno wykazali się znakomitą formą, pokonując rywala ze stolicy 6:1. Po pierwszej połowie schodzili do szatni prowadząc 3:0. Po wznowieniu gry dołożyli jeszcze trzy kolejne celne trafienia. Spotkanie sparingowe zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem KS. Bramki dla KS Kutno strzelili: Adrian Marcioch (4), Łukasz Dynel i Adrian Kralkowski.

W sobotę, 23 lutego piłkarze KS Sand-Bus Kutno zmierzą się w kolejnym meczu kontrolnym, który zagrają przeciwko Widzew Łódź. Spotkanie rozegrane zostanie w Kutnie. mr

Wyniki sparingów:

■ **Stomil Olsztyn – KS Sand-Bus Kutno 1:1** (0:0)

KS Kutno: Sokotowicz, Reszka, Padzik, Petrov, Kowalczyk, Cichacki, Kaczor, Gawlik, Miarka, Dąbrowski, Pierziok, Bartos, Sobczak, Wielgus, Cieśliński, Marcioch, Dynel, Kralkowski, Brochocki, dwóch zawodników testowanych. Trener: Dominik Tomczak.

■ **Unia Warszawa – KS Sand Bus Kutno 1:6** (0:3)

KS Kutno: Padzik, Jakubowski, Krzymieniewski, A. Pokorski, Wójcik, Sobczak, Motylewski, Sokotowicz, Zielonka, Marcioch, Dynel, Kralkowski dwóch zawodników testowanych. Trener: Dominik Tomczak.

Piłka nożna | Łódzka Klasa B

Przygotowania KS Żychlin do rundy wiosennej

Drużyna KS Żychlin zaplanowała terminarz meczów sparingowych przed nadchodzącą rundą wiosenną łódzkiej klasy B grupy III.

Piłkarze prowadzeni przez Daniela Szczepaniaka i Jana Ostrowskiego mają rozegrać sześć meczów kontrolnych przygotowujących do rozgrywek rundy wiosennej. Większość meczów sparingowych piłkarze KS zagrają na własnym boisku, czyli na stadionie miejskim w Żychlinie. Pierwszy zagrają z Huraganem Bodzanów w najbliższą sobotę, 23 lutego. W kolejnych sparingach KS Żychlin zmierzy się z: KS

Kutno, Witonianką Witonina, GKS Bedno, Szopen Sanniki oraz Victorią Grabów. Po rundzie jesiennej drużyna KS Żychlin zajmuje pierwsze miejsce z 24 punktami na koncie w rozgrywkach łódzkiej klasy B grupy III.

Pierwsze spotkanie w ramach rozgrywek ligowych KS Żychlin zagra na wyjeździe Olimpią Oporów, podczas weekendu 6-7 kwietnia. mr

Partnerzy sparingowi KS Żychlin:

■ **23 lutego:** Huragan Bodzanów

■ **2 marca:** KS Kutno

■ **6 marca:** Witonianka Witonina

■ **9 marca:** GKS Bedno

■ **16 marca:** Szopen Sanniki

■ **23 marca:** Victoria Grabów



Piłkarze KS Żychlin wkrótce rozpoczną przygotowania do rundy wiosennej rozgrywek łódzkiej klasy B grupy III.

Nowy Łowicznanin Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowicznanin” Waligórscy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowicznanin.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowicznanin.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowicznanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 24, a także przez www.lowicznanin.info **Skład** tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowicznanina 7.500 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 9.600 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych



100% własności polskiej



Uczestnicy pierwszej edycji Turnieju Halowej Piłki Nożnej Orlików Roczniak 2008 o Puchar FEA w Gostyninie pod hasłem „Gramy o marzenia”.

Piłka nożna | Turniej Halowy Orlików o Puchar Football Education Academy

Młodzi piłkarze KS Żychlin grali o marzenia

W niedzielę, 17 lutego, w hali sportowej MOSIR w Gostyninie, odbył się I Halowy Turniej Piłki Nożnej „Gramy o marzenia” o Puchar FEA rocznika 2008 i młodsi. Pomysłodawcą i organizatorem zawodów był Uczniowski Klub Sportowy Football Education Academy Gostynin.

W rozgrywkach przeznaczonych dla zawodników urodzonych w 2008 roku i młodszym wzięło udział osiem drużyn: UKS MDK Płock, KS Kutno, KS Żychlin, AP Młody Lubień, Błyskawica Lucień, Róża Kutno, FEA Gostynin I, FEA Gostynin.

Podczas zawodów wraz z trenerami gotowych do gry stanęło ponad 100 uczestników. Zespoły rywalizowały w dwóch grupach, systemem „każdy z każdym”, po 15 minut. Za zwycięstwo drużyna otrzymywała trzy punkty,

za remis jeden, za porażkę zero. W sumie odbyło się 20 piłkarskich spotkań.

Drużyna KS Żychlin rocznik 2008 zajęła w turnieju szóste miejsce. Zwycięzcą zawodów została drużyna MDK Płock. Wszystkie spotkania na boisku dostarczyły wielu sportowych emocji. **mr**

Skład drużyny KS Żychlin 2008: Kacper Krystecki, Krystian Melcher, Jakub Wyżyński, Mateusz Lisiecki, Mateusz Szczepaniak, Filip Kapes, Brajan Kamiński, Szymon Nejman, Maciej Bogel, Igor Florczak, Michał Adamczyk. Trener: Daniel Szczepaniak.

Grupa B:
1. FEA Gostynin II
2. KS Żychlin
3. Róża Kutno
4. MDK Płock



Zespół KS Żychlin rocznik 2008 zajął szóste miejsce w I Turnieju Halowej Piłki Nożnej Orlików o Puchar FEA w Gostyninie.

Wyniki grupy B:
■ FEA Gostynin II – Żychlin 3:0
■ Róża Kutno – MDK Płock 1:1
■ FEA Gostynin II – Róża 0:1
■ KS Żychlin – MDK Płock 0:3
■ Róża Kutno – KS Żychlin 1:2

Kolejność końcowa grupy B:

- MDK Płock
- Róża Kutno
- FEA Gostynin II
- KS Żychlin

Mecze o miejsce V – VIII:

- KS Kutno – KS Żychlin 1:2
- FEA Gostynin II – Błyskawica Lucień 3:0
- Błyskawica Lucień – KS Kutno 0:2
- KS Żychlin – FEA II 0:1

Półfinały:

- Róża Kutno – Lubień Kujawski 0:3
- FEA I – MDK Płock 1:4

Mecz o III miejsce:

- FEA Gostynin I – Róża 3:1

Finał:

- MDK Płock – Lubień Kujawski 3:1

Kolejność końcowa turnieju:

- MDK Płock
- Lubień Kujawski
- FEA Gostynin I
- Róża Kutno
- FEA Gostynin II
- KS Żychlin
- KS Kutno
- Błyskawica Lucień

Piłka siatkowa | Kutnowska Amatorska Liga Siatkówki Kobiet

Dwie wygrane Akademii Siatkówki Żychlin

W rozgrywkach 13. kolejki, 16 lutego, siatkarki ZS Żychlin/ALO Kutno zagrały dwa spotkania: z Liderkami Szczawin oraz z Hurt-Pap Kutno. Podczas tej kolejki swoje mecze zagrała również drużyna Akademii Siatkówki Żychlin, której rywalkami były: Liderki Szczawin i GDS Strzelce.

W pierwszym sobotnim meczu drużyna ZS Żychlin/ALO Kutno pokonała 2:0 rywalki ze Szczawina Kościelnego, w setach 25:10 oraz 25:7. Najlepszą zawodniczką tego meczu uznano Aleksandrę Kowalską (ZS Żychlin/ALO Kutno).

Także przeciwko Liderkom Szczawin zagrały młode siatkarki Akademii Siatkówki Żychlin, które poradziły sobie z rywalkami wygrywając spotkanie 2:0, w setach 25:12 i 25:19. MVP w tym spotkaniu przyznano Małgorzacie Balcerzak (Akademia Siatkówki Żychlin).

Kolejnym sobotnim meczem był pojedynek ZS Żychlin/ALO Kutno z Hurt Pap Kutno. Z tej ry-



Siatkarki Akademii Siatkówki Żychlin podczas sobotniej kolejki Ekstraklasy KALS odniosły dwa zwycięstwa, pokonując Liderki Szczawin i GDS Strzelce.

walizacji zwycięsko wyszły siatkarki Hurt Papu. Podopieczne trenerki Elżbiety Dobińskiej przegrały spotkanie 0:2, w setach do 17 i do 13.

Akademia Siatkówki swój drugi w tym dniu mecz zagrała przeciwko GDS Strzelce. W tym pojedynku zdecydowana wygrana

2:0 należała do siatkarek z Żychlina. Podopieczne trenera Tomasa Maciaka wysoko zwyciężyły w setach 25:8 i 25:3. Tytuł MVP otrzymała Julia Żurawik (Akademia Siatkówki Żychlin).

Podczas następnej, 14. kolejki Ekstraklasy Kobiet KALS, w dniu 23 lutego, siatkarki ZS

Żychlin/ALO Kutno zagrają jedno spotkanie przeciwko Victorii Koło. Zaś drużyna Akademii Siatkówki Żychlin rozegra dwa mecze: przeciwko Victorii Koło oraz z Łęczycą Team.

Natomiast drużyna Volley Team Żychlin zmierzy się w dwóch spotkaniach 15. kolej-

ki Ekstraklasy Kobiet 2 marca, a ich rywalkami będą: Łęczycy Team oraz Salos Kutno-Woźniaków. **mr**

WYNIKI:

- Liderki Szczawin – ZS Żychlin/ALO Kutno 0:2 (10:25, 7:25)
- Liderki Szczawin – Akademia Siatkówki Żychlin 0:2 (12:25, 19:25)
- Hurt Pap Kutno – ZS Żychlin/ALO Kutno 2:0 (25:17, 25:13)
- GDS Strzelce – Akademia Siatkówki Żychlin 0:2 (8:25, 3:25)
- Gostynin Team – GDS Strzelce 2:0 (25:11, 25:13)

Tabela:

1. Victoria Koło	12	33	24:3
2. Akademia Siatkówki Żychlin	12	28	21:7
3. Łęczycy Team	13	27	23:8
4. ZS Żychlin /ALO Kutno	15	27	21:16
5. Volley Team Żychlin	12	24	18:11
6. Hurt-Pap Kutno	12	21	17:11
7. Gostynin Team	14	18	12:16
8. Liderki Szczawin	14	8	6:24
9. Salos Kutno-Woźniaków	12	2	2:25
10. GDS Strzelce	12	1	1:24



**KALENDARZ
IMPREZ
SPORTOWYCH**

CZWARTEK, 21 LUTEGO:

■ 10.00-14.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu w szachach;**

PIĄTEK, 22 LUTEGO:

■ 10.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2004 Łowicz – GKS Bedno;**
■ 19.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Półfinał Drużynowego Pucharu Polski Województwa Łódzkiego w tenisie stołowym mężczyzn: UMKS Książak Łowicz – IKS Start Zduńska Wola (I liga);**
■ 20.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Powtórzone mecze 9. kolejki XX edycji SAM – o miejsca 5-8 i o miejsca 1-4;**

SOBOTA, 23 LUTEGO:

■ 9.00 – Sala sportowa SP Nr 6 w Kutnie; **14. kolejka Ekstraklasy Kobiet KALS; 9.00: Victoria Koło – ZS Żychlin/ALO Kutno; 10.00: Victoria Koło – Akademia Siatkówki Żychlin; 12.00: Łęczycy Team – Akademia Siatkówki Żychlin;**
■ 12.00 – Stadion Miejski w Kutnie; **Mecz sparingowy: KS Sand-Bus Kutno – Widzew Łódź;**
■ 14.00 – Stadion Miejski w Żychlinie; **Mecz sparingowy: KS Żychlin – Huragan Bodzanów;**

SOBOTA, 23 LUTEGO:

■ 9.00-19.15 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1/32 i 1/16 finału XXVI edycji Pucharu Ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**
■ 10.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej młodzików młodszych D2: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – LKS Tur Jaktorów**

■ 12.00 – Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej: KS Pelikan Łowicz – RKS Radomsko (IV liga);**
■ 14.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – KS Teresin;**
■ 16.30 – Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej: LKS Orzeł Nieborów – KS Bzura Chodaków Sochaczew;**

NIEDZIELA, 24 LUTEGO:

■ 10.00-19.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1/16, 1/8 i 1/4 finału XXVI edycji Pucharu Ligi ŁoLiF.**



ISSN 1231-479X

9 1771231479194